

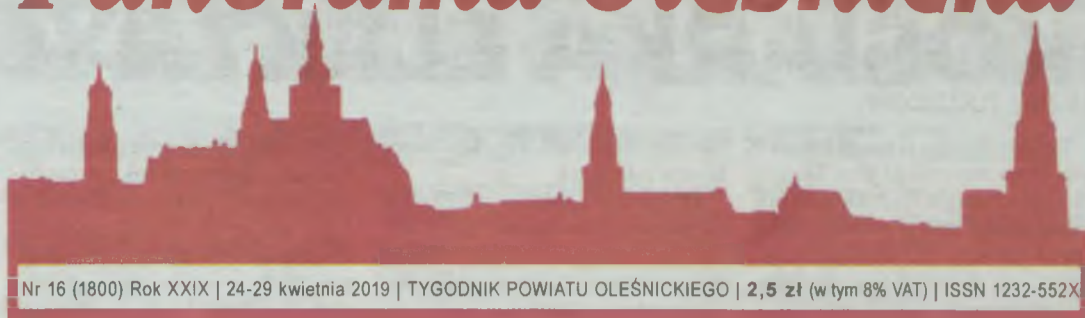
Bardzo złe dni władzy

SKO uchyla decyzję burmistrza Bronsia o odmowie informacji, a Inspekcja Pracy potwierdza słuszność skargi obywatela...



STR. 7

Panorama Oleśnicka



Nr 16 (1800) Rok XXIX | 24-29 kwietnia 2019 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5 zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

Barbarzyństwu stop!

Po interwencji miłośniczki przyrody burmistrz musi odłożyć spuszczenie wody ze stawu na Krucej

STR. 11



GDZIE ZNIKNAŁ MILION ZŁOTYCH?!



Tylko u nas historia dwójki znanych przedsiębiorców z Oleśnicy. W tle pożyczka rzekomo 3,3 mln zł, przejęcie gruntów i najważniejsza kwestia - miliona złotych, który jeden miał przekazać drugiemu w torbie, a ten drugi twierdzi, że go nie otrzymał... | **STR. 3**

Zapadł wyrok w sprawie bicia dzieci. **STR. 2**

Zakażą nocnej sprzedaży alkoholu? **STR. 8**

Stadion Mira - bezapelacyjnie na tak! **STR. 5**

MICHAŁEK ZAPRASZA!!! Wiosenne atrakcyjne ceny

WYPRAWKI:
wózek 3 w 1 + łóżeczko + akcesoria dla mamy i dziecka + ubranko **od 1599 zł**
Nowoczesne wzornictwo, bogata kolorystyka, dbałość o każdy szczegół. Przyjdź, przekonaj się - doradzimy, pomożemy. Zachęcamy do skorzystania z korzystnych **RAT!**



Oleśnica, ul. 3 Maja 22 Tel. 785-530-040
www.mega-wyprawka.com.pl

Wielkanoc już za nami



strona 14

Obwodnica czy cmentarz?

Czy obwodnica zabierze rezerwę terenu na cmentarz przy Wileńskiej? MGK potwierdza, że jest kolizja...

strona 2

Tam mieszka szlachta...

...a tu wieśniaki?! - gorąco na zebraniu wiejskim w jednej z wsi w gminie Sybowo.

strona 17

Dlaczego lokale w centrum Oleśnicy wciąż stoją puste?! | strona 9



Ministrowie na zamku



Zbigniew Ziobro i Beata Kempa przyjadą dzisiaj do Oleśnicy.

Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości, i Beata Kempa, minister ds. pomocy humanitarnej, przyjadą do Oleśnicy na spotkanie z wyborcami w ramach kampanii do Parlamentu Europejskiego.

Oboje działają w Solidarnej Polsce, ugrupowaniu będącym częścią Zjednoczonej Prawicy. To Ziobro, w trakcie poprzednich rządów Prawa i Sprawiedliwości, powołał Kempę na stanowisko wiceministra. Są przyjaciółmi nie tylko w polityce. W październiku 2016 roku Zbigniew Ziobro z żoną byli gośćmi na ślubie córki posłanki w Sycowie.

Spotkanie w Zamku Książąt Oleśnickich odbędzie się w środę 24 kwietnia o godz. 18.30. (ror)

Uratujcie króliczki!



Niedawno napisaliśmy o króliczkach, które pojawiły się na placu Zwycięstwa. Teraz jeden z mieszkańców apeluje na portalu społecznościowym do oleśnickich radnych: „Bardzo proszę o informację, czy króliki żyjące na placu Zwycięstwa będą w jakiś sposób przeniesione/ochronione w czasie jego remontu. Są one ozdobą miasta i nie zgadzam się na ich zagładę, tym bardziej że w ostatnim czasie pojawiły się już młode”. Remont placu niedługo się rozpocznie. Co zrobią radni? (ror)

Za dużo pijemy?

Czy w Oleśnicy jest potrzebna izba wytrzeźwień?

Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu zwróciła się do władz powiatu oleśnickiego z wnioskiem o rozważenie utworzenia izby wytrzeźwień.

Zarząd Powiatu po dyskusji nie uznał za zasadne prowadzenie takiej izby przez powiat.

Institucja izby wytrzeźwień powstała w Polsce w roku 1956. Od 1989 izby wytrzeźwień, które istnieją tylko w większych miastach, są prowadzone przez samorządy powiatowe. Pobyt w izbie wytrzeźwień opłaca osoba w niej zatrzymana - obecnie maksymalna wysokość wynosi 309 zł. (ror)

Zapadł wyrok w sprawie bicia dzieci

Przez 2 lata bili swoje dzieci pejczem. Sąd wydał wyrok w sprawie znęcania się nad małoletnimi przez rodziców.

Ta dramatyczna sytuacja trwała 2 lata. Przez ten czas 33-letni Marcin M. i jego 31-letnia żona Monika bili trójkę swoich dzieci: 6-letnią córkę oraz 4-letniego i 10-letniego syna. Często też obrzucali je wyzwiskami i bluźnierstwami. Najstarszy z rodzeństwa obrywał najbardziej. Był często bity skórzanym pejczem skonstruowanym przez ojca. Pejcz miał drewnianą rączkę i sześć przymocowanych do niej przewodów elektrycznych, każdy po pół metra.

Dzieci były też bite przez matkę. Po plecach, rękach i nogach. Mama szarpała też za włosy. Wyzywała dzieci od debili i idiotów. Według ustaleń śledztwa, dzieci były bite przez nią tym samym pejczem po plecach, nogach i rękach.

Podejrzani częściowo przyznali się do winy. Marcin M. wyjaśnił, że sam skonstruował pejcz i przechowywał go w łazience. Monika M. z kolei przyznała, że czasem zdarzało jej się uderzyć dziecko zrobioną przez męża różgą. Ale oboje sta-

nowczo twierdzili, że mieli dobre relacje z dziećmi.

Prokuratura Rejonowa z Oleśnicy postawiła im zarzuty z art. 207. Kodeksu karnego: „Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”. Prokurator zażądał dla obojga rodziców kary 2 lat i 6 miesięcy bezwzględnej pozbawienia wolności. W środę w Sądzie Rejonowym w Oleśnicy zapadł wyrok w tej sprawie.

Marcin M. (był wcześniej karany) został skazany na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nie odsiedzi jej jednak w więzieniu, ale przez ten okres będzie oddawał 10 procent swoich zarobków na Stowarzyszenie Podaruj Dzieciom Szczęście w Oleśnicy. Zostało ono założone w 2018 roku, niesie pomoc dzieciom porzuconym, osieroconym i w trudnej sytuacji życiowej.

Monika M. (dotąd niekarana) została skazana na rok pozbawienia wolności. On też nie pójdzie za kraty, ale będzie musiała przez rok co miesiąc 20 godzin odpracowywać społecznie. Rodzice będą musieli też pokryć koszty zastępstwa adwokackiego, które przysługiwało ich małoletnim dzieciom, jako osobom pokrzywdzonym. Obrońcami byli adwokaci Stanisław Dziuki i Paweł Dopierała.

Jak uzasadniał sąd wyrok?

- Oskarżeni częściowo przyznawali się, częściowo nie do zarzucanych im czynów - mówił sędzia Marek Stefanowski. - Na każdym etapie postępowania zmieniali swoje oceny, szczególnie w kwestii narzędzia, którym był pejcz z 6 przewodami elektrycznymi. To nie jest narzędzie do wychowywania dzieci! - mówił stanowczo sędzia. - To sąd ocenia krytycznie - tak dzieci wychowywać nie można. Do takiego postępowania sąd miał szczególnie negatywny stosunek - powiedział.

Dlaczego więc nie zastosował kary bezwzględnej pozbawienia wolności?

- Sąd nie dostrzegł w tej sprawie aż tak bardzo negatywnych elementów, jakie niesie ze sobą art. 201 Kodeksu karnego. Nie jest to taki przypadek - ocenił sędzia. - Rodzice byli w błędzie, ale nie należy ich karać aż tak surowo. Karzenie małoletnich było kiedyś dopuszczalne. Obecnie takie traktowanie dzieci jest niedopuszczalne. Sąd ocenia, że rodzice rokują nadzieję na zmianę swojego postępowania, na ponowne odbudowanie relacji z dziećmi. W tej sytuacji pozbawienia wolności byłoby niezasadne - mówił.

A na koniec zaapelował do obecnych podczas ogłoszenia wyroku rodziców:

- Zaczynajcie budować relacje z dziećmi! Rodzice są bardzo ważni w życiu dzieci - powiedział.

Roman Rybak

Tajemniczy klient przyjdzie latem

Będzie wyglądał jak niepełnoletni, ale będzie miał powyżej 18 lat.

Tajemniczy klient to odpowiednik angielskiego „mystery shopper”, bardzo w ostatnich latach popularny sposób na sprawdzanie jakości obsługi.

Jak wynika z najnowszego projektu Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii Gminy Miasto Oleśnica na 2019 rok, przewidziane jest skorzystanie z usługi tajemniczego klienta w celu sprawdzenia, czy osobom

nieletnim nie jest sprzedawany alkohol.

- Ile takich akcji jest przewidzianych? - pytał na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Paweł Bielański, radny z Oleśnicy Razem.

- To będzie jedna akcja, bo jest to droga usługa - mówiła Mariola Aiyegbusi (klub Bronsia), przewodnicząca MKRPAiPN. - Firma, która może to przeprowadzić w jednym dniu, musi ileś osób wysłać do sklepów. Muszą to być osoby wyglądające jak nieletnie, ale pełnoletnie, bo nieletni nie mogą w takiej akcji uczestniczyć. Tajemniczy klient pojawi się w wielu miejscach naraz. Z



Cicho, sza, jestem tajemniczą klientką

zaskoczenia. Planujemy taką akcję w wakacje, kiedy jest większe rozluźnienie. Obecnie jesteśmy

na etapie rozmów z firmą - wyjaśniała radna.

(ror)

Żonkile pamięci



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Po raz czwarty pod tablicą upamiętniającą zburzoną oleśnicką synagogę odbyła się krótka uroczystość, przypominająca o 76. rocznicy wybuchu powstania w getcie warszawskim. Obecna była młodzież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych i II Liceum Ogólnokształcącego. Wiązanki wiosennych żonkili pod tablicą umieszczoną na murze obronnym złożyły wiceburmistrz Oleśnicy Edyta Matys-Niczypor i dyrektor BiFK Anna Zasada. (hag)

MIASTO W SKRÓCIE

Dwoje na dyrektora SP4

Dwie osoby złożyły dokumenty w konkursie na dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 w Oleśnicy.

Jednym z kandydatów jest wieloletni dyrektor placówki Kazimierz Ubowski. Drugim, według naszych nieoficjalnych informacji, nauczycielka z SP7, niedoszła dyrektorka PCEiK-u.

Obwodnica vs cmentarz

Czy obwodnica wschodnia zabierze tereny przeznaczone pod rozbudowę cmentarza?

Do redakcji dotarły pogłoski, że tzw. obwodnica wschodnia Oleśnicy zabierze miastu tereny przeznaczone pod rozbudowę cmentarza przy Wileńskiej. Czy to prawda?

- Obecnie trwają rozmowy na temat niewielkiej kolizji przy in-

westycji budowy wschodniej obwodnicy Oleśnicy z terenami przeznaczonymi pod rozbudowę cmentarza komunalnego przy ulicy Wileńskiej. Trwają też prace nad zminimalizowaniem wpływu ewentualnych kolizji - wyjaśnia Sławomir Wers, dyrektor ds. finansowych w MGK. - O wynikach ustaleń poinformujemy po zakończeniu uzgodnień - dodaje. (ror)



Obwodnica zastępuje rozbudowę cmentarza?

GDZIE ZNIKNAŁ MILION

Czy takie historie zdarzają się tylko w filmach? Nie, w życiu też. Nawet w Oleśnicy...

„Proszę, aby zgłaszały się do mnie osoby pokrzywdzone przez [tu padło imię, nazwisko i rodzaj biznesu, którym zajmuje się wymieniona osoba] z Oleśnicy. Zajmuje się on też lichwą. Jest wiele osób pokrzywdzonych. Niektóre już się zgłosiły” - takie oświadczenie złożył Krzysztof Rutkowski na konferencji prasowej w hotelu Perła, poświęconej innej sprawie.

Panorama poszła tym tropem. Oto historia dwójki znanych przedsiębiorców z Oleśnicy. W tle pożyczka rzekomo 3,3 mln zł, przejęcie gruntów i najważniejsza kwestia - miliona złotych, który jeden miał przekazać drugiemu w torbie, a ten drugi twierdzi, że go nie otrzymał...

Miliony na interes życia

Obaj są w Oleśnicy doskonale znani. Obaj zaczęli od branży rolniczej. Dynamiczny i młodszy - nazwijmy go R. - prowadzi biznesy z różnych branż. Również starszy - nazwijmy go K. - obecnie zajął się również inną dziedziną gospodarczą.

Panów poznaje jeden z oleśnickich adwokatów w swojej kancelarii. R. szuka partnera do budowlanej inwestycji. K. proponuje mu pożyczkę, ale R. nie jest zainteresowany taką formą współpracy, bo szuka biznesowego partnera. Potem przez kilka lat panowie nie mają kontaktu.

R. przypomina sobie o K., kiedy wpada na pomysł ściągnięcia rudy żelaza z Sofii. Ma już kredyty zaciągnięte na inny biznes i na bankową pożyczkę nie może liczyć. W dodatku czas go nagli. Transakcja musi dojść szybko do skutku. A to ma być interes jego życia - z wielokrotną przebitką. Wpada więc na pomysł, aby wrócić do rozmowy

przed kilku lat, pożyczyc pieniądze od K., spłacić nimi kredyt w banku i zaciągnąć nowy, pod zapowiadające się rewelacyjnie przedsięwzięcie z rudą żelaza.

R. nawiązuje ponowny kontakt z K. Z materiałów, do których dotarła Panorama, wynika, że poinformował przedsiębiorcę, iż chce od niego pożyczyc 3,3 mln zł. Jako zabezpieczenie pożyczki K. wskazał dwie nieruchomości w Oleśnicy należące do R. Jeden to działka na L., drugi działka na B.

Biznesmeni ustalili, że umowa pożyczki zostanie zawarta przed notariuszem wskazanym przez K. - to jedna z kancelarii notarialnych w Oleśnicy.

Co wydarzyło się u notariusza? W tej kwestii obie strony przedstawiają sprzeczne, całkowicie się wykluczające, wersje.

Miał tylko szaszetkę - miliona mi nie dał

R. utrzymuje, że K. miał przy sobie tylko małą szaszetkę. Z treści umowy wynikało, że K. pożyczka R. i jego żonie 3.300.000 zł. Ustalono też termin jej zwrotu - po 5 miesiącach. Notariusz miała sporządzić umowę, a panowie pojechali do Urzędu Miasta Oleśnicy. K. chciał sprawdzić plan zagospodarowania dla dwóch zastawionych działek. Usłyszał, że to działki budowlane. Potem pojechali do Banku Spółdzielczego. K. poszedł zrobić przelew. Po powrocie w aucie okazał go R. - przelew był na 2 mln zł. Potem biznesmeni jadą do Banku Millennium. K. idzie zrobić przelew, wraca, pokazuje go - jest na 300 tysięcy.

Panowie wracają do kancelarii. Podczas jazdy K. ma powiedzieć, że brakujący milion przekaże R. po podpisaniu umowy zabezpieczenia. W kancelarii przedsiębior-

cy podpisują przygotowaną przez notariusza umowę. Wychodzą. Na pytania R., kierowane do K., kiedy przeleje pozostałą kwotę, ten miał się tylko uśmiechać...

Milion miałem w torbie - przekazałem go

Co na to K.?

Z jego wyjaśnień wynika, że potwierdza, iż kwotę 2,3 mln zł przełaż z dwóch banków: Spółdzielczego i Millennium. A brakujący milion?

W tej kwestii utrzymuje, że ta kwota została zapłacona gotówką przez niego u notariusza, ale bez jej obecności. Przy przekazaniu gotówki miał być tylko R. i jego żona. Gotówkę K. miał przynieść w teczce. Były to paczki bankowe - 50 po 20 tysięcy zł. Gotówkę tę K. miał mieć przygotowaną w firmowym sejfie. Faktu wybrania miliona z sejfu nigdzie nie dokumentował. Tylko on miał klucz do sejfu.

K. twierdzi, że teczka, w której znajdowała się kwota 1 mln zł, to jego skórzana osobista torba. K. utrzymuje, że R. z żoną wyrzykowo przejrżeli bloczki z pieniędzmi. Mieli nie mieć żadnych pretensji o to, że tak duże pieniądze otrzymali w gotówce.

Mało tego - K. twierdzi, że R. był szczęśliwy, że „wcisnął” mu takie zabezpieczenie i utrzymuje, że nie miał nigdy zamiaru zwracać pieniędzy. Ocenia, że biznesmeni chcieli się pozbyć zastawionych nieruchomości. Uważa, że ich wartość jest mniejsza niż przekazana kwota pieniędzy.

Taka jest wersja K.

Co z tym milionem? Jak to co - wypłacony!

R. stanowczo ją podważa. Twierdzi, że K. już wcześniej założył

spółkę, aby inwestować na jednej z zastawionych nieruchomości, które miał zamiar przejąć.

Ale na razie R. czeka na milion. W dodatku ma poważny kłopot, bo interes z rudą żelaza nie wypalił. Okazało się, że po sprawdzeniu próbek rudy jego odbiorca nie zakupi jej z uwagi na niespełnianie wymogów dla tego surowca do produkcji stali w Unii Europejskiej, mimo że wcześniej było zapewnienie od sprzedawcy o zachowaniu wszelkich norm. A 2,3 mln zł rozchodzi się na spłatę kredytu i bieżącą działalność firmy.

Dzień przed terminem zwrotu pożyczki R. wystosowuje do K. oficjalne pismo o wypłacenie mu brakującego miliona zł. W odpowiedzi otrzymał pismo, że kwota miliona zł została wypłacona...

Nieruchomości stają się własnością K.

Dowody nie podważają żadnej wersji...

R. czuje się oszukany. Składa zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Oleśnicy.

Ta wszczyna śledztwo w sprawie doprowadzenia R. i jego żony „do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 1.000.000 zł przez K. (...) poprzez niewypłacenie uzgodnionej kwoty 1.000.000 zł z kwoty 3.300.000 zł, na jaką opiewała umowa, mimo uzyskania prawa własności nieruchomości stanowiących zabezpieczenie”.

Przesłuchano pokrzywdzonych i świadków, w tym K., notariusz, adwokata, który panów zapoznał, i inne osoby. Przeprowadzono konfrontację między pokrzywdzonymi a K.

Wynik? Umożnienie. Prokuratura nie zdołała przeciąć tego węzła gordyjskiego, czyli zebrać dowo-

dów dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Ani (poza aktem notarialnym) nie uzyskano żadnych dowodów potwierdzających fakt zapłaty miliona przez K., ani nie zebrano dowodów, że K. zeznał nieprawdę co do okoliczności wypłaty.

Na czym polegał zysk w tej transakcji?!

Wielu czytelników nurtuje teraz zapewne pytanie, na czym polegał zysk K. z umowy pożyczki 3,3 mln zł, skoro do zwrotu była kwota taka sama, bez odsetek?!

Na tak postawione pytanie K. miał odpowiadać, że była między stronami umowa ustna, iż po zwrocie 3,3 mln zł R. mu to jakoś wynagrodzi. Miał nie określić wprost, jak, ale K. utrzymywał, że sugerował się poręczeniem ustnym adwokata i traktował to jako pomoc dla znajomego...

A może ten milion to były odsetki? Taki proceder sugerował detektyw Rutkowski. Ale pamiętajmy, że nawet trzy lata pozbawienia wolności grożą osobie, która - wykorzystując przymusowe położenie przedsiębiorcy - udziela mu pożyczki i żąda wygórowanych odsetek.

Konkludując - czy to koniec sprawy, skoro prokuratura ją umorzyła? Wiele wskazuje na to, że nie. Ustaliliśmy, że sprawa spornego miliona została zgłoszona do CBA i CBŚ. Pracuje nad nią też wspomniany Rutkowski. Podobno rozmawia z kilkoma osobami, które też czują się oszukane. A z naszych informacji wynika, że jutrzejsza wizyta ministra sprawiedliwości w Oleśnicy również nie jest poddyktowana li tylko kampanią wyborczą.

Roman Rybak



www.wzorbud.pl Tel. 501-274-114

osiedle
Millenium II

NOWA INWESTYCJA
LOKALE UŻYTKOWE
KOSZAROWA 14




MIEJSCA POSTOJOWE NA SPRZEDAŻ
W PODZIEMNYM GARAŻU W OLEŚNICY

Czy to jest godny zarobek?



Przemawia Wioletta Efinowicz



Przyszli wesprzeć żądania strajkujących nauczycieli

Więcej zdjęć na
olesnica24.com

W czwartkowy wieczór 18 kwietnia na Ryнку w Oleśnicy około dwustu osób wzięło udział w wiecu poparcia dla strajkujących nauczycieli.

Około dwustu osób przyszło pod ratusz w czwartek o godzinie 20, by dać wyraz solidarności ze strajkującymi nauczycielami. Wiec zorganizowała Halina Szwabińska. Do zebranych przemówiły radna

powiatowa Platformy Obywatelskiej Wioletta Efinowicz, nauczycielka w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Oleśnicy, a także była radna miejska Katarzyna Jurzyk z ugrupowania Jana Bronsia, nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 7.

Efinowicz zapewniła: My walczymy o ucznia! Poinformowała, że nauczyciele ZSP wystawili oceny w klasie maturalnej. - My

żeśmy swoje obowiązki wypełnili - oświadczyła. - Klasyfikacja powinna się odbyć. Dyrektor codziennie będzie zwoływał radę pedagogiczną. Od stycznia nikt się nami nie przejmował. Straszę was, że będziecie powtarzać rok - zwróciła się do maturzystów. - Skończyliście szkołę. Czekamy na decyzję rządu - dodała. - Macie oceny. Brakuje tylko kwalifikacji - powiedziała do uczniów najstarszych klas.

Mówiła też o realiach pracy nauczycielskiej. Odniosła się do krytycznych uwag na temat 18-godzinnego wymiaru tej pracy, odwołując się do swoich doświadczeń. Poinformowała, że początkujący nauczyciel otrzymuje na rękę 1750 zł, a ona sama - z 29-letnim stażem i najwyższym stopniem awansu zawodowego - nie dostaje na rękę trzech tysięcy. - Czy to jest godny zarobek? - postawiła pytanie. W

tym kontekście mówiła o problemach z brakiem nauczycieli. Często uczyć muszą emeryci. Po przemowach zebrani skandowali: Jesteśmy z wami nauczycielami!

Wśród uczestników wiecu byli burmistrz Oleśnicy Jan Bronś, wiceburmistrz Edyta Małys-Niczytor, przewodniczący Rady Powiatu Oleśnickiego Adam Horbach. Większość obecnych stanowili nauczyciele i ich bliscy. (kad)

Uderzają w dzieci czy nie?



Wioletta Efinowicz

PiS apeluje do nauczycieli: „Nie uderzajcie w dzieci”. - Nie uderzamy - odpowiada radna z Platformy.

„Każdy ma prawo walczyć o poprawę warunków pracy. Dlatego szanujemy waszą decyzję o przystąpieniu do strajku. Zgadza się, iż wykonywanie niezwykle odpowiedzialnego i trudnego zawodu nauczyciela, wymaga stabilności zawodowej i materialnej” - tak zaczyna się apel radnych klubu PiS, który przedstawiła na sesji Rady Powiatu Renata Wojciechowska.

„Nie zapominamy również o tym, iż to wy właśnie w największym stopniu kształtujecie przyszłe pokolenia. Wszyscy zdajemy

sobie sprawę jak ogromnym obciążeniem dla wykonujących ten zawód jest związana z nim nieodłączna presja odpowiedzialności. Mając to wszystko na uwadze, zwracamy się do was, szanowni nauczyciele, byście - pamiętając o dążeniu do realizacji własnych żądań - pamiętali również o tych, których wykształcenie rodzice złożyli w wasze ręce i których przyszłość w dużej mierze budujecie. Także swoim autorytetem i przykładem. Nie możecie o tym zapomnieć!” - czytamy w dalszej części oświadczenia.

Na koniec radni apelują: „I dlatego właśnie apelujemy do was: Nie uderzajcie w ucznia! Mamy nadzieję, iż w przededniu zbliżających się egzaminów dojrzałości podejmiecie właściwą decyzję, nienaruszającą interesu społecznego. Niech szacunek dla uczących pozostanie ważnym i stałym wyznacznikiem oceny zawodu nauczyciela”.

- Nie uderzamy w uczniów, bo klasyfikację możemy zrobić w ciągu godziny, jesteśmy na to przygotowani. A to, czy matury się odbędą, zależy wyłącznie od dobrej woli strony rządowej - oświadczyła z kolei wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Wioletta Efinowicz (PO).

Grzegorz Huk

Kachna dla tarczownika

Najstarsza rzeźba oleśnicka jest w fatalnym stanie. Fundacja chce ją uratować!

Tarczownik to średniowieczny żołnierz, którego głównym zadaniem było osłanianie innych żołnierzy przed atakiem wroga za pomocą dużej tarczy. W kronice Galla Anonima we fragmencie opisującym polskie siły bojowe w poszczególnych miastach Bolesława Chrobrego czytamy, że władca miał: „Z Poznania 1300 pancernych i 4000 tarczowników, z Gniezna 1500 pancernych i 5000 tarczowników, z grodu Władysława 800 pancernych i 2000 tarczowników, z Giecza 300 pancernych i 2000 tarczowników”.

„Na murze budynku bramnego zamku znajduje się rzeźba tarczownika, trzymającego tarcze i hełmy, pochodząca podobno z ok. 1380 r. Jest to więc najstarsza rzeźba znajdująca się na terenie Oleśnicy, powiatu i jedna z najstarszych na Śląsku. Rzeźba ma znaczenie symboliczne,

pokazująca jakieś oznaki współdziałania, szacunku, przyjaźni dwóch książąt. Według literatury - księcia wrocławskiego i oleśnickiego. Bowiern tarcze książęce, a dokładniej ich godła - orły, znajdują się w pokłonie heraldycznym - są one skierowane głowami ku sobie” - czytamy z kolei na olesnica.org, witrynie dr Marka Nienalrowskiego.

Figura tarczownika jest w fatalnym stanie, mocno

nadwyrażona przez czas i czynniki atmosferyczne.

Konserwator dzieł sztuki Wiesław Piechówka od dawna postulował, aby rzeźbę i poddać renowacji, i zabezpieczyć przed dalszym niszczeniem. Pojawiały się propozycje, aby zabrać ją do Oleśnickiego Domu z Historią, a miejsce oryginału ustawić kopię. Markowi Nienalrowskiemu rzeźbiarz Zbigniew Podurgiel opowiedział o ciekawym zdarzeniu z lat 70., związanym z oleśnickim tarczownikiem. Budynek bramny musiał być poddany remontowi (pojawiło się na nim pęknięcie) i należało zdjąć rzeźbę. Remont mieli wykonywać więźniowie z Zakładu Karnego w Oleśnicy. Podczas zdejmowania rzeźby i jej pochylecia - z „kieszonki”, którą ma tarczownik, wypadły monety. Cztery wziął sobie strażnik pilnujący więźniów.

- Pan Zbyszek, który je potem widział, nie pamięta czy pochodziły one z okresu Podiebradów czy Wirtembergów, ale daty wskazywały na XVII wiek. Czy ktoś schował te monety w okresie wojny trzydziestoletniej, gdy zamek był kilkakrotnie zajmowany, a aktualna załoga zamku ograbiana? - zastanawia się Marek Nienalrowski.

Zanim ta zagadka zostanie rozstrzygnięta, jest szansa, aby zamkowemu tarczownikowi przywró-

cić dawną świetność. Pieniądze na jego renowację chce zebrać powstała niedawno w Oleśnicy Fundacja Kachny.

- Ruszamy ze zbórką środków na ten cel - mówi **Panoramie Krzysztof Burzyński**, prezes Kachny. - To pierwsza zbiórka wśród oleśniczan na rzecz zamku. Idea jest taka - nie oglądajmy się na nikogo, tylko zaczniemy sami, my oleśniczanie, ratować nasz zamek. Z reguły zbiórki przeprowadzają a to Caritas, a to WOŚP, którzy „przychodzą” do nas. Teraz fundacja z Oleśnicy będzie zbierać środki na oleśnickie zabytki wśród oleśniczan - podkreśla.

I zwraca uwagę, że Zamek Książęcy może być zdecydowanie większym magnesem dla turystów, a to przełoży się na gospodarczy rozwój miasta. - Chodźmy nam o wytworzenie reakcji łańcuchowej. Jeżeli będzie odrestaurowany zamek, jeżeli będzie możliwe jego szerokie zwiedzanie, to będą turyści. Jeśli będą turyści, to zadowoleni będą restauratorzy. To ruszy Rynek. Wszyscy zastanawiają się, jak ożywić Rynek. To proste - ściągnąć do niego turystów! - mówi K. Burzyński.

Fundacja Kachny ma podpisaną umowę współpracy w kwestii zbiórki z CKiW OHPO, które administruje zamkiem. Szacowany wstępnie koszt renowacji to 7.000 zł.

Fundacja zamierza przeprowadzić kwestę poprzez klasyczne zbieranie pieniędzy do puszek. Akcja znacznie się prawdopodobnie po majowym weekendzie. O jej szczegółach będziemy jeszcze informowali. O akcji przeczytamy też w majowym wydaniu „Szuwarnika”.

Roman Rybak

KREDYTY
bankowe
i pozabankowe
chwilówki
oferta wielu firm
tel. 793 688 083
Oleśnica, B. Mińskiego 2 (obok nr 7)

Bezapelacyjnie na **tak!**

Ostateczna decyzja będzie należała do Rady Miasta, ale wszystko wskazuje na to, że jeszcze w tym roku stadion na Brzozowej otrzyma imię Mirosława Mularczyka.

Petycja w sprawie nadania stadionowi na Brzozowej imienia przedwcześnie zmarłego znakomitego piłkarza Pogoni, nauczyciela i wychowawcy, Mirosław Mularczyka została złożona w Urzędzie Miasta Oleśnicy w poniedziałek 15 kwietnia.

W czwartek 18 kwietnia rozpatrzyli ją radni z Komisji Skarg Wniosków i Petycji. Było w tej dacie wiele symboliki. Wszak trzy miesiące temu - 18 stycznia - Mularczyk niespodziewanie zmarł. Przypomniał o tym obecny na posiedzeniu komisji jego przyjaciel z boiska i spoza niego - Tomasz Idziorek. Radni, a także przystępujący się ich obradom Marlena i Tomasz Banaszakowie, Roman Kałwiński oraz prezes Pogoni Michał Krej, uczcili pamięć sportowca minutą ciszy.

Petycję odczytała Mariola Aiyegbusi. Jak komentowali pomysł radni? Każdy z członków komisji zabrał w tej sprawie głos.

- Jestem bezapelacyjnie „za” - zaczął **Paweł Bielański** (Oleśnica Razem). - Nigdy nie spodziewałem się, że będziemy taką petycję rozpatrywać... Mirka znalazłem od najmłodszych lat. Wszystko to, co dzisiaj o nim powiem, może zabrzmieć zbyt górnolotnie, zbyt idealistycznie. Ale to był człowiek-skała, wzór. Pokazał, jak być sportowcem i wychowawcą. Mam dla Mirka ogromny szacunek. Nadanie stadionowi jego imienia to jedyna rzecz, którą możemy dzisiaj dla niego zrobić. Stadion na Brzozowej to dom Pogoni Oleśnica, to

jest oczywistość dla wszystkich. To na nim Pogoń odnosiła największe sukcesy, które mam jeszcze w pamięci - mówił radny, który dodał, że trzeba pomyśleć jeszcze o tablicy z imieniem Mira.

- Nie znałam Mirosława Mularczyka - przyznała **Mariola Aiyegbusi** (klub Bronsia). - Po jego śmierci spotkałam pana, który zapytał mnie: „Czy pani wie, że Miro nie żyje?”. Nie wiedziałam. I wtedy zaczęła się cała historia, czyli opowieści o nim ludzi, którzy go znali. Nie zdarzyło mi się usłyszeć niepocholebego zdania o nim - przyznała radna. - Te pozytywne opinie odzwierciedlają odczucia mieszkańców Oleśnicy. Dlatego jestem pozytywnie nastawiona do tego pomysłu - powiedziała.

- Wspomniał człowiek, wspomniały wychowawca, z charakterem - mówił **Robert Sarna** (klub Bronsia). - Poznałem go podczas wyjazdu na turniej piłkarski do Januay-Clan, gdzie drużyna prowadzona przez niego, Tomasza Banaszaka i Adama Kwaczyńskiego zdobyła Puchar Fair Play za postawę na boisku i poza nim. Ich podopieczni stanowili wzór zachowania chłopców. Jestem na tak - dodał rajca. Powiedział też, że kiedy Pogoń odnosiła największe swoje sukcesy, w Pucharze Polski, on mieszkał wówczas w Łodzi, ale przyjeżdżał na wszystkie mecze na Brzozową.

- Nikt ze środowiska lekkoatletycznego nie będzie miał za złe, jeśli stadion zostanie nazwany imieniem Mirosława Mularczyka. Środowisko będzie „za” - powie-



Fot. Krzysztof Dzwonko

Wszyscy byli „za”... Pomysł ponad podziałami

dział **Jan Mandat** (klub Bronsia), przedstawiciel oleśnickich lekkoatletów, związany z klubem biegacza Lupus.

- Mirek studiował na AWF-ie z moim synem. Był częstym gościem u nas w domu. Był człowiekiem bardzo skromnym, potwierdzam - wspominał **Henryk Bernacki** (przewodniczący komisji, klub Bronsia). - Był cudownym ojcem, sam wychował swoje córki - przypominał. Wszyscy radni opowiedzieli się za poparciem petycji.

- Wystąpimy do burmistrza i opracujemy projekt uchwały w tej sprawie, którą przedstawimy Radzie Miasta - powiedział po głosowaniu przewodniczący Bernacki.

Ostateczna decyzja będzie należała do Rady Miasta Oleśnicy, ale dzisiaj wszystko wskazuje na to, że jeszcze w tym roku stadion na

Brzozowej otrzyma imię Mirosława Mularczyka.

Ten pomysł ogłosiłem publicznie kilka godzin po informacji o śmierci Mirosława Mularczyka. Spotkał się z szerokim, w większości pozytywnym, odzewem, a o jego trafności przekonało mnie spotkanie poświęcone pamięci zmarłego, na którym został przyjęty entuzjastycznie. Ponad 600 zebranych podpisów świadczy o tym, jaki wywołał rezonans.

„Kropki nad i” jeszcze nie stawiamy, ale nic nie wskazuje na to, żeby pomysł nie został zrealizowany, skoro samorząd, właściciel obiektu, jest mu przychylny.

Dziękuję wszystkim, którzy wsparli pomysł i złożyli podpisy pod petycją. Dziękuję tym, którzy jako pierwsi zdecydowali się sygnować ją

swoimi nazwiskami: prezesowi Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej Andrzejowi Padewskiemu, wieloletniemu prezesowi Miejskiego Klubu Sportowego Pogoni Tadeuszowi Salikowi, obecnemu prezesowi i właścicielowi Pogoni Michałowi Krejowi, radnemu Markowi Kamaszyle, wieloletnim zasłużonym piłkarzom Pogoni Adamowi Maciejewskiemu i Tomaszowi Idziorkowi. Temu ostatniemu, a przede wszystkim Romanowi Kałwińskiemu, kierownikowi drużyny oldbojów Pogoni, oraz Tomaszowi Banaszakowi i Marlenie Banaszak, nauczycielom WF w SP1, kolegom z pracy Mirka - dziękuję za ogromne zaangażowanie w zbieraniu podpisów.

To nasz wspólny sukces. Idąc na Brzozową, będziemy już zawsze szli do Mira...

Roman Rybak

Graczyk na komunikację, ale inną

Wydaje oświadczenie i odchodzi. Ze stanowiska dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych na stanowisko w Sekcji Komunikacji w Urzędzie Miasta. Będzie... No właśnie, kim?

To nasza gazeta ujawniła przed dwoma tygodniami, że Marzena Graczyk odejdzie z Zarządu Dróg Powiatowych, w którym była 5 lat dyrektorem. Emerytowana policjantka zostanie przeniesiona - na drodze porozumienia między samorządami - na stanowisko kierowniczkę Sekcji Komunikacji w Urzędzie Miasta Oleśnicy. To nowy twór, powstały w tej kadencji zarządzeniem burmistrza Bronsia.

Po ujawnieniu informacji o przeniesieniu dyrektor Graczyk wydała oświadczenie.

Napisała w nim: „Stanowisko dyrektora ZDP obejmowałam w atmosferze afery związanej z koniecznością zwrotu przez powiat kilkumilionowej dotacji za nieprawidłowości przy przebudowie drogi Ślizów - Dziadowa Kłoda. Obiecałam wówczas, że za mojej kadencji taka sytuacja nigdy się nie powtórzy. Zrealizowaliśmy wiele dużych inwestycji, które opierały się przede wszystkim na dotacjach pozyskanych z zewnątrz. Wszystkie przebiegły pomyślnie, zostały prawidłowo wykonane i rozliczone”. I podała kilka przykładów największych inwestycji. „Bardzo trudnych w realizacji i od lat odsuwanych w czasie” - dodała.

W kolejnej części odchodząca szefowa ZDP dziękuje „wspaniałej załodze” i obu starostom (Z. Potyrała i W. Kocińskiemu) „za doskonałą współpracę”. Podkreśla, że nie jest politykiem, a priorytetem było dla niej „bezpieczeństwo na drogach i potrzeby mieszkańców” i „dlatego realizowaliśmy kolejne działania za czasów starosty wybranego przez koalicję PO i Porozumienie Samorządowe, jak i PiS”.

Dlaczego przejmuje nowe stanowisko i jakie ma ku temu kwalifikacje?

„Teraz zdecydowałam się na przyjęcie zadań, które kiedyś były w zakresie moich obowiązków zawodowych. Przed przybyciem do Oleśnicy współpracowałam z mediami w bardzo szerokim zakresie. Przez kilka lat, jako kierownik sekcji profilaktyki społecznej w Wydziale Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, zajmowałam się promocją bezpieczeństwa i działalności Policji w tym obszarze. Stanowisko jakie obejmę w Urzędzie Miasta to wprawdzie inna tematyka, ale procedury dbania o promocję Miasta i współpracy z dziennikarzami są dokładnie takie same. A dodatkowo 5 lat pracy w ZDP



Marzena Graczyk przenosi się do ratusza

dostarczyło mi wiele wiedzy o samorządzie. Wierzę, że wszystko to będzie procentowało w kolejnych latach” [pisownia oryginalna].

Po publikacji jej stanowiska (pełna treść na www.olesnica24.com)

jeden z czytelników, Krzysztof Kowalski, przywołał wypowiedź wicestarosty Sławomira Pytla z okresu, kiedy M. Graczyk obejmowała swoje stanowisko: „Nowa pani dyrektor nie ma wykształcenia w kierunku drogownictwa, ale my szukaliśmy raczej menadżera i pod takim kątem ogłosiliśmy ten konkurs”. I stawia celne pytania: „Jakiemu menedżerskiemu doświadczeniu nabrała, pracując w policji, gdy sama przyznaje, iż zajmowała się kontaktami z mediami? Teraz: jakim doświadczeniem dysponuje, by zając się promocją miasta? A to oświadczenie dowodzi, iż ta pani kompletnie nie orientuje się w istocie zagadnienia”.

Czym zajmować się będzie Sekcja Komunikacji i jaka jest jej struktura?

Jeśli przeanalizujemy zarządzenie, to zauważamy, że jest ono niejasne i pełne sprzeczności. Raz jest w nim mowa o „Wydziale Komunikacji Społecznej”, raz o „Sekcji Komunikacji”. Sekcje mają kierowników. Wydziały - naczelników. Co faktycznie powstanie i kim będzie M. Graczyk - nie wiadomo.

Sekcja podlega wiceburmistrz Edycie Małys-Niczypor. W zarzą-

dzeniu burmistrza znajdujemy zapis: „Sekcja komunikacji społecznej: stanowisko ds. komunikacji; pomoc administracyjna”. O tym, że sekcja ma mieć kierownika, nie ma mowy. A dodajmy, że w Urzędzie jest już zatrudniony na stanowisku specjalisty ds. komunikacji społecznej Jakub Jeżyna. Z zarządzenia wynika więc, że w sekcji jest tylko wakat na stanowisku „pomocy administracyjnej”...

Wśród zadań Wydziału Komunikacji Społecznej są m.in.: określanie i stosowanie działań marketingowych skierowanych do: pracowników administracji i mieszkańców; przygotowanie narzędzi dotyczących komunikowania się burmistrza i administracji ze swym otoczeniem w celu przyciągnięcia potencjalnych inwestorów lub klientów; budowanie korzystnego wizerunku miasta, projektowanie i kształtowanie wizerunku miasta, planowanie i organizacja działań marketingowych; doradzanie burmistrzowi w kwestiach związanych z jego wizerunkiem; zabezpieczanie przestrzegania prawa autorskiego, prowadzenie internetowych stron miejskich.

..... Roman Rybak

Władza brnie w śmieszność

Nieprawdziwe informacje w protokole kontroli Komisji Rewizyjnej decydenci będą prostować poprzez „poprawki pisarskie”...

Sprawa nieprawdziwych treści w protokole kontroli Komisji Rewizyjnej z kontroli w zakresie: „Sprawdzenie zasadności wydatków na marketing i promocję miasta Oleśnicy, w tym umów cywilno-prawnych w latach 2015-2018 UM Oleśnicy” ma swój dalszy ciąg. Przypominamy, że ten skandal ujawniła przed tygodniem nasza gazeta.

Radny Kazimierz Karpienko (Oleśnica Razem) podczas posie-

dzenia Komisji w środę 17 kwietnia złożył zdanie odrębne do protokołu. Przypomnijmy, był on jedynym członkiem tego gremium, który nie złożył swego podpisu pod protokołem kontroli i tym samym uniknął kompromitacji.

Karpienko odczytał swoje stanowisko (jego fragmenty - w ramce), w którym odniósł się generalnie do trybu kontroli, a także do poszczególnych jej aspektów, w tym do słynnej faktury wydawcy *Panorama Oleśnickiej* na 1.000 złotych, którą kontrolerzy szczegółowo opisali jako fakturę na 10.000 i na podstawie tej sfałszowanej przez siebie

wartości wydali zalecenie pokontrolne, co miało oznaczać, że wykryli nieprawidłowość.

W trakcie odczytywania zdania odrębnego przez Karpienkę zostali członkowie Komisji i wiceburmistrz Edyta Małysz-Niczypor reagowali nerwowo. - Przepraszam, panie Kazimierzu, co to ma wspólnego... - próbował przerwać jego wystąpienie radny **Henryk Bernacki**.

Kiedy Kazimierz Karpienko skończył, przewodniczący **Marek Czarnecki** powiedział: Pomyłki już zauważyliśmy. Będą sprostowane. W dacie i tym jednym zerze. Kom-

sja pracuje na materiałach dostarczonych. Dostaliśmy jedną fakturę. No pomyłka...

- Wniozę uwagi, bo jest jeszcze na to termin. Na pewno uwagi wniosę - oświadczyła **Edyta Małysz-Niczypor**.

- Poprawki pisarskie - dopowiedział Czarnecki. - Poprawki pisarskie... - powtórzyła wiceburmistrz.

Uczestniczący w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej radny **Paweł Bielański** zakwestionował formalną możliwość wniesienia uwag, bo jego zdaniem termin na to już upłynął.

Krzysztof Dziedzic

ZDANIE ODRĘBNE K. KARPIENKI (fragmenty)

Po zapoznaniu się z protokołem kontroli z 22 marca, opisującym przeprowadzenie czynności kontrolnych w zakresie zasadności wydatków na marketing i promocję miasta Oleśnicy w latach 2015-2018 informuję, iż **przedmiotowy dokument nie oddaje stanu faktycznego stwierdzonego w trybie kontroli oraz zawiera nieprawdziwe informacje (!)**.

W protokole nie zawarto informacji dotyczących trybu przeprowadzenia i przebiegu kontroli, z faktem zamknięcia działań Komisji Rewizyjnej przed obywatelami włącznie. Pomimo deklaracji przewodniczącego M. Czarneckiego, protokół kontroli nie obejmuje informacji przedstawionej przeze mnie na posiedzeniu 22 lutego. Natomiast zawiera **wnioski, które w ogóle nie były przez komisję na którymkolwiek posiedzeniu sformułowane i rozstrzygnięte poprzez głosowanie.**

W związku z wadami formalnymi protokołu, brakiem rzeczywistej faktografii oraz nieprawdziwymi informacjami zawartymi w treści protokołu zgłaszam następujące zastrzeżenia:

Zastrzeżenia proceduralne:

1) **Z uwagi na fakt bezprawnego utajnienia całości działań Komisji Rewizyjnej**, który stał się przedmiotem skarg do Wojewody Dolnośląskiego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich, i brak w protokole jakiegokolwiek informacji o wykluczeniu bądź dopuszczeniu innych osób do czynności podejmowanych przez komisję, do czasu rozpatrzenia wniesionych skarg protokół kontroli jest nie do zaakceptowania;

2) **Brak wykluczenia z czynności kontrolnych radnego - członka komisji - Marka Kamaszyły**, który reprezentował w zakresie działań promocyjnych w latach 2015-2018 podmiot zewnętrzny Stowarzyszenie Olsensium i przyjmował w jego imieniu jako prezes zlecenia oraz podpisywał związane z nimi umowy. Dopuszczenie do kontroli dokumentów kontrolera, który był stroną badanych dokumentów, jest złamaniem zapisu Statutu Gminy Miasta Oleśnica.

3) **Wnioski Komisji Rewizyjnej zawarte w protokole nie były poddane do rozstrzygnięcia komisji w głosowaniu**, co stanowi naruszenie przepisów wynikających ze Statutu Gminy Miasta Oleśnica. W protokole brak jest zapisów o przebiegu głosowania nad wnioskami zawartymi w protokole.

Pozostałe zastrzeżenia i wyjaśnienia:

W odniesieniu do poszczególnych punktów protokołu:

(...)

Ad. II punkty 7 i 8

W przypadku serwisu internetowego Miasta Oleśnicy przeprowadzono zapytania ofertowe i wybrano najtańszą ofertę.

W przypadku spotu promocyjnego nie było takiego wymogu, co reguluje Zarządzenia Burmistrza Miasta Oleśnicy z 20.05.2014 r.

Ad. II punkt 9

dot. umowy zawartej z „Olpress” s.c. w zakresie świadczenia publikacji Miejskiego Serwisu Informacyjnego (MSI) w lokalnej gazecie *Panorama Oleśnicka*.

Komisja stwierdza w protokole, że 10 marca przedstawiono fakturę VAT Nr 71/11/2017 roku z 30.11.2017 r. opłaconą 19.12.2017 roku w kwocie 10.000 złotych. W odniesieniu do wskazanej w protokole wartości usługi Komisja wskazuje zalecenie pokontrolne.

Z informacji wystawcy faktury opublikowanej w *Panoramie Oleśnickiej* wynika, że faktura VAT o nrze 71/11/2017 z 30.11.2017 nie opiewała na kwotę 10.000 złotych, a na kwotę 1.000 zł. Firma „Olpress” s.c. opublikowała tę fakturę oraz wyciąg bankowy potwierdzający przelew z Urzędu Miasta na kwotę 1.000 zł.

Stwierdzam wobec powyższego poświadczenie nieprawdy przez Komisję Rewizyjną w protokole kontroli, a także potwierdzenie tej nieprawdy przez burmistrza Jana Bronsia i wiceburmistrza Edytę Małysz-Niczypor, którzy podpisali się pod protokołem jako osoby zatwierdzające go. Nadmieniam, że kontrola odbywała się także w obecności skarbnik miasta Joanny Jarosiewicz.

Zalecenia pokontrolne Komisji Rewizyjnej, wywiedzione na podstawie niezgodnie ze stanem faktycznym opisanej w protokole kontroli faktury, są zatem bezpodstawne i nie mają żadnego potwierdzenia w dokumentach!

Według przedłożonej umowy Gmina Miasto Oleśnica była zobowiązana do zapłaty wydawcy gazety w ciągu całego 2017 roku kwoty 4000 zł. Taka kwota nie wymaga stosowania zapytania ofertowego.

Niezgodnie ze stanem faktycznym wskazano w protokole, że fakturę VAT nr 71 okazano Komisji Rewizyjnej 10 marca. Komisja w tym dniu nie obradowała - była to niedziela! Taka informacja jest również poświadczaniem nieprawdy.

Ad.1 i Ad. II punkt 12:

Nie dokonano kontroli umów zawartych w latach 2015-2018 w sposób rzetelny. Kontrolowano dokumenty wyselekcjonowane do kontroli, także takie, których kontrolę sugerowała zastępczyni burmistrza. Odmówiono najpierw kontroli umowy zawartej z podmiotem Media Kontent w grudniu 2018 r. na obsługę miejskiego profilu na portalu społecznościowym Facebook. Dokonano tego później, jednak protokół nie opisuje badania kwestii zachowania wymaganej przepisami zasady celowości poniesionych w efekcie tej umowy wydatków, co pozostawia sprawę dalej niewyjaśnioną.

Ad. II punkt 14

Kontrolując lata 2015-2018, przewodniczący komisji zażądał od przedstawicieli Urzędu Miasta danych z lat 2010-2014. Wykraczało to poza czasowy zakres kontroli zleconej uchwałą Rady Miasta Oleśnicy. **W wyniku bezprawnego rozszerzenia kontroli w protokole znalazły się błędne i niekorespondujące ze stanem faktycznym wnioski. Informacja jest przedstawiona w sposób skrajnie nierzetelny.**

W okresie będącym przedmiotem kontroli, tj. przez część roku 2015, zatrudnienie kontynuowały 3 osoby z Sekcji Promocji Miasta, z których 2 w 2015 roku otrzymały odprawy, a w 2016 należną część dodatkowego wynagrodzenia za rok 2015, czyli tzw. trzynastki.



Kazimierz Karpienko

Ponadto przy sporządzaniu porównania do lat 2010-2014 należałoby uwzględnić dynamikę zmian przepisów związanych z minimalnym wynagrodzeniem, które wg danych GUS wzrastało, oraz fakt zmian w regulaminie wynagradzania w Urzędzie Miasta Oleśnicy we wszystkich latach, na co pracownicy Urzędu nie mieli i nie mają wpływu.

Jakiegokolwiek porównanie z okresem nie będącym przedmiotem kontroli, tj. latami 2010-2014, jest w sposób oczywisty bezcelowe i nie oddaje rzeczywistych nakładów na zatrudnienie.

(...)

Podsumowując:

W związku z opisanymi wyżej zastrzeżeniami oraz w oparciu o przytoczone fakty, jako członek Komisji Rewizyjnej odmówiłem podpisania protokołu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Oleśnicy z dnia 22.03.2019 roku i zgłaszam zdanie odrębne.

Stwierdzam, że protokół kontroli nie został przyjęty na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej zwołanym zgodnie z regulacjami Statutu Gminy Miasto Oleśnica.

Jednocześnie raz jeszcze podkreślam poświadczenie nieprawdziwych informacji w treści protokołu kontroli przez podpisanych pod nim członków Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Oleśnicy, a także burmistrza Miasta Oleśnicy Jana Bronsia, który jako kierownik kontrolowanego podmiotu, nie wnosząc zastrzeżeń do treści protokołu, potwierdził mocą swego urzędu prawdziwość zawartych w nim danych.

Działka za pół miliona

Trzech oferentów, dwa podbiła i działka w strefie ekonomicznej została sprzedana.

Wystawiona przez miasto na sprzedaż działka ma 1.0976 ha, jest położona przy ulicy Strefowej. Została włączona do Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Invest Park Podstrefy Oleśnica. Co może na niej powstać? Plan zakłada, że to tereny pod produkcję, składy i magazyny. Cena wywoławcza nieruchomości w kształcie trapezu wynosiła 509.000 zł netto.

Do przetargu stanęły trzy podmioty: Artur Grzyb Firma Transportowo-Usługowa Oleśnica, Eurologis 2 Sp. z o.o. z Sycowa, reprezentowana przez Krzysztofa Rośka i Przemysława Rośka, oraz Subal s.c. Mariusz Balmas, Roman Suszko z Bytowa.

Przetarg rozpoczął Artur Grzyb, podbijając cenę do kwoty 514.090 zł. Przebił ją przedstawiciel sycowskiej spółki, proponując cenę 519.180 zł. Nikt nie podał wyższej kwoty i na tym przetarg się zakończył. Nabywca musi doliczyć do ceny zakupu jeszcze 23-procentowy VAT.

Jeszcze przed przystąpieniem do przetargu przedstawiciele firm z Oleśnicy i Sycowa mieli zastrzeżenia, czy trzeci oferent może uczestniczyć w licytacji, ponieważ - według nich - spóźnił się. Przewodniczący komisji przetargowej Adam Heliński, naczelnik Wydziału Geodezji Urzędu Miasta, przyjął to do wiadomości, informując, że spóźnienie było jednoninutowe. - Otworzyłem przetarg, kiedy panowie siedzieli na sali - to jest podstawowa kwestia - skomentował protest.

Prezesem spółki Eurologis II jest Krzysztof Rosiek, właściciel firmy Rosiek & Rosiek. Spółka zajmuje się wynajmem i zarządzaniem nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi. (hag, ror)

MIASTO W SKRÓCIE

Agnieszki odyseja kosmiczna

Agnieszka Jażdżewska z I LO po raz drugi została laureatką Ogólnopolskiego Międzyszkolnego Konkursu Fizycznego organizowanego przez Politechnikę Wrocławską, Uniwersytet Wrocławski i X LO we Wrocławiu. Zaprezentowana przez nią praca „Odyseja kosmiczna” zdobyła uznanie nie tylko jury. Docenili ją też obserwatorzy, czego dowodem był telefon komórkowy - nagroda publiczności. O zwycięstwie w konkursie decydowała suma punktów zdobyta w etapie II i III - finałowym. Agnieszka w finale pokazała wielką klasę. Awansowała z dziewiątej na trzecią pozycję, plasując się tuż za zwycięzcami II etapu.

100 lat na festynie PCK

100-lecie oleśnickie PCK będzie świętowało na festynie. Oczywiście charytatywnymi!

Oddział Rejonowy PCK Oleśnica zaprasza wszystkich mieszkań-

ców, krwiodawców, wolontariuszy, wspierających na festyn charytatywny z okazji 100-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża, który odbędzie się 18 maja w amfiteatrze Parku Nad Stawami w Oleśnicy.

Start nastąpi już o godzinie 10, ale na stadionie. Tam w mobilnym punkcie krwiodawstwa zostanie przeprowadzony pobór krwi, a na murawie boiska odbędą się rodzinne turnieje pił-

karskie, biegi, gry i zabawy dla wszystkich.

Rozpoczęcie festynu od godziny w amfiteatrze Parku Nad Stawami. W programie wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych. PCK będzie zbierać pieniądze dla dwójki dzieci: 5-letniego Błażeja i 2-letniego Nikodema. (OAI)



Decyzja burmistrza Bronsia uchyłona!



Burmistrz Brons będzie musiał sprawę przemyśleć jeszcze raz...

SKO uchyliło decyzję burmistrza Oleśnicy odmawiającą udostępnienia informacji publicznej redaktorowi naczelnemu Panoramy Oleśnickiej.

Sprawa, o której już informowaliśmy, ma swój początek 27 grudnia 2018 roku. W tym dniu redaktor Krzysztof Dziedzic złożył do burmistrza Oleśnicy Jana Bronsia wniosek o udzielenie informacji publicznej. Dotyczył on rejestru/wykazu umów (oprócz umów zawartych na podstawie stosunku pracy) i umów cywilnoprawnych zawartych w grudniu 2018 r. przez Urząd Miasta Oleśnica/Burmistrza Oleśnicy oraz rejestr/wykaz zleceń Urzędu Miasta Oleśnicy z grudnia 2018 r. Żądane rejestry zawierać miały następujące dane: nazwę lub imię i nazwisko strony umowy/zlecenia, przedmiot umowy/zlecenia, całkowitą wartość przedmiotu umowy, tryb zawarcia umowy/tryb zlecenia oraz datę początkową i końcową realizacji umowy/zlecenia. Zgodnie z żądaniem informacji należało udzielić w formie elektronicznej.

Decyzja burmistrza - odwołanie redaktora

Decyzją administracyjną burmistrz Oleśnicy jako organ pierwszej instancji odmówił udostępnienia redaktorowi żądanej informacji. Wyjaśnił, że nie posiada gotowego rejestru, o który on wnioskuję. W ocenie burmistrza wnioskowana informacja stanowi informację publiczną przetworzoną, a strona wezwana do wykazania istnienia szczególnie istotnego interesu publicznego, uzasadniającego uzyskanie żądanej informacji, nie wykazała istnienia takiego interesu.

Od powyższej decyzji redaktor Krzysztof Dziedzic wniósł odwołanie, wnosząc o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji. Zdaniem redaktora zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisów *Ustawy o dostępie do informacji publicznej* przez przyjęcie, że wnioskowana informacja publiczna nie podlegała ujawnieniu ze względu na istotny nakład pracy związany z podjęciem czynności zmierzających do jej udostępnienia oraz że wnioskowana informacja nie jest szczególnie istotna dla interesu społecznego. Zarzuty te redaktor obszernie uzasadnił.

A Konstytucja gdzie?...

Samorządowe Kolegium Odwoławcze we Wrocławiu, rozpatrując sprawę, odwołało się do Konstytu-

cji RP i przypomniało o prawie do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej i przytoczyło liczne wykładnie na ten temat. Stwierdziło też, że nie można mieć wątpliwości, że rejestr/wykaz umów, w tym umów cywilnoprawnych, Gminy Miasto Oleśnica, jak i rejestr/wykaz zleceń tego organu stanowi informację publiczną. Zdaniem SKO burmistrz powinien był wskazać, choćby orientacyjnie, jaki byłby czas niezbędny do wykonania czynności i z jakimi wiązałyby się to koszty. Nadto stwierdzając, że żądana informacja ma charakter informacji przetworzonej, powinien był również wyjaśnić, z jak dużym nakładem pracy oraz jakiego zaangażowania nakładów finansowych wymaga przygotowanie żądanej przez wnioskodawcę informacji, co ewentualnie pozwałoby uznać powyższą informację za przetworzoną. Przy czym SKO wyjaśnia, że działania związane z udostępnieniem informacji publicznej, wymagające zaangażowania nawet większej liczby pracowników, nie pozbawiają jej charakteru informacji prostej - są to bowiem zwykłe zabiegi związane z rozpatrywaniem wniosku o udzielenie informacji publicznej, w których trakcie nie powstaje żadna nowa informacja składająca się z cząstkowych informacji prostych.

W jakiej formie informacja może być niezwłocznie?

Dodatkowo, jak stanowi art. 14 ustawy, udostępnianie informacji publicznej na wniosek następuje w sposób i w formie zgodnych z wnioskiem, chyba że środki techniczne, którymi dysponuje podmiot obowiązany do udostępnienia, nie umożliwiają udostępnienia informacji w sposób i w formie określonych we wniosku. Jeżeli informacja publiczna nie może być udostępniona w sposób lub w formie określonych we wniosku, podmiot obowiązany do udostępnienia powiadamia pisemnie wnioskodawcę o przyczynach braku możliwości udostępnienia informacji zgodnie z wnioskiem i wskazuje, w jaki sposób lub w jakiej formie informacja może być udostępniona niezwłocznie. W tym jednak przypadku burmistrz o takiej możliwości nie poinformował wnioskodawcy.

SKO uchyliło decyzję burmistrza Oleśnicy i przekazało mu wniosek redaktora naczelnego *Panoramy* do ponownego rozpatrzenia.

(TM,DA)

Oskarżony zadowolony

Po tych zeznaniach Radosław B. był zadowolony. Świadkowie zeznawali na jego korzyść.

Na kolejnej rozprawie procesu przeciwko Radosławowi B. zeznania składali świadkowie. Mężczyzna jest oskarżony o znęcanie się nad zwierzętami na terenie dwóch hodowli - w Kolonii Strzelce i Nowej Wsi Goszczańskiej.

Najdłuższe zeznanie złożył mężczyzna, który doglądał psów z Kolonii Strzelce. Tak opowiadał o wizycie wolontariuszek...

- W Kolonii Strzelce pojawiły się panie z fundacji Oleśnickie Bidy i oświadczyły, że poza terenem posesji są martwe psy. Pytały, czy są to psy z tej posesji? Powiedziały, że

mają wtyki w policji i prokuraturze

i zaraz przyjedzie policja. Pytały, czy wpuszczę je dobrowolnie. Zagroziły, nie pamiętam jakimi słowami, co będzie, jeśli ich nie wpuszczę. Zadzwoniłem do Radosława B. z pytaniem, czy mogę je wypuścić. On zezwolił. Panie weszły i powiedziały, że i tak psy zabiorą, więc żebym już nic z nimi nie robił. A ja akurat miałem je karmić i poić, a także oczyścić teren po roztopach - zeznał Damian S., 29-latek, który miał zajmować się zwierzętami podczas nieobecności właściciela. Robił to od 1,5-miesiąca. Miał też utrzymywać porządek na posesji, palić w piecu. Nie otrzymywał za to wynagrodzenia. Robił to, jak określił, „po koleżeńsku”. Kiedy przyjeżdżał do hodowli, to praca zajmowała mu, jak zeznał, 4 godziny.

Mężczyzna stanowczo utrzymywał, że psy ani nie były głodne, ani nie były bite.

- Zawsze miały pełne miski.

Zawsze było duży zapas karmy, było jej mnóstwo. Posesja była ogrodzona. Psy mogły swobodnie biegać. Nigdy w tym czasie nie zdechł żaden pies. Nie jest prawdą, że Radosław B. kazał mi wyrzucić jakieś martwe psy, jak sugerowała pani z fundacji. Psy były zadbane, nie były groźne, nie były głodzone i bite. Panie, które zobaczyły smycz powieszoną na drzwiach, powiedziały, że służy do bicia psów. To absurd! Ja smyczy używałem do wyprowadzania psa na spacer - wyjaśniał.

Razem wyrejestrowane

W Oleśnicy nie będzie spółdzielni socjalnej? Radni protestują...

Wiosną ubiegłego roku informowaliśmy, że miasto Oleśnica i gmina Dobroszyce utworzyły spółdzielnię socjalną Razem. Miała obsługiwać Centrum Usług Społecznych, a jej celem było umożliwienie osobom wykluczonym społecznie, w tym bezrobotnym i niepełnosprawnym, aktywizację zawodową, a także prowadzenie działalności społecznej na rzecz środowiska lokalnego.

Miało to być pierwsze tego typu przedsięwzięcie w Oleśnicy. - Wkłady do spółdzielni miały być wniesione przez miasto Oleśnicę i gminę Dobroszyce. A spółdzielnia występować o zewnętrzne środki. Spółdzielnia miała prowadzić kuchnię w CUS i dbać o zagospodarowanie terenu wokół niego.

Ale...



Opinie na temat sytuacji psów są całkiem rozbieżne

Świadek częściowo przyznawał, że porządku na posesji nie było. Ale i na to miał swoje wytłumaczenie...

- Sam jestem właścicielem dwóch psów, więc wiem, że zwierzęta potrafią zrobić bałagan. A przy takiej ilości psów, jak w Strzelcach, trudno było utrzymać porządek na bieżąco. Były kupki, bo nie dało się ich sprzątać na bieżąco. Psy mogły być brudne, bo akurat były roztopy. Kiedy przyjechały panie z fundacji, akurat mieliśmy robić porządek - zapewniał.

Pytany przez sąd przyznał, że jedna suczka mieszkała w szafce na buty i były w niej odchody, bo nie zdążył ich posprzątać. Podważał zawarte w akcie oskarżenia stwierdzenie, że psy były

„chude, brudne, przerażone”.

- Nie zgadzam się z tym. Były może trochę zaniedbane, bo nie zdążyłem ich wymyć i posprzątać. A bały się po prostu tylu osób. Ja nigdy nie biłem psów, nie widziałem, żeby Radosław B. bił je - mówił.

Pytany przez Izabelę Klapińską z Bid o to, kiedy strzygł psy, odpowiedział: „Strzygłem, ale nie pamiętam kiedy”.

Radosław B. zapytał go z kolei o to, czy działaczki fundacji miały zgodę na przeszukanie domu i szafek? „Nie” - usłyszał w odpowiedzi.

Zeznania składał także 68-letni Tadeusz P., lekarz weterynarii, pro-

wadzący lecznicę w jednej z miejscowości w Wielkopolsce.

- Z tego, co pamiętam, to

psy i zwierzęta pana B. były zadbane.

Ja miałem do czynienia ze szczeniętami i tymi, które przyjeżdżały do mnie na szczepienia profilaktyczne i sporządzałem ich dokumentację medyczną. - powiedział. Oceniał jednak, że było to 5 lat temu lub więcej.

- Nie zajmowałem się chorymi zwierzętami Radosława B. W latach 2016 - 2017 nie byłem na terenie posesji w Strzelcach i Nowej Wsi Goszczańskiej. W tamtym czasie, na podstawie wyglądu szczeniąt, oceniam, że psy były trzymane w dobrych warunkach. Później nie zajmowałem się zwierzętami pana B. - dodał.

Lekarz uważa, że szczepienia, które wykonywał Radosław B., nie mieszczą się w standardzie zwykłych szczepień, nie są obowiązkowe. - Stosują je dobrzy hodowcy - powiedział.

Zeznania składali jeszcze 46-letni Sebastian K. oraz 32-letnia Anna D., oboje z Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa. Dotyczyły one stada owiec, kwestii ich przemieszczania i własności.

Do przesłuchania sędzi Joannie Frankiewicz zostało jeszcze dziewięć świadków. Kolejna odsłona procesu - w czerwcu. Wyrok może zapasć jesienią.

Roman Rybak

Świąteczne kolizje

Kojejne terminy sesji mają być dokładniej konsultowane.

Opozycja narzekala, że sesja Rady Powiatu, która odbyła się w Wielki Czwartek, trwa za długo w kontekście wielkoczwartkowego nabożeństwa.

Długo trwały polemiki pomiędzy radnymi PiS a starostą, trochę czasu zajęły też wystąpienia zaproszonych gości. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Urzędu Pracy przedstawił jego dyrektor Waldemar Grzędziak, a funkcjonowanie Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego omówił dyrektor placówki Wiesław Smerd.

Radni podjęli dwie uchwały dotyczące budżetu powiatu. Pierwszą w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej powiatu na lata 2019-2031, drugą zwiększającą budżet na rok 2019. Uzasadnieniem zwiększenia budżetu były pilne potrzeby inwestycyjne, m.in. ukończenie termomodernizacji ZSP w Sycowie.

Odnosząc się do finansów powiatu, Zdzisława Jakimiec (PiS) wyraziła zdziwienie i ubolewanie, że Zarząd Powiatu „w łatwy sposób konsumuje 3,5-milionowe oszczędności, jakie na pilne potrzeby wygenerował samorząd powiatu V kadencji”.

Na zakończenie sesji starosta potwierdził informację o odejściu dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Marzeny Graczyk i powołaniu komisji konkursowej do wyłonienia osoby na to stanowisko.

Życzenia świąteczne wszystkim samorządowcom i zaproszonym gościom złożył przewodniczącym Rady Adam Horbacz. - Deklaruję, że kolejne kolidujące ze świętami terminy sesji będą ustalane po konsultacjach z Radą - dodał. (hag)

Skarga dogoni Czarneckiego

Wojewoda dolnośląski tłumaczy, że przewodniczący oleśnickiego samorządu popełnił błąd, kierując do niego skargę na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej.

Pod koniec lutego radny Kazimierz Karpienko (Oleśnica Razem) złożył skargę do przewodniczącego Rady Miasta Oleśnicy na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Marka Czarneckiego (komitet Bronsia). Dotyczyła ona głośnego posiedzenia, z którego wyprosił on dziennikarza *Panoramy* i wiceburmistrza Jarosława Sadowskiego (wówczas jeszcze formalnie pełnił tę funkcję).

Karpienko zarzucił Czarneckiemu, iż ten, zwołując posiedzenie komisji oraz prowadząc obrady 14 lutego, naruszył przepisy *Statutu Gminy Miasto Oleśnica*. Radny wskazał na nieprawidłowe zawiadomienie mieszkańców o miejscu, terminie i porządku obrad Komisji. Informacja o obradach ukazała się w *Biuletynie Informacji Publicznej* w dniu obrad, a powinna najpóźniej 7 dni wcześniej. Zdaniem Karpienki przewodniczący przekazał błędne informacje na temat trybu pracy Komisji, twierdząc, że kontrole nie odbywają się na posiedzeniach, a także bezpodstawnie nakazał opuścić salę obywatelom chcącym obserwować obrady i bezpodstawnie zdecydował o utajnieniu całości obrad Komisji Rewizyjnej. Ponadto nie zadbał o wyłączenie członka Komisji Rewizyjnej od udziału w kontroli w oparciu o zapis §71 *Statutu*. Chodziło o Marka Kamaszyłę (komitet Bronsia), który jako prezes stowarzyszenia korzystał ze wsparcia miasta w ramach promocji, a właśnie prawidłowość tych wydatków była kontrolowana przez Komisję z jego udziałem. Karpienko wskazał też, że przewodniczący nie rozpatrzył jego wniosku w sprawie spraw-

zenia umowy cywilnoprawnej dotyczącej obsługi miejskiego Facebooka.

Radny Bielański lepszy niż cała Sekcja Prawna?

Skargą zajęła się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji kierowana przez Henryka Bernackiego (komitet Bronsia). Dwoch radców prawnych obecnych na jej posiedzeniu przekonywało, że to wojewoda, a nie Komisja, jest organem właściwym do rozpatrzenia skargi. Na zapoznanie się z ich półtorastronicową argumentacją opozycyjnemu radnemu Pawłowi Bielańskiemu (Oleśnica Razem) przewodniczący dał zaledwie 15 minut. Bielańskiemu wystarczyło to jednak, by argumentację Sekcji Prawnej zakwestionować. Powołał się na art. 21 ust. 3 *Ustawy o samorządzie gminnym*, który brzmi: *Komisje podlegają radzie gminy (...)*. Jego zdaniem rozpatrzenie tej skargi leży w kompetencji Rady Miasta Oleśnicy, a nie wojewody. Wskazywał na przykłady uchwał innych rad gmin (np. Rady Gminy Krzęcin), które rozpatrywały podobne skargi na przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Bielańskiego jednak nikt słuchać nie chciał.

Podobnie było na posiedzeniu Rady Miasta, która głosami radnych Jana Bronsia przegłosowała uchwałę o odesłaniu skargi Karpienki do wojewody. I oto mamy jego odpowiedź.

Swoją komisję kontrolujcie sami

Zauważa on, że z przepisów prawa nie wynika wprost, jaki



Teraz rozpatrzy skargę na siebie jako nowy przewodniczący Komisji Skarg?

organ jest właściwy do rozpoznawania skargi na przewodniczącego komisji rady gminy. Zgodnie z *Kodeksem postępowania administracyjnego* wojewoda rozpatruje skargi dotyczące działalności rady gminy, rady powiatu i sejmiku województwa, natomiast skarga na działalność komisji rewizyjnej, jak i przewodniczącego tej komisji, nie jest skargą na radę gminy. Zdaniem wojewody z *Ustawy o samorządzie gminnym* wynika, że działalność komisji jest kontrolowana przez radę gminy. „Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Oleśnicy w zakresie wykonywania swojej funkcji podlega ocenie, dokonywanej przez pozostałych członków Rady Miasta. Najdalej idącą w skutkach ocenę może stanowić odwołanie przewodniczącego, a więc pozbawienie go tej funkcji” - napisała z upoważnienia wojewody dyrektor Wydziału Nadzoru i Kontroli Małgorzata Hasiewicz.

Skarga dogoni Czarneckiego

Co teraz? Skarga wróciła, skąd wyszła, czyli do przewodniczącego Rady Miasta. Powinien on ją skierować do rozpatrzenia najpierw przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji, gdzie trafiła pierwotnie. Ale... Ale w Komisji Skarg zajdzie jeszcze w tym tygodniu zmiana. Ponieważ Bernacki złożył już rezygnację z jej przewodniczenia, jego miejsce - jak wiadomo z kularów - zajmie Marek Czarnecki, który tym samym znajdzie pretekst, by uciec z Komisji Rewizyjnej, gdzie narobił burmistrzowi Bronsiowi kłopotów i wywołał zainteresowanie rzecznika praw obywatelskich. Skarga Karpienki na Czarneckiego dopadnie Czarneckiego jednak w Komisji Skarg, gdzie będzie ją rozpatrywał jako jej nowy przewodniczący (nawet jeśli formalnie się z tego wyłączy). Czy można wymyślić śmieszniejszy scenariusz?...

Krzysztof Dziedzic

Optymalizacja, czyli irytacja

- Czy mogę prosić o analizę optymalizacji kosztów? - pyta radny. - A 4 lata temu była taka analiza?... - odpowiada wiceburmistrz.

Na najbliższej sesji Rady Miasta zostanie podjęta uchwała w sprawie podziału samorządowej instytucji kultury - Biblioteki i Forum Kultury. Powstaną Oleśnicka Biblioteka Publiczna i Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki.

Na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji radny Paweł Bielański (Oleśnica Razem) zapytał o wskazaną w uzasadnieniu uchwały „optymalizację kosztów”, którą ma przynieść ten podział.

- Będzie zatrudnienie dodatkowego dyrektora. Była też osoba, kto zajmowała się technicznym zabezpieczeniem budynków. Teraz będą musiały być dwie. Czy mogę w takim razie prosić o analizę optymalizacji kosztów? - zawnioskował radny.

- Czy 4 lata temu była taka analiza?... - opowiedziała wiceburmistrz Edyta Matys-Niczypor, nie wiadomo dlaczego mocno zirytowana tym pytaniem.

- Odpowiada pani pytaniem? A co to ma do rzeczy, co było 4 lata temu?... - zdziwił się radny.

- Ilość osób nie zwiększy się, ani nie zmniejszy. Nikt nie straci pracy. Informacje od związków są pozytywne - odpowiadała wiceburmistrz.

Skrzytkowała fakt, że przed 4 laty władze miasta zwróciły się do wielu instytucji i organizacji z prośbą o wyrażenie opinii na temat powstania BiFK-u. Oceniała, że to było błędne działanie.

- Było błędne? - zdziwił się znów radny.

- Tak uważam. Nie ma takiego obowiązku. Możemy się zwracać do Pogoni, tylko po co? - odpowiadała, cały czas poddenerwowana, wiceburmistrz.

Namawiana delikatnie przez koncyliacyjnie nastawionego tego dnia przewodniczącego komisji Henryka Bernackiego (klub Bronsia) ostatecznie potwierdziła jednak, że przedstawi przed sesją optymalizację kosztów, którą przyniesie rozdział BiFK-u.

Z kolei na posiedzeniu Komisji Budżetu Edyta Matys-Niczypor powiedziała o planowanym rozdziale BiFK, że będzie to „jak gdy-

by powrót do sytuacji sprzed 4 lat”. Poinformowała, że 22 pracowników zostanie w bibliotece, 18 przechodzi do MOKiS-u. - Nikt nie straci na zmianach - zapewniła.

Trzeba jednak zauważyć, że rozdział BiFK-u na ośrodek kultury i bibliotekę nie będzie powrotem do sytuacji sprzed 4 lat i reaktywaniem MOKiS-u w jego dawnej formie. Przy połączeniu MOKiS-u i Oleśnickiej Biblioteki Publicznej wyłączono bowiem z działalności ośrodka sport (hala sportowa, stadion) i przeniesiono go do Oleśnickiego Kompleksu Rekreacyjnego „Atol”. Obecnie sport nie wraca do MOKiS-u, co mógłby sugerować powrót do skrótu nazwy tej staro-nowej instytucji. Teraz litera „S” oznaczać będzie nie sport, a sztukę. Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki - to nazwa nowej placówki, która w takim kształcie nigdy nie istniała.

Dodajmy, że poważna zmiana będzie jeszcze jedna - Oleśnicki Dom Spotkań z Historią zostanie odebrany bibliotece, w której strukturach zaistniał i funkcjonował przed powstaniem BiFK, i włączony do MOKiS-u.

(ror)

Zakażą nocnej sprzedaży alkoholu?

Pozytywny przykład już jest. Czy będzie kolejny?

Wielkim problemem dla mieszkańców ulic Armii Krajowej, Prostej i Słonecznej była całodobowa sprzedaż alkoholu w jednym ze sklepów położonych na tym terenie. Mieszkańcy długo domagali się ograniczenia tej nocnej sprzedaży i udało im się to wywalczyć. Problem nocnych libacji i hałasów z tym związanych skończył się.

Obecnie Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii rozważa wprowadzenie

ograniczenia nocnej sprzedaży w innej części Oleśnicy.

- Są zgłaszane przez mieszkańców częste incydenty. Komisja nie wyklucza wystąpienia do burmistrza w tej sprawie. Jeśli prawo da taką możliwość i nie będzie innego wyjścia, to rozważamy ograniczenie nocnej sprzedaży alkoholu w tym miejscu. Na razie właściciel [sklepu] ma podjąć kroki, żeby zmniejszyć uciążliwość spożycia alkoholu - powiedziała przewodniczącą komisji Mariola Aiyegbusi na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta. (ror)

DOM POGRZEBOWY
"CHABER"

Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH

Kompleksowo, godnie...

Małe polemiki w Wielki Czwartek

Wielki Czwartek nie wpłynął na wyciszenie emocji. Radni opozycji i starosta powiatu bardzo ostro polemizowali...

W Wielki Czwartek radni obradowali niemal 4 godziny. Sprzyjający wyciszeniu Wielki Tydzień nie miał jednak wpływu na temperaturę obrad. Ta była bowiem wyjątkowo wysoka...

Polemiki opozycji ze starostą rozpoczęło pytanie **Anny Kępy** (PiS), która chciała się dowiedzieć, czy Zarząd Powiatu ma pełne informacje o protestach nauczycieli w powiecie i czy matury są zagrożone. - Zarząd Powiatu nie ma żadnych tajemnic, jednak bardzo proszę o skierowanie pytania w formie pisemnej - odpowiedział radnej starosta. Przewodniczący Rady **Adam Horbacz** zwrócił z kolei uwagę radnej, że jej pytanie wykracza poza program sesji.

- Nie jestem zadowolona z tej odpowiedzi. Przecież sprawa jest pilna i ważna, a w posiedzeniach komisji nie uczestniczą członkowie Zarządu, więc skąd radni mają się o sytuacji w oświacie dowiedzieć? - ripostowała radna Kępa. - Bardzo proszę skierować pytania na piśmie - powtórzył raz jeszcze przewodniczący Horbacz.

Kolejną serię pytań zadał radny **Alojzy Kulig** (PiS): Jakie były przesłanki zwolnienia dyrektora Powiatowego Zespołu Szpitali Kamila Dybizbańskiego, skoro szpital pod jego dyrekcją wyge-



Znów doszło do spięcia między radnym Alojzym Kuligiem i starostą Janem Dżugajem

nerował zysk w kwocie 2,5 miliona złotych? Czy decyzja była konsultowana z Radą Społeczną Szpitala?

- Dyrektor Dybizbański został odwołany - kontynuował odpowiedź starosta - ponieważ dopuścił się uchybień w polityce kadrowej, jego niektóre zachowania były bezprawne, a do tego doszła negatywna ocena gospodarowania mieniem szpitala. Po szczegółach odsyłam do BiP-u - tłumaczył Jan Dżugaj.

Te informacje nie w pełni satysfakcjonowały Alojzego Kuliga,

który kolejny raz pytał o przyczyny zwolnienia dyrektora szpitala.

- Zostało złamane prawo, bo w świetle punktu 48 Ustawy o działalności leczniczej decyzja o odwołaniu dyrektora szpitala powinna być konsultowana z Radą Społeczną, a takiej konsultacji nie było - uważa rajca.

Radna **Renata Wojciechowska** (PiS) zwróciła z kolei uwagę, że w jej ocenie nie ma spójności w protokołach i sprawozdaniach z prac Zarządu. - Na styczniowej sesji chwalił pan inwestycję związaną z termomodernizacją ZSP w Sy-

cowie, a z protokołów wynika coś wręcz przeciwnego. Czy ktoś chce tu coś ukryć? - pytała.

- Przykro mi, że pani nie wie, w którym kościele dzwonią - skomentował pytanie radnej starosta. - Potwierdzam skopany projekt termomodernizacji ZSP w Sycowie. Stajemy na głowie, żeby to zakończyć. To inwestycja warta sześć i pół miliona złotych. To nasz priorytet - dodał gospodarz powiatu.

- Czuję się obrażona. Nie zadaję pytań wymyślonych ot tak. Proszę o więcej szacunku i grzeczności - ripostowała R. Wojciechowska.

Emocje starał się cały czas tonować przewodniczący Rady Adam Horbacz, apelując do stron o wzajemny szacunek.

A. Kulig zapytał jeszcze o konkretną lokalizację inwestycji w okolicy Sądroczy.

- Pan radny, były przewodniczący Rady, nie zna topografii powiatu? - odpowiedział pytaniem Jan Dżugaj.

- To, czy znam topografię, to moja prywatna sprawa, a nie pana. Proszę przestrzegać statutu Rady i nie obrażać radnych - odpowiedział mu radny. - Jest coś takiego jak dobre obyczaje. Pan, odpowiadając na pytania, nikomu nie robi żadnej łaski, to pana praca i pana obowiązek. Na zadawane pytania należy odpowiadać - wtrąciła się do polemiki **Zdzisława Jakimiec**.

I wreszcie **Piotr Karasek** (PiS) zapytał, czy Zarząd Powiatu ma świadomość sytuacji w oświacie i zagrożenia matur.

- Apeluję o rozsądek, spokój i cierpliwość. Monitorujemy sytuację. Rozumiem protest nauczycieli, sam kiedyś protestowałem. Jestem człowiekiem Solidarności i tego się nie wyrzekam. Starostą się bywa, a Jankiem Dżugajem jest się całe życie - powiedział starosta.

Grzegorz Huk

Nieprawidłowości w ratuszu

Państwowa Inspekcja Pracy potwierdziła słuszność skargi obywatela na burmistrza Jana Bronsia.

Chodzi o skargę mieszkańca Oleśnicy na burmistrza Jana Bronsia, w której obywatel zarzucił burmistrzowi łamanie przepisów prawa pracy w związku z pamiętną sesją Rady Miasta 28 grudnia 2018 roku. Pamiętną, bo rozpoczęła się o godzinie 14, a zakończyła o 23.20. Obywatel upomniał się o prawa pracowników Urzędu Miasta, którzy na polecenie burmistrza zmuszeni byli przebywać w pracy od rana i jeszcze asystować do późnej nocy podczas trwającego ponad 9 godzin posiedzenia samorządu. Skarga na burmistrza adresowana była do Rady Miasta oraz Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, ale przewodniczący Aleksander Chrzanowski skierował ją do Państwowej Inspekcji Pracy jako instytucji właściwej jego zdaniem do jej rozpatrzenia.

Z analizy przedłożonej przez burmistrza dokumentacji dokonanej przez Inspekcję wynika, że w dniu sesji obsługujący ją pracownicy zakończyli pracę pomiędzy godziną 23 a 24. Powyższe oznacza - stwierdza PIP - że w dniu 28.12.2018 r. pracownicy świadczyli pracę ponad obowiązującą ich normę czasu

pracy. Nie stwierdzono, by pracownicy świadczyli w Urzędzie Miasta pracę w równoważnym systemie czasu pracy. Polega on na wydłużeniu czasu pracy w danym dniu czy tygodniu, na rzecz skrócenia czasu pracy w innym dniu lub tygodniu albo udzieleniu dni wolnych od pracy. Równoważy on czas pracy tak, aby w okresie rozliczeniowym jego dopuszczalny wymiar nie był przekroczony. Jednym słowem, gdyby taki system zastosowano w Urzędzie, pracownicy mogliby bez przeszkód pracować w trakcie sesji.

Państwowa Inspekcja Pracy stwierdziła ponadto: „Należy także wskazać, iż praca na polecenie pracodawcy, przekraczająca dopuszczalną dobową normę czasu pracy, naruszyła także prawo do dobowego odpoczynku”.

Konkluzja pisma PIP brzmi: „Mając na względzie powyższe ustalenia z uwagi na stwierdzone nieprawidłowości, informuję, że organ kontroli zastosuje środki prawne przysługujące inspektorowi pracy zgodnie z ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r. o Państwowej Inspekcji Pracy”.

O tym, jakie środki prawne zastosowała PIP wobec burmistrza Bronsia, poinformujemy w kolejnych wydaniach gazety.

Krzysztof Dziedzic

POWIAT W SKRÓCIE Pensja dyrektora

Starosta Jan Dżugaj zaproponował, aby Tomasz Uher, pełniący obecnie obowiązki dyrektora Powiatowego Zespołu Szpitali w Oleśnicy, otrzymywał pensję w wysokości 12.500 zł

brutto. Zarząd Powiatu zaakceptował uchwałę o takiej wysokości wynagrodzenia.

Tysiąc na bieg

Zarząd Powiatu postanowił dofinansować IV Bieg o Kłodę, który odbywa się w Dziadowej Kłodzie, kwotą 1.000 zł.

Lokal wynajęty czyli zamknięty

Płaci czynsz regularnie. I co mu zrobicie?...

Przewodniczący Komisji Budżetu **Robert Sarna** (komitet Bronsia) podzielił się z członkami Komisji nurtującym go problemem i prosił o pomysły na rozwiązanie go. Spotyka się on z uwagami przedsiębiorców, że znowu miejskie lokale użytkowe są niewynajęte. Radny sprawdził w Zakładzie Budynków Komunalnych i okazało się, że najemcy nie ma jedynie jeden lokal przy ulicy Wrocławskiej. Wszystkie pozostałe są wynajęte! Jednak wiele pozostaje nieczynnych. Są zamknięte, w zastójnym witrynami. Okazuje się jednak, że najemcy płacą czynsz. Robert Sarna zastanawiał się, co jest przyczyną takiego stanu i jak temu przeciwdziałać. Przypomniał, że przed przystąpieniem do przetargu przyszły najemca określa rodzaj działalności i termin jej rozpoczęcia w przypadku wygranej. - Tytuł ludzi pyta: Jak ktoś płaci [czynsz] 7 lat [i nie otwiera lokalu]? - mówił przewodniczący. Poprosił o opinię byłego burmistrza **Michała Ko-**



przegamy... - dopowiedział radny **Marek Czarnecki** (komitet Bronsia). - I też przegramy... - powtórzył Kołaciński.

Sceptycznie do sprzedaży lokali odniosła się wiceburmistrz **Edyta Małys-Niczypor**, wskazując, że byłoby to wyzbywanie się mienia i pozabawianie dochodów w przyszłości.

Przypomnijmy, że na puste lokale użytkowe w okolicach Rynku wskazywało w trakcie wyborów środowisko Jana Bronsia w walce z burmistrzem Michałem Kołacińskim. Miał to być argument potwierdzający stagnację w rozwoju miasta i brak pomysłu ówczesnego jego gospodarza na rozwój przedsiębiorczości. Teraz ta sama sytuacja przedstawiana jest zgola inaczej - i po prostu prawdziwie. Lokale nadal pozostają nieczynne, bo trudno wyegzekwować aktywność na najemcy regularnie płacącym czynsz.

Krzysztof Dziedzic

Wielkanocne cudeńka

Zajęczki, jajka, kartki, dekoracje ze sklejk i inne ozdoby świąteczne sprzedawali na parterze gmachu Starostwa Powiatowego w Oleśnicy przedstawiciele Środowiskowego Domu Samopomocy. A bezpłatnie mieli w ofercie ogromną dawkę dobrego humoru, którym wszystkich nabywców obdarowali: Iwona Kowalczyk, Grzegorz Puchała, Mateusz Dolega, Roza Bobik i Grażynka Macińska. Stoisko odwiedził m.in. starosta Jan Dżugaj.

(OAI)



Mrówek nie stwierdzono



Nie zabrakło Oleśniczan Młodych Duchem

Integracyjne śniadanie w świątecznym klimacie.

Około 100 osób uczestniczyło w śniadaniu wielkanocnym zorganizowanym przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej dla seniorów przebywających w Dziennym Domu Pomocy w Centrum Usług Społecznych. Uczestników spotkania przywitała dyrektor MOPS-u Danuta Szczepanik.

- Jestem zbudowany tak liczną frekwencją - mówił do seniorów ksiądz proboszcz Zdzisław Paduch. - Pamiętajcie, że zanim zaczniecie spożywać świąteczne przysmaki, muszą być one poświęcone, bo inaczej zalegną się w nich mrówki - żartował kapłan, błogosławiąc wszystkim na nadchodzące święta.

Na stołach nie brakowało tradycyjnych potraw i słodkości, o które pieczołowicie i ze smakiem zadbał personel CUS-u. Wielkanocny kli-



Świątecznie i sympatycznie

mat podkreślały umieszczone w oknach piękne misterne ozdoby, wykonane własnoręcznie przez uzdolnionych emerytów.

Oleśnicki samorząd reprezentowali: wiceburmistrz Edyta Małysz-Niczypor, przewodniczący Rady Miasta Aleksander Chrzanowski oraz przewodnicząca Komisji

Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Zdrowia Rady Mariola Aiyegbusi. Obecni byli też dyrektor Centrum Kształcenia i Wychowania OHP Przemysław Wróbel, prezes oleśnickiego oddziału PCK Krzysztof Małasiński oraz wspierająca miejskie akcje charytatywne Samodzielna Inicjatywa Młodzieży.

Grzegorz Huk

MIASTO W SKRÓCIE Projekty kanalizacji

Dwie oferty złożono w przetargu na wykonanie dokumentacji projektowej dróg o nawierzchni utwardzonej wraz z kanalizacją deszczową, oświetleniem ulicznym, siecią wodociągową i kanalizacją sanitarną w ulicach Demokratów, Glinianej i Kosynierów. Za 243.661 zł wykona ją Drogtim z Kątnej.

POWIAT W SKRÓCIE Powiat robi to sam

Firma City Parking Group złożyła ofertę na dzierżawę miejsc parkingowych wraz z obsługą parkingową na terenie przy szpitalu w Oleśnicy. Zarząd Powiatu postanowił, że w ramach środków własnych uporządkuje teren wykorzystywany obecnie na parking i stworzy miejsca do postoju.

Rozwiązanie krzyżówki wielkanocnej: ALLELUJA.

Wyrób jubilerski ufundowany przez sklep jubilerski ANNA ul. 3 Maja 54/I. wylosowała Hanna Charlicka z Oleśnicy.



To chyba ich ostatni taniec...

„W konsekwencji braku zrozumienia i chęci negocjacji naszej oferty jestem zmuszona zawiesić zajęcia” - informuje Paulina Zasada, główny trener sekcji Jast BiFK Oleśnica.

„W grudniu skończyła się umowa, która obowiązywała przez trzy lata. Zostaliśmy poinformowani, że ze względu na reorganizację/zmiany administracyjne w BiFK, umowa może być podpisana tylko na trzy miesiące. Zapewniono nas, że kolejna będzie na dłużej, dlatego zgodziliśmy się na te warunki” - tak zaczyna się oświadczenie, które ujawnił portal olesnica24.com, wydane przez Paulinę Zasadę, główną trener sekcji Jast BiFK Oleśnica.

Instruktor napisała, że „poprzednia, trzyletnia, umowa była odpowiednia, ponieważ sekcja potrzebuje stabilności i pracy długofalowej. Po tym kilkuletnim okresie można zweryfikować i dostosować się do nowych warunków oraz ulepszyć ofertę zajęć tak, żeby była dopasowana do oczekiwań i potrzeb. Właśnie to zrobiliśmy, przedstawiając nowe warunki współpracy na spotkaniu z burmistrzem. Jednak oferta nie została rozpatrzona”.

Propozycja szkoły zawierała m.in.: kontynuację grup rekreacyjnych, stworzenie grup taneczno-akrobatycznych, umożliwiających dalszy rozwój talentu dzieci i młodzieży z Oleśnicy na miejscu (bez konieczności dowieżenia do Wrocławia), dofinansowanie wyjazdów i warsztatów, współpracę przez okres 3 lat, co zapewni stałość i rozwój sekcji, zapewnienie odpowiedniej wielkości sali do treningów.

„Zamiast tego kolejny raz mamy podpisać umowę na 3 miesiące w poprzednim kształcie - informuje trenerka. - Przez 8 lat sekcja ewoluowała. Ten czas pokazał, że jest zapotrzebowanie na takie zajęcia w Oleśnicy”.

I gorzko konkluduje: „W konsekwencji braku zrozumienia i chęci negocjacji naszej oferty jestem zmuszona zawiesić zajęcia”

Po ujawnieniu przez portal olesnica24.com informacji, że Jast zawiesza swoją działalność w Oleśnicy opozycyjne wobec władz miasta ugrupowanie Oleśnica Razem, wydało oświadczenie. Czytamy w nim: „Wydaje się, że są już pierwsze „ofiary” niszczenia BiFK-u. To dzieci i młodzież z tanecznej sekcji Jast BiFK, której odebrano - mamy nadzieję, że chwilowo - możliwość dalszego rozwoju talentu. Przed trzema laty burmistrz Michał Kołaciński zaprosił kierownictwo szkoły tańca oraz rodziców trenujących w niej dzieci do sali obrad Rady Miasta. Strony długo dyskutowały i w przyjaznej atmosferze wypracowały zasady współpracy, które znalazły odzwierciedlenie w trzyletniej umowie, zapewniającej młodym pasjonatom tańca stabilizację i możliwość planowania zajęć z dużym wyprzedzeniem. Po trzech latach nadszedł czas weryfikacji zapisów i dostosowania współpracy do aktualnych możliwości szkoły. Niestety wygląda na to, że szukanie porozumienia i konstruktywna dyskusja Jana Bronsia nie interesuje, bo zajęcia wstrzymano. Szkoda, że przez upór władzy cierpią dzieci”.

(ror)



W sali widowiskowej już nie poćwiczą?

Oleśnica - weteranom

Najprawdopodobniej 20 weteranów będzie korzystało z ulg w dostępie do miejskiej infrastruktury.

Do Urzędu Miasta wpłynęła petycja w sprawie ustanowienia programu „Oleśnica weteranom”.

„Chcąc docenić weteranów mieszkających na terenie Oleśnicy, wzorem innych miast i gmin, proponujemy ustanowienie programu „Oleśnica weteranom” w ramach którego mogliby oni, korzystać z różnego rodzaju przywilejów (np. ośrodków kultury, komunikacji miejskiej, kompleksów sportowych itp.)” - czytamy w petycji.

Osobami objętymi programem byłiby weterani i weterani poszkodowani zamieszkujący w Oleśnicy, mający legitymacje weterana, wydawane przez Ministerstwo Obrony Narodowej.

Na terenie powiatu oleśnickiego zamieszkuje 56 osób, którym mi-

nister obrony narodowej przyznał status weterana i 2 osoby które otrzymały status weterana poszkodowanego. W Oleśnicy mieszka ich ok. 20.

Kompleksowe programy dla weteranów wprowadziły w Polsce tylko trzy miejscowości - Sochaczew, Żary, Międzyrzecz, a 7 bezpłatne przejazdy komunikacją miejską.

W Oleśnicy komunikacja jest od poprzedniej kadencji darmowa dla wszystkich. Czego oczekują autorzy petycji od władz miasta? Zniżek na korzystanie z obiektów sportowo-rekreacyjnych, zapraszania na uroczystości miejskie oraz organizowania z nimi spotkań informacyjnych w szkołach.

Radni z Komisji Skarg, Wniosków i Petycji pozytywnie odnieśli się do propozycji zawartych w petycji. Uchwała w tej sprawie zostanie przygotowana na sesję Rady Miasta.

(ror)

SKŁAD WĘGLA

× WĘGIEL KAMIENNY

× WĘGIEL BRUNATNY

× MIAŁ

× BRYKIET BUKOWY

× EKOGRΟΣZEK PIEKLORZ, CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE

× EKOGRΟΣZEK KAMIENNY - 660 zł/tona

www.ekogroszek-wegiel.pl

SKUP ZŁOMU I PRZEWODÓW W IZOLACJI

ATRAKCYJNE CENY

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47A (naprzeciwko Kaufland)

Tel. 880-577-649

MIASTO W SKRÓCIE**Uratowała go siostra**

W środę 17 kwietnia ok. godz. 16.45 policję poinformowano o samobójczej próbie mężczyzny w domu na ulicy Boguszyckiej w Spalicach. Desperat próbował się powiesić. Uratowała go (odcięła) jego siostra. Mężczyzna został zabrany do szpitala w Miliczu.

Sklep okradał... ochroniarz

Policjanci Wydziału Kryminalnego ustalili, że pracownik ochrony zatrudniony w jednym z marketów ukradł z niego produkty spożywcze, alkohol, kosmetyki, przedmioty gospodarstwa domowego i narzędzia. Odnaleziono je w domu ochroniarza. Były w nienaruszonym stanie, przygotowane do dalszej sprzedaży. Mężczyzna przyznał się do kradzieży. Wartość odzyskanego mienia oszacowano na 5.000 zł. Towar powróci na sklepowe półki. Zatrzymany usłyszał zarzut kradzieży, grozi mu do 5 lat więzienia.

Fiołkowa do końca maja

Pięć firm odpowiedziało na zapytanie ofertowe dotyczące wykonania placu zabaw przy Fiołkowej. ZBK przygotował na inwestycje 49.795 zł. Najtańsza oferta opiewa na 49.368 zł. Złożyła ją s.c. Free Kids z Trzęsowic (gmina Zawonia). Cena najdroższej oferty - 79.950 zł. Plac ma zostać wykonany do 31 maja

Zgon w mieszkaniu

W środę 17 kwietnia ok. godz. 14 policja została poinformowana o śmierci lokatora jednego z mieszkań w kamienicy przy ulicy Lwowskiej w Oleśnicy. Zmarły to 68-letni mężczyzna. Śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych.

MRM wyróżniona

Przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta odebrali wyróżnienie podczas konferencji samorządowej odbywającej się w Warszawie. Statuetki otrzymały Dzierzgoń, Chelm i Poznań, a wyróżnienie Częstochowa, Zielona Góra, Węgorzeń, sołectwo Dankowice i Oleśnica.

Dobroszycka - kolejne podejście

Dolnośląska Służba Dróg i Kolei ogłosiła kolejny przetarg na modernizację ulicy Dobroszyckiej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 340 od ul. Wojska Polskiego do wjeźża Dąbrowa drogi S8. Wszystkie poprzednie zostały unieważnione, bo za każdym razem proponowana cena była wyższa od możliwości finansowych DSDiK. Czy tym razem się uda? Zobaczymy 30 czerwca.

Koniec strajku

Jak ujawnił portal olesnica24.com, strajk zakończyli nauczyciele w Zespole Placówek Specjalnych w Oleśnicy oraz SP w Bukwinie Sycowskiej.

Warsztat dla nauczycieli

8 maja w Powiatowym Centrum Edukacji i Kultury w Oleśnicy odbędzie się warsztat dla miejscowych nauczycieli poświęcony uczeniu w klasie zróżnicowanej. Poprowadzi go dr Iwona Kołodziejek - polonistka, wykładowczyni Szkoły Edukacji PAFW i UW, specjalizująca się w tematyce potrzeb uczniów zagrożonych niedostosowaniem społecznym.

Barbarzyństwu stop!

Po interwencji miłośniczki przyrody burmistrz Oleśnicy musi odłożyć spuszczenie wody ze stawu przy ulicy Kruczej.

Urząd Miasta planuje w najbliższych miesiącach prace przy stawie na ulicy Kruczej i jest w trakcie opracowania przetargu na te roboty. Oleśnicka miłośniczka przyrody Sylwia Urbanek odkryła, że planowane działania byłyby aktem barbarzyństwa wobec fauny, dla której to miejsce jest siedliskiem. Właśnie złożyła do Urzędu Miasta petycję podpisaną przez 79 mieszkańców. Domaga się w niej odłożenia w czasie planowanych prac do jesieni.

Aby zwierzęta były bezpieczne

W petycji czytamy: „Staw przy ulicy Kruczej w Oleśnicy ma 3 hektary powierzchni i 800 metrów obwodu. W chwili obecnej jest przygotowywany przetarg na konserwację akwenu. Zakres przetargu to usunięcie i wywóz namułu, wyczyszczenie niecki o głębokości ok. metra przy spuszczonej i odpompowanej wodzie. Usunięcie części drzew i krzewów, likwidacja części wysepek na stawie. Po wstępnej rozmowie z Naczelnikiem Wydziału ds. gospodarki przestrzennej dowiadujemy się, że prace mają rozpocząć się w okresie letnim od lipca tego roku, aby uniknąć jesiennej pory deszczowej. Kierując się troską o bezpieczeństwo zwierząt zamieszkujących staw prosimy o odroczenie pracy na okres jesienny, koniec października. Staw zamieszkuje wiele chronionych gatunków zwierząt np.: płazów takich jak żaby, ptaki wodne - kaczkę, czapla, para łabędzi niemych oznakowanych, która od kilku lat wydaje na świat kilka młodych i opiekują się nimi aż do wiosny. Wyżej wymienione gatunki są pod ochroną i w sytuacji gdy prace rozpoczną się w okresie letnim od lipca, dojdzie do złamania prawa. Niszczenie gniazd ptaków, wybieranie jaj oraz piskląt w lesie lub na cudzym gruncie rolnym jest karane grzywną albo naganą (wykroczenie z art. 164 k.w.). Jeśli płoszenie ptaków, niszczenie ich gniazd, wybieranie jaj oraz piskląt dotyczy gatunków chronionych, to niezależnie od miejsca popełnienia czynu jest to wykroczenie z art.



Uroczy oleśnicki zakątek jest siedliskiem zwierząt, w tym rodziny łabędzi

131 pkt 14 Ustawy o ochronie przyrody: Kto bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom narusza zakazy w stosunku do roślin, zwierząt lub grzybów objętych ochroną gatunkową, podlega karze aresztu albo grzywny. Do złamania prawa dojdzie również, jeśli odbędzie się prace związane z wycinką drzew. Jeśli w okresie od 1 marca do 15 października wycina się drzewo zasiedlone (gniazda, budki itp.) przez ptaki objęte ochroną gatunkową, to jest to wykroczenie z art. 131 pkt 14 Ustawy o ochronie przyrody: Kto bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom narusza zakazy w stosunku do roślin, zwierząt lub grzybów objętych ochroną gatunkową, podlega karze aresztu albo grzywny.

Z myślą o przyszłości stawu i pobliskich terenów przy ulicy Kruczej, zauroczeni magią tego miejsca, bogactwem przyrody jesteśmy przychylni konserwacji, planom oczyszczenia, pogłębienia stawu, ale wyrażamy ogromne zaniepokojenie złamaniem prawa oraz zagrożeniem dla życia zwierząt. Prosimy o wybranie innego terminu rozpoczęcia prac z uwzględnieniem podczas prac do zachowania sitowia, miejsc odpoczynku, gniazdowania zwierząt tzw. wysepek, aby zwierzęta były bezpieczne, a mieszkańcy miasta mogli nadal cieszyć się pięknem przyrody”.

Petycja powinna trafić do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Oleśnicy. Ale to nie wszystko.

RDOŚ mówi „Stop!”

Sylwia Urbanek powiadomiła wcześniej o sytuacji Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska we Wrocławiu, a ta podjęła interwencję wobec burmistrza Oleśnicy. Przystaczymy treść pisma, które otrzymał Jan Bronś:

„W związku ze zgłoszeniem od osoby prywatnej z dnia 7 kwietnia 2019 r., w sprawie planowanej konserwacji stawu przy ulicy Kruczej w Oleśnicy informuję, co następuje.

W przedmiotowej sprawie ustalono, że w ramach ww. zamierzenia planuje się m.in. usunięcie namułu, wyczyszczenie niecki przy spuszczonej i odpompowanej wodzie oraz usunięcie części drzew i krzewów. Zdaniem tut. organu przedmiotowy zbiornik wodny może stanowić miejsce występowania chronionych gatunków zwierząt, np. płazów i ptaków wymienionych w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. poz. 2183), według którego w stosunku do gatunków chronionych obowiązują zakazy m.in. niszczenia siedlisk i ostoi, będących ich obszarem rozrodu, wychowu młodych, odpoczynku, migracji lub żerowania oraz niszczenia, usuwania lub uszkodzenia gniazd oraz innych schronień.

W związku z powyższym przed przystąpieniem do planowanych prac wskazane jest dokonanie przez specjalistów ornitologa i



herpetologa oglądu

przedmiotowego zbiornika wodnego pod kątem występowania chronionych gatunków zwierząt, a w sytuacji ich występowania prace prowadzić pod ich nadzorem.

Natomiast jeżeli planowane prace będą mogły naruszać zakazy w stosunku do gatunków chronionych, należy uzyskać stosowne zezwolenie w trybie art. 56 ust. 2, w związku z art. 52 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 1614 ze zm.). Dodatkowo informuję, że ewentualną wycinkę drzew i krzewów kolidującą z planowaną inwestycją w okresie od 1 marca do 15 października należy prowadzić pod nadzorem specjalisty ornitologa i chiropterologa, którzy zweryfikują możliwość występowania chronionych gatunków zwierząt w obrębie zadrzewień I zakrzewień, a w przypadku potwierdzenia ich występowania - wskazać dopuszczalny termin prowadzenia wycinki i ewentualnie konieczność uzyskania zezwolenia na czynności zakazane w stosunku do chronionych ptaków i nietoperzy w ww. trybie. W pozostałym okresie, tj. od 16 października do końca lutego, ww. nadzór nie jest wymagany”.

Burmistrzowi Janowi Bronsiowi nie pozostaje nic innego, jak wstrzymać się w apel oleśniczanki wrażliwej na przyrodę i odłożyć spuszczenie wody oraz inne prace na Kruczej, a także odwołać się do pomocy specjalistów. Uchroni go to od możliwości naruszenia prawa i ewentualnych tego konsekwencji.

Krzysztof Dziedzic

Powiat zainwestuje

Zarząd Powiatu przedstawił listę 22 zadań inwestycyjnych na ten rok.

- Jak wygląda sytuacja czystości poboczy dróg powiatowych i jakie są możliwości skorzystania powiatu z tzw. Funduszu Dróg Samorządowych? - pytał na sesji Rady Powiatu Alojzy Kulig (PiS).

- Sprzątanie poboczy dróg zakończyło się pozytywnym skutkiem i będziemy zabiegać o kontynuację tej inicjatywy. Jeśli chodzi o drogi powiatowe, mamy ich 450 kilometrów. Naszym celem jest przywrócenie zadań, z których wycofał się Zarząd V kadencji, mimo że były podpisane już umowy z gminami. My reaktywujemy te zadania. Chodzi m.in. o budowę chodników w miejscowościach Kraszów, Szczodrów, Posadowice, Grabowno Wielkie i Stradomia Dolna. Szukamy środków na sfinansowanie tych zadań. Szansa

jest rządowy program tzw. Fundusz Dróg Samorządowych - opowiadał mu starosta.

Jan Dżugaj przedstawił też główne inwestycje, jakie zamierzają zrealizować władze powiatu.

- Zarząd Powiatu wytypował do realizacji trzy kluczowe zadania drogowe. To przebudowa ulicy Łukanowskiej do ulicy Stawowej w Oleśnicy. Koszt zadania 2,3 mln zł, z czego 1,15 mln pokryje państwo, a resztę w 50 proc. powiat i miasto Oleśnica. Drugie zadanie to remont drogi w Dalborowicach, od granicy powiatu namysłowskiego. Koszt 1,5 mln zł. 50 proc. kosztów pokryje powiat, a 375 tysięcy przeznaczy na ten cel gmina Dziadowa Kłoda. W planach jest nakładka w Sądziejach. Będzie również realizowana wspólnie z miastem przebudowa odcinka ulicy Armii Krajowej w Oleśnicy. Jest już gotowa dokumentacja projektowa. Koszt tej inwestycji to 750

tysięcy złotych - mówił starosta Dżugaj. - Wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom społecznym, chcemy, żeby było lepiej. Stwarzamy szansę. Aby ubiegać się o pieniądze, trzeba mieć sprecyzowane zadania. Nie aplikuj, nie dajemy sobie szansy - dodał.

Dodajmy, że Zarząd Powiatu zaproponował zwiększenie limitu wydatków na opracowanie dokumentacji projektowej przebudowy wiaduktu drogowego nad linią kolejową (stacja Oleśnica Rataje) oraz termomodernizację ZSP w Sycowie.

Co, oprócz wymienionych 3 zadań drogowych, planuje powiat w tym roku w zakresie inwestycji? Zbudowana zostanie droga wewnętrzna wraz z miejscami parkingowymi przy szpitalu w Oleśnicy (to pomysł władz Oleśnicy poprzedniej kadencji). Przebudowane zostanie droga powiatowa na odcinku Twardogóra - Grabowno Wielkie.

Wykonane zostaną chodniki w Stradomia Dolnej na ulicy Wrocławskiej, na ks. Sudoła w Oleśnicy, w gminie Twardogóra i gminie Oleśnica, w Posadowicach, Grabownie Wielkim, Kraszowie i Szczodrowie.

Planowane są modernizacja kotłowni i wykonanie nawierzchni terenu przyszkolnego przy ZSP w Twardogórze.

Modernizacja pomieszczeń na cele dydaktyczne czeka I LO w Oleśnicy. Opracowana zostanie dokumentacja projektowa na przebudowę kotłowni z węglowej na gazową w LO w Sycowie, nastąpi też zakup i montaż częściowego ogrodzenia oraz bramy wjazdowej w II LO w Oleśnicy.

Modernizacja dachu nastąpi w budynku PCEiK-u (wykonana zostanie też dokumentacja na adaptację poddasza), termomodernizacja ciepłociągu c.o. w PDPS-ie w Ostrowinie, a wykonanie systemu wentylacji mechanicznej nastąpi w jednej kondygnacji budynku internatu Zespołu Placówek Specjalnych w Oleśnicy (mag. 208)

Z NOTATNIKA PISMAKA

Zasadny apel Bronsia

O „obronę samorządów w odpowiednim kształcie” apelował we Wrocławiu burmistrz Jan Bronś. Przemawiał przed audytorium, które stanowili wódcze pięćdziesięciu gmin i miast z prezydentem Wrocławia na czele. Zgromadzili się, by podpisać deklarację założycielską stowarzyszenia o nazwie „Wrocławski Obszar Metropolitalny”.

Wprawdzie Bronś nie wyjaśnił samorządowcom, o co chodzi z tym „odpowiednim kształtem”, ale jednak jego apel jest zasadny. Zatem wypada nam, wyborcom, stanąć do obrony samorządów. Przed czym?

Jeśli w lot pojąłem myśl Bronsia, to winniśmy obronić nasze

samorządy tej kadencji przed autokratyczną władzą, która traktuje nasze samorządy jak swoje własne folwarki; która uderza nas po kieszeni; która obsadza kierownicze stanowiska swoimi poplecznikami; która wyrzuca z kierowniczych stanowisk kompetentnych urzędników za współpracę w poprzedniej kadencji samorządów z nieautokratyczną władzą.

Na pytanie, jak stanąć na apel Bronsia do obrony samorządów „w odpowiednim kształcie”, odpowiadam, że na razie wystarczy patrzeć autokratycznej władzy na ręce.

Andrzej Paweł Szachnowski

Góra śmieci



Taka góra śmieci urosła już na terenie przy garażach położonych przy ulicy Leśnej/Wojska Polskiego, niedaleko Kauflandu. Miało być w Oleśnicy czystiej, ale to miejsce jest zaprzeczeniem szczytnych deklaracji. Z dnia na dzień jest tu coraz gorzej. Właściciel prywatnego terenu w sąsiedztwie już postawił płot, żeby śmieci notorycznie nie wrzucać do niego. Czyżby w Urzędzie Miasta toczył się „spór kompetencyjny”, kto ma to uprzętać? Mają minąć kolejne tygodnie, aż zostanie to ustalone? A potem jeszcze trzeba wyegzekwować...

(kad)

MIASTO W SKRÓCIE

Pomóż Bartkowi

„Bartosz to 4-latek z Oleśnicy, który jest dzieckiem autystycznym. Uczy się mówić i jest na etapie powtarzania słów, nazywania rzeczy, które go otaczają i zaspokajają jego potrzeby” informują organizatorzy zbiórki. Na razie zebrano 230 zł z kwoty 5.000 zł. Szczegóły na olesnica24.com i zrzutka.pl.



SIM na święta

W przedświąteczny weekend trwała zbiórka żywności w sklepach Inter-marche oraz Leclerc. Zorganizowało ją Stowarzyszenie Samodzielna Inicjatywa Młodzieży SIM. Zebrano 3 tony dla ubogich rodzin na święta.

CUS dla seniorów,
CUS dla juniorów

Praca wre, coś się tworzy...

W wyremontowanym obiekcie czują się dobrze i są szczęśliwi!

W przededniu Świąt Wielkanocnych zajrzeliśmy do Centrum Usług Społecznych. W jednej z sal trwały akurat zajęcia terapii manualnej. Pięć uśmiechniętych par, popijając herbatkę, zajmowało się tworzeniem wielkanocnych ozdób. To, co nam zaprezentowały, to prawdziwe rękodzielnicze cudowności. Liderkami grupy są Genowefa Sztochel i Halina Postupalska. Towarzyszyły im Bożena Durlak, Helena Olszewska i Lidia Gajek. To spod ich precyzyjnych palców wychodzą artystyczne hafty, dziergane na drutach zajęczki i kurczaczki

oraz papierowe ptaki i kwiaty. Jak się okazuje paniom często w pracy pomagają przebywający w obiekcie seniorzy. Jest miło, sympatycznie i wesoło.

Genowefa Sztochel, zapytana, ile czasu poświęca na skomponowanie jednej pracy, odpowiada *Panoramie*, że sprawia jej to przyjemność i specjalnie czasu nie liczy. Pokazuje nam misternie ułożonego, kolorowego ptaka. - Nad nim pracowałam tydzień, ale warto było - mówi.

- To jest terapia zajęciowa. Ogólnie mamy 60 uczestników, bo to jest cały Dom Seniora. A jeszcze 40 na liście rezerwowej - mówi nam dyrektor MOPS-u Danuta Szcze-

panik. - Panie są aktywne w różnych dziedzinach, mają wspólne zajęcia i zajęcia tematyczne. Mają na przykład zajęcia fizjoterapeutyczne grupowe, część idzie na zajęcia manualne. Jest kilka osób z chorobą Alzheimer'a, więc też musimy się nimi zaopiekować. Codziennie przychodzą osoby. Dzisiaj robią świąteczne rzeczy.

W CUS-ie przebywają też dzieci, które nie chodzą do placówek oświatowych w związku ze strajkiem. - Zapraszamy dzieci codziennie od 8 do 16. Jest posiłek, jest obiad - mówi dyrektor.

CUS dowozi swoim busem również osoby niepełnosprawne.

(hag)

SPRAWA INTERWENCYJNA

Co z tą wierzba?

Tematem zainteresował dwóch radnych. Nie pomogli. Poszedł do ratusza. Też pomocy nie uzyskał. Teraz zadzwonił do *Panoramy*.

- Czy musi dojść tragedii, żeby w końcu ktoś zareagował? - mówi *Panoramie* poirytowany mieszkaniec Lucienia Marek Surma. Jaki ma problem?

- Na naszym osiedlu, przy ulicy, nomen omen, Osiedle jest plac zabaw. Tuż obok rośnie okazała wierzba. Od dawna sterczą na niej dwa duże uschnięte konary. Tuż przed wyborami samorządowymi zgłaszałem problem mieszkającemu niedaleko kandydatowi na radnego Robertowi Sarnie. „Tak, tak, zajmę się sprawą” - obiecywał. Tak ja, jak i spora grupa sąsiadów wierzyliśmy, że człowiek stąd będzie naszym rzecznikiem w wymagających załatwienia sprawach. Wybory minęły, a „suchary” na wierzbie jak straszyły, tak straszą. Tematem zainteresowałem innego radnego, Grzegorza Żyłę. Też obiecywał sprawą się zająć. Obiecanki cacanki... - opowiada nasz czytelnik.

Nie widząc żadnego odzewu, osobiście udał się do ratusza.

- Skierowano mnie do pokoju na parterze. Sytuację opisał mi jakiś pan inspektor. Ta przyjechała, porobiła zdjęcia i na tym temat się zakończył. A w międzyczasie była wichura, która złamała stojące przy płocie placu zabaw znacznie mniejsze drzewo. W tym przypadku służby zadziałały szybko. Najbardziej wkurzył mnie widok, jak tydzień temu na osiedlu pojawiła się ekipa przycinająca niewielkie drzewa. Jak się okazało, wielkie uschnięte konary wierzby nie robiły na nich większego wrażenia - mówi pan Marek.

Mieszkaniec nie może nadziwić się beczynności miejskich służb.

- O co w tym wszystkim chodzi? - pyta. - Przecież nie jest to pomnik przyrody. Suche konary znajdują się dokładnie nad naziemną linią energetyczną. Czekam tylko, kiedy przy kolejnej wichurze spadną na przewody i wyłączą dzielnicę z zasilania. Nie chcę nawet mówić o czarnym scenariuszu. Ale to nie jest wcale nieprawdopodobne. Będę miał czyste sumienie - przecież ostrzegłem - kończy nasz rozmówca.

Grzegorz Huk



Pan Marek nie może się doprosić...

OPTYK LUX SFERA

SOCZEWKI
PROGRESYWNE INTRO +
DWIE W CENIE JEDNEJ

PIĄTEK - BADANIE GRATIS*
TWÓJ WIEK = TWÓJ RABAT!

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21

Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

www.optyk-olesnica.pl



UWAGA !!! ZMIANA ADRESU !!!



Szanowni Państwo
Uprzejmie informujemy, że
w dniach 1-5 maja 2019 r. sklep będzie nieczynny.

Od dnia 6 maja 2019r.

**firma Auto Mix s.c. Sklep Motoryzacyjny
zmienia adres siedziby z dotychczasowego na**

Auto Mix s.c.

ul.Rzemieślnicza 11a

56-400 Oleśnica

(obok wyjazdu z Dworca Autobusowego)

Jednocześnie informujemy, że numery telefonów
oraz adresy email pozostają bez zmian

z poważaniem
Zarząd i Pracownicy
Auto Mix s.c.

Tak obchodzono Wielkanoc



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Za nami Triduum Paschalne. W Wielki Czwartek świętowano pamiętkę ostatniej wieczerzy Jezusa i ustanowienia sakramentu kapłaństwa. W Wielki Piątek odbyły się m.in. w Oleśnicy i Twardogórze Drogi Krzyżowe ulicami miast. Wielka Sobota to adoracja przy grobie oraz święcenie pokarmów. Odbywało się ono w kościołach, a także wsiach. *Panorama* towarzyszyła parafianom przy święceniu pokarmów w Goli Wielkiej, Chelstowie, Sosnowce, gdzie tradycyjnie ze święconkami przyjechano na koniach, a także w Chelstówku - tam obecny był burmistrz Twardogóry Paweł Czuliński.

(AG)

Uchybień nie stwierdzono

Komisja Rewizyjna kontrolowała Bibliotekę i Forum Kultury.

W środę 17 kwietnia Komisja Rewizyjna Rady Miasta Oleśnicy przeprowadziła kontrolę w Bibliotece i Forum Kultury. Dotyczyła „gospodarki finansowej w latach 2015-2018: dochodów, wydatków, wynagrodzeń pracowników, umów cywilnoprawnych z podmiotami zewnętrznymi i osobami fizycznymi, opłat”.

Tradycyjnie już w tej kadencji samorządowej kontrola była zamknięta przed dziennikarzami. O jej przebiegu dowiedzieliśmy się na podstawie rozmów z radnymi i informacji, które zostały podane na odbywającym się pół godziny później, jawnym już, posiedzeniu Komisji.

Dyrektor BIFK Anna Zasada przedstawiła członkom Komisji rejestry umów obejmujące poprzednie lata. Radnego Marka Kamaszyłę (klub Bronsia) interesowały te zawarte z redaktorem *Panoramy Oleśnickiej*. Dyrektor przedstawiła wieloletnią historię i zasady współpracy z Krzysztofem Dziedzicem, między innymi fakt, iż od ponad 5 lat udostępnia on bezpłatnie swoje eksponaty Oleśnickiemu Domowi Spotkań z Historią i stanowią one znaczącą część stałej ekspozycji, a także zasobów wirtualnych. Zaprezentowała też efekty współpracy w postaci wydawnictw książkowych.

Na celownik kontrolerów trafił ponadto kolejny regionalista - dr Marek Nieniałowski. Analizowano też wydatki na festiwal OFCA, które niektórym wydały się zbyt wysokie.

Przewodniczący Marek Czarniecki poinformował oficjalnie na posiedzeniu Komisji, że kontrola została zakończona i nie stwierdzono w jej trakcie żadnych uchybień, wobec czego Komisja nie będzie sporządzać nawet protokołu kontroli, a jedynie sprawozdanie. Taka forma jest przewidziana w prawie. (TM, DA)

Fabryka Mebli - **BODZIO** Zaprasza



Kolekcja - Werina

www.bodzio.pl



Ozdoby wielkanocne

ZAPRASZAMY!

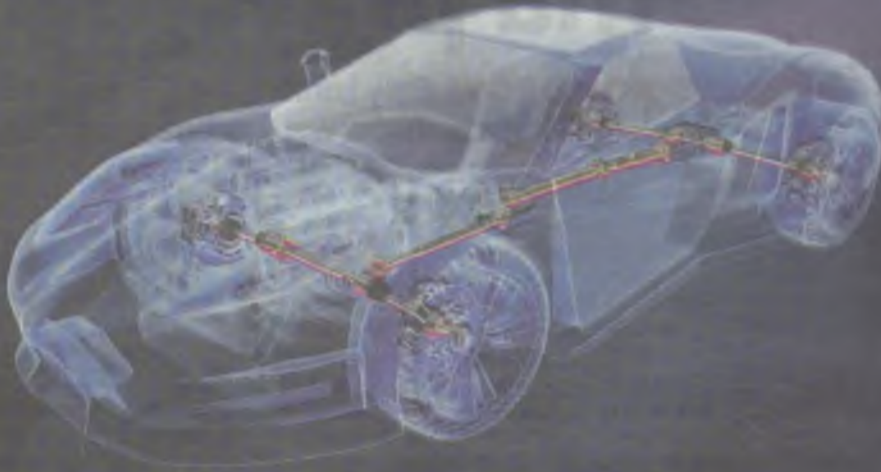
Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903

Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3997240

3-dniowy termin realizacji zamówienia! Dostawa GRATIS powyżej 600zł

Kolekcja 1000 artykułów

wyposażenia wnetrz!



**PRODUKUJEMY PÓŁOSIE,
NAPĘDZAMY PRZYSZŁOŚĆ MOTORYZACJI!**

Firma IFA Powertrain Polska

z siedzibą w Zimnej Wódce (powiat strzelecki, przy zjeździe z A4)

w związku z uruchomieniem nowych projektów oraz linii

POSZUKUJE:

- **Technologów Procesów Produkcyjnych**
- **Technologów Programistów CNC**
- **Inżyniera ds. Wprowadzania Zmian Inżynieryjnych**
- **Inżynierów Procesu – Przygotowania Powierzchni i Malowania**
- **Lidera Obszaru Wsparcia Procesów Produkcyjnych**
- **Lidera Technologów Obszaru Procesów Produkcyjnych**
- **Kierowników Zmiany**

Oferujemy: Atrakcyjne wynagrodzenie, pakiet relokacyjny, możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez szkolenia zewnętrzne, jak i w ramach grupy IFA, dofinansowanie do stołówki pracowniczej, prywatną opiekę medyczną

Dołącz do nas: praca@ifa-group.com

Prosimy o umieszczenie w aplikacjach niniejszej klauzuli:

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie podanych przeze mnie danych osobowych przez IFA Powertrain Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Zimnej Wódce, ul. Europejska 8, zwaną dalej „Administratorem” na potrzeby prowadzenia obecnego i przyszłych procesów rekrutacyjnych prowadzonych przez Administratora. W każdej chwili mogę wycofać tę zgodę.”

Informujemy, że Administratorem Państwa danych osobowych jest IFA Powertrain Polska z siedzibą w Zimnej Wódce, ul. Europejska 8, 47-143 Ujazd wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000617797. Wszystkie informacje dotyczące danych osobowych prosimy kierować na piśmie do IFA Powertrain Polska Sp. z o.o. ul. Europejska 8 w Zimnej Wódce, 47-143 Ujazd lub poprzez adres email: privacy@ifa-group.com

Panorama Sycowa

Co by tu jeszcze zepsuć...



Były sołtys nakreślił problem mieszkańców. Obok nowa sołtys

NOWY DWÓR • Współcześni zarządcy terenu „poprawili” rowy sprzed wojny. Efekty? Oplakane!

Podczas zebrania sołeckiego w Nowym Dworze głos zabrał były sołtys **Alfred Cybulski**.

- Chciałbym zaapelować do radnych, aby pamiętali o rolnikach, bo w projektach, nie wiem co to za projektanci, wytyczają drogę gminną szeroką na 5 metrów, a tyle szerokości ma pojedyncza maszyna rolnicza, więc dwie nie mogą się minąć, nie mówiąc już o kombajnach – zauważył. Dodał jednak, że ten błąd projektu można jeszcze „obejść”, jeśli ludzie cofną ogrodzenia nieco w głąb swych posesji. Gorzej z faktem, że zbyt blisko drogi umieszczono latarnie. - W jedną już samochód uderzył, bo nie ma jak się minąć. Według mnie taki projektant oświetlenia powinien przyjść na konsultacje do sołtysa i zapytać, z której strony rowu stawiać lampy

- podkreślał Alfred Cybulski. Ale to jeszcze nie najgorsze! Największym antytalentem wykazali się projektanci infrastruktury wodnej.

- Moja działka i działki kilku innych sąsiadów nie mają odprowadzenia wody. Był rów, ale został „zarurowany”, a nie podłączono dopływów do niego, więc teraz nasze działki są zalane. Czy to jesień, czy zima, moje mury stoją w wodzie. To wina tego, co sobie wymyślił ustawodawca. Kiedy byłem sołtys, przyjechała pani z Wrocławia i mówiła, że ten rów jest w ich pasie drogowym i nam nie wolno do niego wpuścić żadnej rurki, bo tak mówi ustawa. Ale Niemiec, który tutaj wcześniej żył i wykopał ten rów, wszystkie rurki melioracyjne wpuścił właśnie tam. Po to była ta melioracja robiona – wyjaśniał Alfred Cybulski, dodając, że teraz ludzie mają zalane podwórka, a samochody ślizgają się na mokrej jezdni.

Zbigniew Nowak

Co będzie z krzyżem?

NOWY DWÓR • Przeniesienie miejsca kultu – jak oficjalnie nazywa to prawo – jest drażliwą sprawą, a terminy naglą.

Spotkanie sołeckie w Nowym Dworze było okazją do przedyskutowania lokalnych problemów oraz planów na przyszłość. Na początku dyskusji burmistrz **Dariusz Maniak** wyjął, że okolicę czekają wielkie zmiany.

- Już jako radny rozpocząłem pracę nad próbą przebudowy tutejszego skrzyżowania. Na początku myśleliśmy o tym, żeby zrobić tylko nakładkę, ale okazało się, że ul. Malczewskiego we wpieciu do drogi wojewódzkiej nie może być skrzyżowaniem, ponieważ nie może być tak blisko siebie dwóch skrzyżowań – wyjaśniał. - W niedalekiej przyszłości powstanie więc tutaj rondo. Będzie miało aż 5 rozjazdów: na Działoszę i Wielowieś, na Malczewskiego, na Syców, wpiecie do drogi wojewódzkiej i wyjazd. A więc to bardzo, bardzo duża inwestycja. Nie

mamy też wiele czasu – podkreślał. - Stara droga brukowa będzie w części wyłączona i ta od wyjazdu do świetlicy w lewo również, fizycznie jej nie będzie, będzie tylko ścieżka rowerowa do skrzyżowania. Docelowo tam będzie zielona przestrzeń – kreślił plany.

Prosił również mieszkańców o szybkie podjęcie decyzji, gdzie przenieść krzyż stojący obecnie przy skrzyżowaniu. - Inwestycja będzie realizowana za dwa lata, samo opracowanie dokumentacji zajmie rok, ale musimy najpierw zakończyć konsultacje, a krzyż jest newralgicznym tematem. To pilna sprawa, do końca kwietnia – nalegał.

- Proponuję, żeby rada sołecka się zebrała i przedstawiła burmistrzowi propozycje w tej sprawie – zaapelowała nowa sołtys **Bogusława Kornatko**. - Kto jest zainteresowany nowym położeniem naszego krzyża, proszę się skontaktować z mną. Musimy zobaczyć ten plan – oznajmiła.

Zbigniew Nowak

Mariusz Kramarz ma przysłówie

KOMORÓW. Były komendant Komisariatu w Sycowie Policji powiedział, co boli mieszkańców wsi, i zebrał gromkie brawa.

Podczas zebrania sołeckiego w Komorowie zgromadzeni mieli sporo do powiedzenia władzom gminy.

- Droga na Święty Marek ma być remontowana, a ma 10 lat – zauważył leśniczy **Adam Sroka**. - Po 10 latach już jest w złym stanie? Jak będziemy tak drogi robić, to nam szybko pieniędzy zabraknie – wypominał. - Następna sprawa to konieczność budowy chodnika z naszej miejscowości do Sycowa. Już tylu ludzi zginęło na tej drodze, tylu było potrąconych przez samochód! Kiedy człowiek jedzie tam wieczorem, to jest przerażony, bo obawia się, że za chwilę może kogoś zabić. A dzieci też jeżdżą tam na rowerach do szkoły! – przestrzegali. Pochwalił natomiast porządkie przeprowadzone wokół zabytkowego kościółka na Świętym Marku i założenie tam kamer, co powinno ukrócić proceder zaśmiecania terenu.

- Jaki to wstyd, żeby przywozić tam styropian i takie rzeczy, a kiedy tym ludziom zwróciłam uwagę, to jeszcze odpowiedzieli, że jutro przywiozła całego busa – skarżyła się starsza mieszkanka. **Adam Sroka** potwierdził, że niektórzy nawet specjalnie nie próbowali ukrywać swojego procederu, ponieważ wśród wyrzuconych tam śmieci były wieniec z nazwiskami. Jednak przede wszystkim uczestnicy zebrania domagali się ścieżki rowerowej do Sycowa, zwracając uwagę, że zbudowano taką ścieżkę od Ślizowa do pobliskiego lasu, a bezpieczny dojazd komorowskich dzieci do szkół w Sycowie jest o wiele ważniejszy.

Głos zabrał też radny **Mariusz Kramarz**, który przeprowadził specjalny eksperyment.

- Kiedy szedłem na piechotę ze Świętego Marka do Komorowa, minęły mnie 23 samochody, a kiedy szedłem z Sycowa do Komorowa, minęło mnie aż 98, w tym wiele TIR-ów. Nie ma w tym żadnej skargi, bo burmistrz jest nowy i na pewno nam pomoże – dodał z naciskiem. - I Rada Powiatu, bo droga jest powiatowa i w tym cały problem – zauważył. Przedstawił też historię zakończonych fiaskiem przygotowań do inwestycji. - Najpierw jeden projektant wyliczył, że zrobienie tego chodnika i ścieżki rowerowej, zasypując rowy i wycinając drzewa po lewej stronie, będzie kosztować 4 mln zł, potem przewidziano inną koncepcję, że zrobi się to na ziemi pana Kostrowickiego za 2 mln zł. Wszystko fajnie, umowę podpisano w 2016 r., potem kolejne spotkanie w marcu 2017, potem w lipcu, mija 2 lata i... nie ma nic. Bajki nam się wciska, że się ścieżka zrobi. Gdzie się zrobi? Panie burmistrzu, z całym szacunkiem, my jej w tej kadencji nie zrobimy.

- Nie zgadzam się – oponował **Dariusz Maniak**.



Mieszka tu od niedawna, ale już stał się głosem mieszkańców

- Chyba że nam jakieś pieniądze spadną z nieba – dodał radny. - Ja jestem w Komorowie od niedawna, przybyłem tu, spodobało mi się i zamieszkałem, ale według mnie Komorów był i jest traktowany po macoszemu.

- Prawda! – przyklasnęli mu sąsiedzi.

- Umieszczono nas w okręgu wyborczym ze Ślizowem. O co tu chodzi, gdzie Ślizów, a gdzie Komorów?... Teraz „sprzedano nas” do Drołtovic i Biskupic. Panie Jacku – zwrócił się do radnego Mieszaty – jest pan wspaniałym gospodarzem u siebie, wyprowadził pan Biskupicę na prostą, zadał o świetlicę, ale przepraszam, co my mamy wspólnego z Biskupicami? Zawsze byliśmy na końcu, zawsze Komorów traktowano jako, przepraszam za wyrażenie, „pegeerusów”, ja też już teraz zaczynam się tak nazywać, bo tak nas traktują i tak się o nas mówi. Jest takie polskie brzydkie, stare przysłowie: „Narobić sobie pozwolę, ale przyklepać już nie”. Dziękuję – zakończył swe przemówienie, a zebrani nagrodzili go dźwiękami brawami.

- Myślę, że radny Kramarz dzisiaj potwierdził, że jest emocjonalnie bardzo mocno zaangażowany w sprawy Komorowa – skomentował jego przemówienie burmistrz **Dariusz Maniak**. - Jest tu wiceprzewodniczący Rady Powiatu **Marek Rubik**. Myślę, że on powinien wypowiedzieć się w tej sprawie, ponieważ inwestorem będzie powiat, a my będziemy ewentualnie to współfinansować. Powiat, my i środki zewnętrzne, czyli po około 1 mln zł „na głowę”. My jesteśmy w stanie ten 1 mln wyłożyć w tej kadencji i powiem więcej: odbył się konwent wszystkich wójtów, burmistrzów powiatu oleśnickiego i przedstawiłem tam państwu problem, tę ścieżkę, jako kluczową inwestycję, jeśli chodzi o współpracę powiatu z gminą. Jeśli więc zrealizujemy choć jedno duże zadanie z powiatem, to będzie to właśnie ta ścieżka do Komorowa razem z wymianą nakładki – zapewniał.

- W ostatniej kadencji samorządu, gdy byłem radnym, zostało podpisane porozumienie partnerskie powiat-gmina dotyczące tej inwestycji – dodał **Marek Rubik**. - Chodzi o odcinek ok. 2 km. Kluczowe jest ustalenie wysokości odszkodowań za grunty, którymi ma przebiegać ścieżka rowerowa poza pasem drogowym, ale to i tak będzie tańsze, niż zasypywanie rowu i wycinanie drzew.

- A czy w planach jest jakaś kanalizacja? Bo już 20 lat temu nawet zbierano pieniądze na nią i wpłaciliśmy na ten cel – przypomniał sołtys. - Nie ma jej przewidzianej w planach – rozczarował go burmistrz.

- Dużo mówicie o ogrzewaniu ekologicznym, a czym proponujecie ogrzewać mieszkania w Komorowie? – pytał dalej **Karol Zgadzaj**. - A czym pan sołtys by chciał ogrzewać? Gazyfikacja potrzebuje inwestora, my możemy tylko wspierać wymianę źródeł ciepła starych na nowe – podsumował burmistrz.

- A co z odcinkiem drogi nazywanym Komorów-pętla albo Górki Komorowskie? – pytali mieszkańcy. - Są złożone wnioski na to, żeby to skończyć w tym roku – zapewnił **Dariusz Maniak**.

Głos zabrała również przedstawicielka firmy **CCHP Energia z Ostrzeszowa Daria Pośpiesznicka**. Zachęcała ludzi, aby wynajmowali swe grunty pod instalację paneli fotowoltaicznych. Jednak burmistrz miał dla niej złe wiadomości.

- Gmina jest już całkowicie objęta planem zagospodarowania, a miejsce na fotowoltaikę jest bardzo mało.

- Tak, ale telefonowałam i dowiadywałam się, że Komorów jest jeszcze w trakcie zmian planu...

- Ale to jest zmiana pod jednego przedsiębiorcę, który sam o to zawnioskował. Natomiast nikt nie składał wniosku o przeznaczenie jakiegoś terenu na fotowoltaikę – odparł burmistrz, podkreślając, że nowy plan uchwalono ledwie 10 dni temu, a następna procedura zmiany zajęłaby wiele miesięcy.

Zbigniew Nowak



Panorama Sycowa

Tam mieszka szlachta, a tu wieśniaki?

ŚLIZÓW. Po co płacić podatki, skoro władze zostawiają ludzi samych sobie? - tak rozumują obywatele.

Punkt „wolne wnioski” – niezależnie, czy to w czasie posiedzenia Rady Miejskiej, czy na zebraniach sołeckich – zawsze jest trudnym momentem dla burmistrza. Musi bowiem wysłuchać wówczas wielu głosów rozgoryczonych mieszkańców, którzy czują, że ich miejscowość została zaniedbana. Również w Ślizowie burmistrz **Dariusz Maniak** znalazł się w ogniu nieprzyjemnych pytań.

- Co zamierza pan zrobić w Ślizowie w trakcie swojej kadencji? Czy ma pan już jakiś nakreślony plan? - rozpoczęła **Halina Krawczyk**. - Chciałabym, żeby naprawdę zakasał pan rękawy i wziął się do roboty, bo w tym roku po raz pierwszy zimą nie mieliśmy odśnieżonego chodnika. A rowy? Kto jest za nie odpowiedzialny? Mówił pan, że będzie bardzo blisko wyborców, a nie rządził zza biurka. Czy spacerował się pan tą drogą koło kapliczki? Tam jest dziura na dziurze i dziurą pogania. Można zerwać resory albo nogę złamać. Tak samo jest na drodze koło byłego PGR. Widzimy pana w gazecie na zdjęciach z Dnia Kobiet, ale chcielibyśmy, żeby pan napisał, że planuje się w najbliższym czasie zrobić to, to i tamto. A czytamy tylko o inwestycjach na Wiosce, bo tam mieszka szlachta...

- ...a tu zwykle wieśniaki? - dokończyła **Wioletta Matyjas**.

- Zapewniam, że podczas kampanii wyborczej przeszedłem na nogach cały Ślizów, nawet nie zdawałem sobie sprawy, że jest tak duży.

Jeżeli wpadałem w dziurę, to ją widziałem. Szedłem też rowami, z których niekoniecznie ładnie pachniało – zauważył burmistrz, dodając, że postanowił wspierać przydomowe oczyszczalnie ścieków i będzie je dofinansowywał. - Radny ani sołtys nie mówili mi, że chodnik zimą był nieodśnieżony, chociaż to nie jest w naszej gestii, bo zarządcą drogi jest powiat. Cieszę się, że mogę poznać te problemy i myślę, że za 5 lat będziemy mogli porozmawiać o tym, ile pracy włożyłem w to, aby Ślizów się rozwijał. Jeżeli będzie pani miała jakieś uwagi, może się do mnie śmiało zgłosić – mówił do Haliny Krawczyk.

- Bardzo chętnie bym się do pana zgłosiła, ale dochodzą mnie głosy, że łatwiej otrzymać audiencję u papieża... - stwierdziła, jednak inni mieszkańcy odpowiedzieli, że realnie czeka się do półtora tygodnia.

- Przyjmuję w środy od 8 do 12 i praktycznie przez 3 godziny nikt nie przychodzi – odparł burmistrz.

- Ja będę u burmistrza non stop! - zapowiedziała **Wioletta Matyjas**.

- Skoro gmina nie czyści rowów, to po co nam taka gmina potrzebna? Ja mam opłacić paliwo do koparki, żeby czyściła rowy? W takim razie podatku nie zapłacę, tylko opłacę czyszczenie rowu! Dotąd myślałam, że właśnie takie rzeczy ma załatwiać sołtys w gminie. Albo usunięcie zniszczonego przystanku i zrobienie nowego. Gdzie mamy się zgłaszać w takich sprawach? A kto ma wydać nakazy zrobienia

porządku na niektórych posesjach, gdzie jest bajzel? Kolejna sprawa to kanalizacja. Poszłam do gminy i usłyszałam, że na to nie ma pieniędzy. No więc dalej ścieki będą spływały do rowu! - argumentowała

Również inni mieszkańcy zgłaszali liczne pretensje, np. że „po ostatnim remoncie gminnej drogi jest jeszcze gorzej, niż było” albo że gmina nie informuje, o jakie dotacje można się aktualnie ubiegać. Burmistrz odpowiadał, że po to właśnie przyjeżdża na takie spotkania, aby rozmawiać z ludźmi. Poruszono także sprawę pisma, w którym jakoby Sycowskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego miało nakazać Kołu Gospodyń Wiejskich ze Ślizowa płacenie za korzystanie ze świetlicy. Wątpliwości wyjaśniał sekretarz miasta i gminy **Michał Pawlaczek**.

- Trzeba odróżnić dwie sytuacje: jeżeli organizują państwo np. andrzejki czy spotkanie dzieci ze św. Mikołajem, za to się nie pobiera opłaty, ale jeśli ktoś, nawet członek Rady Sołeckiej, chce sobie wypożyczyć salę na prywatne spotkanie z okazji np. komunii, wtedy musi płacić - tłumaczył sekretarz.

- A jak nasze koło robi imprezę dla całej wsi, mamy to zgłaszać do STBS-u? - pytały gospodynie

- Nie. Tylko, gdyby koło chciało zrobić imprezę, na której będzie zarabiał. Nie ma opłat od działań społecznych - uspokoił je sołtys **Andrzej Rzepa**.

Zbigniew Nowak

Awanturnik na haju



Musieli interweniować policjanci

Sycowscy policjanci interweniowali w jednym z mieszkań na terenie gminy, w którym awanturował się 24-latek.

Mężczyzna był agresywny, wyjątkowo pobudzony, kontakt z nim był utrudniony. Domownicy podejrzewali, że mógł zażyć narkotyki. Rzeczywiście, w jego kie-

szeni policjanci znaleźli woreczki z amfetaminą.

Agresywny 24-latek został zatrzymany. Usłyszał zarzuty za naruszenie przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomani. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. Policjanci ustalają, skąd miał narkotyki i czy nie zajmował się także ich rozprowadzaniem. (OAI)

Okradli z paliwa 6 aut

Łączną wartość paliwa oszacowano na kwotę 11.800 zł.

W nocy z czwartku na piątek policjanci sycowskiego komisariatu, patrolując podległy teren, postanowili skontrolować MOP na trasie S8. Bardzo często stacjonują tam pojazdy ciężarowe, których kierowcy korzystają z przerwy.

Kiedy funkcjonariusze wjechali na teren MOP, zauważyli, że pomiędzy zaparkowanymi ciężarówkami znajdują się plastikowe pojemniki. Zauważyli również pojazd - bus, którego drzwi były otwarte, a w stacyjce kluczyki. W części ładunkowej pojazdu stało kilkanaście już napełnionych pojemników z paliwem.

Policjanci ustalili, że paliwo pochodził z co najmniej 6 ciężarówek. Ich kierowcy, śpiący w kabinie, nie zorientowali się, że zostali okra-



dzeni. Wlewy do baków zostały wyłamane, a paliwo przelane do pojemników.

Policjanci zabezpieczyli również przedmioty należące do przestępców. Prowadzone są intensywne czynności, które mają doprowadzić do sprawców tych czynów. Ujawnione paliwo zostało zwrócone właścicielom. Jego łączną wartość oszacowano na kwotę 11.800 zł. (OAI)

Dadzą mu popalić?



Gotowi na nową kadencję!

ŚLIZÓW • Nowy sołtys będzie musiał liczyć się ze zdaniem kobiet.

W miniony wtorek wybory sołeckie przeprowadzono w Ślizowie. Kandydatów na sołtysa było dwoje: dotychczasowy, Andrzej Rzepa, otrzymał 46 głosów, a jego konkurentka Beata Niwa - 37. Zanim jednak do tego doszło, pojawiło się nieoczekiwane pytanie. Kiedy sekretarz miasta i gminy Syców **Michał Pawlaczek** przypomniał, że kandydat

na sołtysa musi m.in. być niekaralny, ze strony publiczności odezwał się głos: A czy mandat za wykroczenia drogowe to jest „karalność”?

- Nie - odparł sekretarz.

Dalej kontrowersji już nie było, był natomiast pewien kłopot ze znalezieniem chętnych do Rady Sołeckiej. W końcu udało się namówić niektórych kandydatów, a właściwie kandydatki, ponieważ początkowo wyrażały zgodę tylko panie. Dopiero na końcu dołączyło dwóch mężczyzn.

W wyborze członków Rady Sołeckiej wzięło udział już nieco mniej, bo 59 osób, a 2 głosy okazały się nieważne. Anna Kuropka otrzymała 49 głosów, Karolina Staniwicz 50, Beata Niwa 43, Wioletta Matyjas 41, Wanda Majecka 46, Jan Poniecki 46, Zbigniew Mrozek 47.

- Kiedys miały być kobiety na traktory, a teraz wychodzi na to, że kobiety do władzy, a mężczyźni do garów - zauważyli zgromadzeni i przestrzegali sołtysa, że „te wszystkie baby dadzą mu popalić”.

Zbigniew Nowak

FESTYN CHARYTATYWNY

2019 FAJRANT

RAZEM DLA NICOL

28 KWIECIA 2019

GODZINA: 14:00-17:00

TEREN PRZY LICZUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCYM
IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI W SYCOWIE

W PROGRAMIE:

- Koncert zespołu The Great Band i G. G. G.
- Wykresy i konkursy
- Streetart i konkursy
- Loteria komercyjna
- Licytacja
- Srebrny jubileusz
- Skarby gminy i powiatu
- Wzrost i zdrowie
- Topografia i konkursy
- Skarby powiatu i gminy



Można łowić!



Zamiast siedzieć przy komputerze lepiej zarzucić wędkę

GOSZCZ • Sezon oficjalnie otwarty, a to znak, że czas na wędki.

W chłodną niedzielę 14 kwietnia na stawie w parku przy pałacu w Goszczu odbyły się zawody wędkarskie na rozpoczęcie sezonu. Imprezę zorganizowało koło PZW nr 24 w Twardogórze przy wsparciu firmy Duet Henryk Kędzia i Mirosław Rembiok. Rywalizacja odbywała się w dwóch kategoriach: juniorzy i seniorzy. Zgłosiło się 39 wędkarzy, w tym 11 juniorów. W

każdej grupie była jedna przedstawicielka płci pięknej. Na zwycięzców czekały nagrody: wędki, siatki, podbieraki, kołowrotki i inne akcesoria wędkarskie. Zawody sędziowali Mariusz Janik, Zbigniew Fok, Wojciech Zapotoczny, Wiesław Czerniejewski. O ciepłe potrawy zadbała Bożena Fok.

W zawodach zwyciężyli: w grupie junior - 1. Jakub Bednarek, 2. Łukasz Janik, 3. Patrycja Kreczmer; w grupie senior - 1. Leszek Ławniczak, 2. Henryk Stelmaszek, 3. Emil Jarząb. *Andrzej Głowacz*

Mają Forum



Chcą się włączyć w sprawy gminy

TWARDOGÓRA • Cel? Wymiana doświadczeń, współpraca z Urzędem Miasta i Gminy, ustalenie wspólnego kalendarza imprez i wydarzeń.

11 kwietnia odbyło po raz pierwszy Twardogórskie Forum Inicjatyw Społecznych. Spotkanie miało na celu przedstawienie organizacji i grup działających na terenie gminy Twardogóra. Uczestniczyły w nim kluby sportowe, organizacje społeczne, stowarzyszenia, fundacje, zespoły artystyczne oraz jednostki OSP.

Forum miało również na celu omówienie nowego modelu

współpracy z Urzędem Miasta i Gminy w Twardogórze, a także ustalenie wspólnego kalendarza imprez i wydarzeń. Uczestnicy aktywnie dyskutowali o wzajemnej współpracy oraz wymieniali się bogatym doświadczeniem z zakresu zarządzania organizacjami oraz przygotowywaniem imprez.

Burmistrz Paweł Czuliński zadeklarował, że jesienią odbędzie się kolejna edycja forum dotycząca programu współpracy i przedstawienia możliwości finansowego wsparcia działalności oraz realizowanych przedsięwzięć. *(OAI)*

ŁÓŻKA OD 650 zł

MX XIII

beata-meble.pl

Poniatowice tel. 604 068 826

Burmistrz ma zastępcę

BIERUTÓW • Został nim Rafał Nowowiejski. Kim jest nowy wiceburmistrz?

„Dziś podpisałem zarządzenie powołujące Rafała Nowowiejskiego na stanowisko zastępcy burmistrza Bierutowa” - poinformował w Wielki Piątek Piotr Sawicki, burmistrz Bierutowa.

Kim jest nowy wiceburmistrz?

Rafał Nowowiejski ma 46 lat. Pochodzi z Namysłowa. Politycznie jest związany z Platformą Obywatelską. W 2014 roku został wiceburmistrzem Namysłowa - burmistrzem był działacz PO. Wcześniej w Urzędzie Wojewódzkim Nowowiejski zajmował się współpracą z instytucjami dialogu społecznego. Jako wiceburmistrz Namysłowa



Wiceburmistrz Rafał Nowowiejski

odpowiadał za promocję, inwestycje, gospodarkę komunalną i zamówienia publiczne. W wyborach w roku 2018 uzyskał mandat radnego Rady Miejskiej w Namysłowie z komitetu Platforma. Nowoczesna.

Koalicja Obywatelska. Ale Platforma przegrała wybory z Prawem i Sprawiedliwością, nowym burmistrzem został działacz PiS i Nowowiejski musiał pożegnać się ze stanowiskiem zastępcy burmistrza. Został pracownikiem Opolskiego Urzędu Marszałkowskiego, w którym zajmował stanowisko głównego specjalisty w Biurze Skarbu Województwa.

„Liczę, że jego wiedza oraz bogate doświadczenie zdobyte zarówno na stanowisku zastępcy burmistrza Namysłowa, jak i w administracji rządowej i samorządowej województwa opolskiego, będą dla mnie wsparciem i przede wszystkim ogromną wartością dodaną dla naszego gminnego samorządu” - napisał burmistrz Sawicki. *(ror)*

Ojczyzna obrońcy swemu...

Ona to sanitariuszka wojny polsko - bolszewickiej. On - powstańca wielkopolski.

Wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak i burmistrz Bierutowa Piotr Sawicki wzięli udział w kolejnej uroczystości znakowania grobu bohatera specjalnym insygnium w ramach akcji wojewody i Instytutu Pamięci Narodowej pn. „Ocalamy”.

Tabliczka „Ojczyzna swemu obrońcy” została zamontowana na grobach bohaterskiego małżeństwa z Bierutowa: Agnieszki Wojtkowiak - sanitariuszki wojny polsko - bolszewickiej i jej męża Józefa - powstańca wielkopolskiego. To rodzina Andrzeja Wojtkowiaka, byłego burmistrza Bierutowa.

- Jest to pierwszy na naszym cmentarzu i kolejny już w województwie akt oznaczenia grobu w ramach akcji „Ocalamy” - mówi



Patriotyczny gest wojewody i burmistrza

burmistrz Piotr Sawicki. - Jeśli macie państwo kogoś z rodziny lub po prostu wiecie o osobach spoczywających na naszych cmentarzach, którzy byli związani z tworzeniem państwa polskiego, w tym m.in. legionistach, powstańcach śląskich

i wielkopolskich, orłętach lwowskich, czy uczestnikach wojny polsko-bolszewickiej i potraficie to udokumentować, to można zgłosić grób do oznaczenia przez www.ocalamy.pl.

(ror)

Skarży wójta za beczynność

DOBROSZYCE • Mirosław Noga złożył skargę na wójta - nie dostał odpowiedzi na pytanie o zakupy alkoholu na dozynki.

13 marca Mirosław Noga, były sołtys Łuczyny, wystąpił do wójta Artura Cioska z wnioskiem, w którym poprosił o wskazanie, czy w fakturach za usługi cateringo-

we za lata 2014 - 2018 (pisał w *Panoramie*) wliczony jest „koszt alkoholu wysokoprocentowego podawanego w trakcie dożynek na świetlicy wiejskiej w Dobroszycach dla wójtów, radnych, sołtysów i zaproszonych gości”.

Przez miesiąc wójt na wniosek nie odpowiedział. W tej sytuacji m. Noga 15 kwietnia złożył do

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu „skargę na beczynność wójta gminy Dobroszyce w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej”.

Skarżący wniósł o zobowiązanie wójta do udostępnienia informacji i zasądzenie na rzecz skarżącego zwrotu kosztów postępowania w sprawie.

(ror)

TWARDOGÓRA W SKRÓCIE

Zapłacicie kartą

Klienci Urzędu Miasta i Gminy w Twardogórze zapłacą od niedawna za urzędowe usługi kartą. W Biurze Obsługi Klienta (pokój nr 10) uruchomiono terminal płatniczy. Za jego pośrednictwem istnieje możliwość uiszczenia opłat skarbowych. Opłaty podatkowe oraz opłaty wynikające z kosztów upomnień nie są opłatami skarbowymi. Terminal obsługuje płatności bezgotówkowe: Visa, MasterCard, JCB, DinnersClub, BLIK

olesnica24.com

CODZIENNE NOWE INFORMACJE

Nie, okna nie będą niebieskie



GMINA OLEŚNICA • Trwa remont elewacji Urzędu Gminy Oleśnica. Tynk został skuty, a zastąpione niebieską folią okna dały w całości taki zaskakujący efekt. Też ciekawy, ale końcowy będzie dopiero imponujący. Przypomnijmy: elementy dekoracyjne - ościeżnice, opaskach drzwi - uzyskują kolor ugier złoty, na ścianach będzie róż angielski, a kolor cokołu to róż indyjski lub mocniej nasycony róż angielski. Takie kolory ustalono na podstawie badania stratygraficznego. *(ror)*

Zarządzenie Wójta Gminy Dobroszyce
z dnia 16 kwietnia 2019 r.

w sprawie ogłoszenia konkursu na wolne stanowisko Dyrektora Gminnego Centrum Kultury im. Anny Sojko w Dobroszycach

Na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 25 października 1991r. o organizowaniu i prowadzeniu (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1893 ze zm.), § 1, 2 i 3 Rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 30 czerwca 2004 r. w sprawie organizacji i trybu przeprowadzania konkursu na kandydata na stanowisko dyrektora instytucji kultury (t.j. Dz. U. z 2004 r., Nr 154, poz. 1629) Wójt Gminy Dobroszyce zarządza, co następuje:

§ 1.

1. Oglašam konkurs na wolne stanowisko Dyrektora Gminnego Centrum Kultury im. Anny Sojko w Dobroszycach.

§ 2.

1. Treść ogłoszenia o niniejszym konkursie określa załącznik do Zarządzenia.
2. Wykonanie zarządzenia powierza się Sekretarzowi Gminy Dobroszyce.

§ 3.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega podaniu do wiadomości pracowników Gminnego Centrum Kultury im. Anny Sojko w Dobroszycach poprzez:

1) Wywieszenie na tablicy ogłoszeń Gminnego Centrum Kultury im. Anny Sojko w Dobroszycach i Urzędu Gminy Dobroszyce
2) Opublikowaniu na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Dobroszyce

Załącznik do Zarządzenia nr 36/2019 Wójta Gminy Dobroszyce z dnia 16 kwietnia 2019 r.

1. Wymagania niezbędne dla stanowiska pracy/kandydata

a) obywatelstwo polskie,
b) wykształcenie wyższe (preferowane kierunki: artystyczne, kulturoznawstwo, pedagogika kulturalno-oświatowa, administracja, humanistyczne),
c) co najmniej 5 letni staż pracy, w tym co najmniej dwa lata na stanowisku kierowniczym,
d) pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
e) brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
f) stan zdrowia pozwalający na zatrudnienie.

2. Wymagania dodatkowe dla stanowiska pracy/kandydata

a) znajomość przepisów prawnych regulujących problematykę związaną ze stanowiskiem pracy (m.in. ustaw o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, prawo zamówień publicznych, o finansach publicznych, o rachunkowości),
b) umiejętność pracy w zespole oraz organizowania pracy własnej i innych osób, także pod presją czasu,
c) zdolności analityczne, wysoka kultura osobista,
d) komunikatywność, odpowiedzialność, dokładność, operatywność, odporność na stres, samodzielność,
e) zdolność do kreatywnego i innowacyjnego myślenia, dyspozycyjność,
f) mile widziana znajomość języków obcych,
g) znajomość zagadnień związanych z pozyskiwaniem pozabudżetowych środków finansowych,
h) zdolności organizatorskie oraz predyspozycje do kierowania zespołem ludzi,
i) doświadczenie zawodowe w instytucjach związanych z działalnością kulturalną,
j) prawo jazdy kat. B.

3. Zakres wykonywanych zadań dla osoby zatrudnionej na stanowisku objętym procedurą:

a) tworzenie warunków do rozwoju ruchu artystycznego oraz zainteresowania kulturą i sztuką,
b) kierowanie pracą i zapewnienie właściwego funkcjonowania instytucji,
c) administrowanie budynkiem,
d) prowadzenie gospodarki finansowej,
e) organizowanie i prowadzenie działalności merytorycznej w GCK, wynikającej ze statutu,
f) organizowanie imprez w ramach zadań instytucji,
g) organizowanie na terenie Gminy Dobroszyce zajęć na świetlicach wiejskich,
h) nadzorowanie spraw BHP i ochrony przeciwpożarowej,
i) zapewnienie i utrzymanie wysokiego poziomu oferty kulturalnej instytucji,
j) inicjowanie działań promujących osoby i podmioty prowadzące działalność kulturalną na terenie Gminy,
k) współpraca z instytucjami i placówkami kulturalnymi, artystycznymi i oświatowymi, jednostkami organizacyjnymi gminy, Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, organizacjami i stowarzyszeniami społeczno-kulturalnymi, radami sołectkimi, zespołami ludowymi itp.,
l) sporządzanie wniosków o dofinansowanie projektów i występowanie z wnioskami w sprawie pozyskiwania środków pomocowych z Unii Europejskiej i innych źródeł.

4. Kandydaci ubiegający się o zatrudnienie zobowiązani są przedłożyć n/w dokumenty, w celu udokumentowania posiadania wymaganych kwalifikacji:

a) pisemne zgłoszenie się do konkursu - wniosek o przystąpieniu do konkursu - zawierający motywację kandydowania na stanowisko dyrektora Gminnego Centrum Kultury im. Anny Sojko w Dobroszycach,
b) autorska koncepcja programowo-organizacyjna GCK w Dobroszycach, obejmująca okres 5 lat, uwzględniająca możliwości finansowe ww. instytucji i możliwe do pozyskania środki zewnętrzne, zawierająca w szczególności planowane działania promujące osoby i podmioty prowadzące działalność kulturalną na terenie Gminy,
c) wypełniony kwestionariusz osobowy dla celów rekrutacji (kwestionariusz jest do pobrania na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Dobroszyce pod adresem : <http://bip.ugdobroszyce.nv.pl/Article/get/id,15645.html> lub też w sekretariacie Urzędu Gminy Dobroszyce),
d) CV,
e) oświadczenie o posiadaniu obywatelstwa polskiego,
f) kserokopie dokumentów potwierdzających wykształcenie i kwalifikacje zawodowe niezbędne do wykonywania pracy oraz posiadany staż pracy,
g) referencje,
h) oświadczenie o pełnej zdolności do czynności prawnych oraz o korzystaniu z pełni praw publicznych,
i) oświadczenie o braku skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
j) oświadczenie o stanie zdrowia pozwalającym na zatrudnienie na w/w stanowisku,
k) oświadczenie kandydata, że nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych,
l) klauzula RODO, która jest załącznikiem do niniejszego ogłoszenia.

5. Warunki pracy:

a) okres zatrudnienia: nawiązanie stosunku pracy na podstawie powołania na okres 5 lat,
b) wymiar czasu pracy: pełny
c) miejsce pracy: budynek Gminnego Centrum Kultury im. Anny Sojko przy ul. Parkowej w Dobroszycach; praca wymaga wykonywania zadań również w innych pomieszczeniach i w terenie,
d) budynek przystosowany jest do potrzeb osób niepełnosprawnych poruszających się na wózku,
e) praca: przy komputerze, wymagająca wyjazdów, wysokiego stopnia samodzielności, współpracy z organami i instytucjami, w tym organami administracji publicznej.

6. Pozostałe informacje:

a) kserokopie dokumentów kandydat sam potwierdza za zgodność z oryginałem
b) wniosek o przystąpienie do konkursu należy składać do dnia 24.05.2019 r. do godz. 15.00 w zamkniętej kopercie z podanym adresem zwrotnym z dopiskiem „Konkurs na kandydata na stanowisko Dyrektora Gminnego Centrum Kultury im. Anny Sojko w Dobroszycach” w biurze podawczym Urzędu Gminy Dobroszyce, parter, pok. nr 4 lub przesłać na adres: Urząd Gminy Dobroszyce, Rynek 16, 56-410 Dobroszyce,
c) termin złożenia wymaganych dokumentów do konkursu należy składać do dnia 24.05.2019 r. do godz. 15.10 w zamkniętej kopercie z podanym adresem zwrotnym z dopiskiem „Konkurs na kandydata na stanowisko Dyrektora Gminnego Centrum Kultury im. Anny Sojko w Dobroszycach” w biurze podawczym Urzędu Gminy Dobroszyce, parter, pok. nr 4 lub przesłać na adres: Urząd Gminy Dobroszyce, Rynek 16, 56-410 Dobroszyce,
d) w przypadku przesłania wniosku wraz z dokumentacją drogą pocztową, za datę ich złożenia uważa się datę ich wpływu do Urzędu Gminy Dobroszyce. Dokumenty przesłane drogą elektroniczną, jak i złożone po terminie określonym w ogłoszeniu o naborze, nie będą rozpatrywane,
e) przewidywany termin rozpatrzenia wniosków nastąpi do 21 dni od upływu terminu składania ofert,
f) kandydaci, którzy spełniają wymagania formalne określone w niniejszym ogłoszeniu o naborze będą informowani telefonicznie lub pisemnie o terminie dokonania dalszych czynności w ramach prowadzonego postępowania,
g) informacja o wyniku naboru zamieszczona zostanie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Dobroszyce oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Dobroszyce,
h) z warunkami organizacyjno - finansowymi działalności Gminnego Centrum Kultury im. Anny Sojko w Dobroszycach można zapoznać się w siedzibie GCK w Dobroszycach przy ul. Parkowej 14,
i) przewidywany termin zakończenia postępowania konkursowego: do 31.07.2019 r.,
j) organizator zastrzega sobie prawo do unieważnienia konkursu bez podania przyczyn

To było podpalenie!



Tak zniszczono bierutowski zabytek



To była trudna akcja dla strażaków

Mieszkańcy nie wierzą w przypadek. Mówią o celowym podpaleniu.

20 zastępów państwowej i ochotniczej straży pożarnej z powiatu oleśnickiego, namysłowskiego, oławskiego i Wrocławia gasiło pożar, który około południa w wielkanocny poniedziałek wybuchł na terenie opuszczonych magazynów przy ulicy Słowackiego w Bierutowie.

Według informacji przekazanych nam przez rzecznika Komendy Powiatowej PSP Marcina Purzyńskiego zgłoszenie o pożarze dotarło na stanowisko dowodzenia o godz. 12.37, a akcja zakończyła się o 17.50. Uczestniczyło w niej 88 ratowników, w tym 66 z OSP 16 z PSP i 6 spoza powiatu.

Spaleni uległo 800 mkw. dachu. Straty wstępnie oszacowano na 200 tysięcy złotych, a przyczyna pożaru jest nieustalona.

Działaniami kierował zastępca komendanta powiatowego PSP Andrzej Fischer.

Magazyny, w których wybuchł pożar, to zabytkowe stajnie 3. eskadronu Regimentu Dragonów nr 8 z Oleśnicy. W Bierutowie stajonowali oni od 1860 roku. Jak podaje dr Marek Nienałowski, Eskadron Dragonów istniał w Bierutowie do ok. 1923 r. Po 1920 r. z resztek różnych oddziałów stworzono 5. eskadron Regimentu Kawalerii nr 8, który dalej stajonował w Bierutowie. W 1923 roku został przeniesiony do Wrocławia-Karłowic.

Przed rokiem Piotr Michalak, znawca historii Bierutowa, ostrzegł przed scenariuszem pożaru. „Budynek dawnej stajni są obecnie opuszczone. Całość kompleksu niezabezpieczona pozostawiona na pastwę wandalii z miesiąca na miesiąc niszczy coraz bardziej. Obiekty są w fatalnym stanie. Być może to ostatnie miesiąca/lata, aby uwiecznić te sklepienia jeszcze w całości. Kompleks został częściowo już wyburzony. Nie wiem,

czy w wyburzonej części też były te sklepienia i nie wiem, czy plan wyburzenia uwzględni również pomieszczenia na zdjęciach. Nawet bez wyburzenia ciężkim sprzętem obiekt może ulec zniszczeniu przez działalność wandalii. W ostatnich miesiącach dwa razy wybuchły pożary kompleksu. Dach (czy raczej to, co po nim jeszcze zostało) całkowicie przecieka, sklepienia zamakają. Elementy murowane są w miarę możliwości fizycznych kilku wandalii „wyburzane” ręcznie.... Całkowicie wyburzona ciężkim sprzętem została część centralna”.

Teren i budynki przy Słowackiego przez wiele lat należały do Jelczańskich Zakładów Samochodowych. Produkowano tu podzespoły z tworzywa sztucznych. W zakładzie pracowało sporo osób z Bierutowa i okolic. Po transformacji ustrojowej na bazie zakładu powstała prywatna spółka Bieramot. Profil działalności pozostał ten sam. Firma specjalizowała się w produkcji części z laminatu do samochodów.

Bieramot zakończył działalność w 2014 roku, a majątek upadłej spółki w 2017 roku przejął syndyk, który sprzedał majątek osobie fizycznej. Z naszych informacji wynika, że pozostałości Bieramotu zostały sprzedane kolejnej osobie.

- Z obiektem od wielu lat mamy problem - mówi *Panoramie* podinspektor ds. obronnych i zarządzania kryzysowego Magdalena Wiatr-Przybylska z bierutowskiego magistratu. Wielokrotnie Urząd Miejski informował pisemnie właścicieli obiektu o konieczności jego zabezpieczenia, w tym przeciwpożarowego. Nic w tym względzie nie zostało zrobione i nie jest tajemnicą, że w opuszczonych pomieszczeniach często spotykała się bierutowska młodzież, przebywali tam także bezdomni. - Problem znany był od dawna bierutowskiej straży pożarnej - informuje nasza rozmówczyni. (hag, ror)

Biegacze i psy

Ten bieg odbył się w świąteczny dzień i miał niecodzienny charakter.

Cała Oleśnica Biega i oddział Polskiego Czerwonego Krzyża były organizatorami biegu charytatywnego dla Pauliny Juszczyk. Impreza odbyła się w Poniedziałek Wielkanocny o godzinie 11 w Parku nad Stawami. W sportowo-rekreacyjnej imprezie wzięło udział 135 biegaczy, a ponadto psy z Przytułu Pyska wraz z opiekunami. Na zakończenie urządzono jak na Lany Poniedziałek przystało - bitwę wodną.

Na rzecz Pauliny poszło wpisowe na bieg oraz pieniądze z licytacji przedmiotów. Mieszkanca Wszczęświętego w gminie Oleśnica leczy się na nowotwór. W ostatnim czasie



Lupusa nie mogło zabraknąć!

zorganizowano kilka inicjatyw na jej rzecz.

(kad)

Twardogóra żyje siatkówką



„Przez ostatnie miesiące gościliśmy w Twardogórze siatkówkę na najwyższym poziomie. Dzisiaj miałem przyjemność spotkać się z zawodniczkami, sztabem szkoleniowym oraz przedstawicielami zarządu Volley Wrocław. Cieszę się, że nasze miasto znalazło się na siatkarskiej mapie Polski i wraz z mieszkańcami mogłem przeżywać wspaniałe emocje. Wspólnie z prezesem Jackiem Grabowskim rozpoczęliśmy rozmowy na temat dalszej współpracy” - poinformował burmistrz Paweł Czuliński.

(ds)

Julia strzela Żywcowi



Jaki ojciec... taka córka? Potrafi strzelać gole!

I skacze najwyżej!

W arcyważnym dla układu tabeli Ekstraligi kobiet meczu AZS Wrocław pokonał Mitech Żywiec 3:0. Komplet punktów w tym spotkaniu może mieć ogromne znaczenie w perspektywie walki o utrzymanie w Ekstralidze.

Jedną z bramek dla wrocławianek strzeliła Julia Mularczyk, która pierwsze piłkarskie kroki stawiała pod okiem Adama Maciejewskiego w ŻAP Sukces Gminy Oleśnica.

Dodajmy, że Julia (na zdjęciu wyskoczyła najwyżej) jest córką śp. Mirosława Mularczyka.

(ror)

Klasa okręgowa

Koszyczek pusty, koszyczek pełny

Mecz można... wygrać, przegrać, zremisować. Wszystkie możliwe wyniki zanotowały nasze zespoły w Wielką Sobotę.

Pobili Józka

Energetyk 0 (0)
Pogoń 2 (2)

POGOŃ: Salamaga - Strójwās, Kowalski, Graf, Korcik (85. A. Ciszewski), Siódmiak, Świerczyński (67. Uznański), Hałapacz, Rafalski Ż (20. Kopek, 85. Cichosz), M. Ciszewski Ż (85. Warzecha Ż), Jendryca (72. Smyrski).

Prawie miesiąc Pogoń kazała sobie czekać na wygraną. Dopiero w piątym meczu rundy wiosennej MKS zdobył komplet punktów.

Przed rozpoczęciem rundy rewanżowej na wygraną oleśniczan w meczu z przedostatnią drużyną w tabeli stawialibyśmy wszystkie pieniądze. Ale po fatalnym starcie na wiosnę niczego już nie można być pewnym, obstawiając wyniki Pogoni. Na szczęście dość spokojnie oleśnicka młodzież wypunktowała również młodą drużynę gospodarzy, prowadzoną przez rutyniarza, 42-letniego już Marcina Józefowicza. Popularnego „Józka” kibice w naszym powiecie doskonale pamiętają



Piłka wreszcie słuchała zawodników Pogoni

ze świetnej gry właśnie w Pogoni Oleśnica i nieco słabszej w Gawinie Królewska Wola.

O wyniku meczu zadecydowała końcówka I części. Wcześniej mecz był wyrównany, a nieco więcej okazji mieli miejscowi. Ale w 40. min Wojciech Strójwās trafił na 0:1, a w doliczonym czasie gry przed zej-

ściem do szatni Mateusz Jendryca podwyższa na 0:2.

Po zmianie stron bramek już nie oglądaliśmy i Pogoń zainkasowała 3 punkty. Teraz czas na wygraną przy Brzozowej. **MKS podejmie 27 kwietnia o godz. 15 Olimpia Podgaj.**

(ws)

Feralna 98. minuta

Żórawina 2 (0)
Wiwa 2 (1)

WIWA: Rogala (70. Naskręcki), Śląski, Cybulski, P. Wojciechowski, F. Szczypkowski, Makowczyński (64. Rydyński), A. Szczypkowski (75. Gierszon), J. Wojciechowski, Budzowski (46. Żak), Dąbrowski, Kotwa (86. Bartusiak)

W jesiennym meczu górą była Żórawina, która wygrała w Goszczu 1:0. Po dwóch porażkach z rzędu zawodnicy z Goszczu walczyli o przełamanie złej passy. I byli o włos,

a dokładnie o kilkanaście sekund, od wygranej...

Pierwsze fragmenty spotkania to przewaga gości, którzy dobrze weszli w mecz i mieli optyczną przewagę. Atakowali, strzelali, ale na posterunku był bramkarz miejscowych. Do czasu... W 16. min po dośrodkowaniu z rzutu wolnego w ogromnym zamieszaniu najsprytniejszy okazał się Jacek Śląski i trafił do siatki. Wiwa prowadził 1:0 i oddała pole gospodarzom. Ci jednak do przerwy nie potrafili pokonać Kacpra Rogali.

Udało im się trafić do siatki gościan w 73. min - wtedy między słupkami stał już Naskręcki, który zastąpił kontuzjowanego I bramkarza Wiwy.

Było 1:1, ale podział punktów nikogo nie urządził, więc oba zespoły starały się zdobyć rozstrzygające trafienie. Znacznie bliżej 3 punktów byli goście, kiedy na 5 minut przed końcem po szybko rozegranym rzucie wolnym zaskoczyli gospodarzy i Jakub Wojciechowski zdobył gola na 1:2.

Sędzia, biorąc pod uwagę kontuzję bramkarza gości oraz wiele zmian, doliczył aż 8 minut. I w 98. min, w ostatniej akcji meczu, rzut wolny bity przez Andreia Ratsa trafił na głowę Skowrońskiego, który uderzył piłkę dobiegając jeszcze Kola Dankov i jest 2:2...

27 kwietnia o 15 Wiwa zagra w Goszczu z Zachodem Sobótka.

(is)

Bili się dzielnie

POLONIA 4 (3)
WIDAWA 2 (1)

WIDAWA: Sz. Maliga - Ćwiek Ż CZ, Świątek, Chirowski (61. Grzelak), Ł. Szczypkowski Ż (87. D. Maliga), Nowak, Muller, Magiera Ż, Walenzik, Zięba Ż, Magiera Ż.

Mecz w Środzie nie było porywającym widowiskiem. Widawa walczyła dzielnie, ale nie dała rady aspirującej do awansu Polonii.

Miejscowi od początku ruszyli do zdecydowanych ataków i już w 4. min Staroń pokonał bramkarza Bierutowa. Kibice oczekiwali kolejnych bramek gospodarzy, ale to goście wyrównują w 8. min - strata piłki na swojej połowie i jedno podanie w pole karne kończy się wyjściem sam na sam Szczepana Wróblewskiego, który pokonuje bramkarza Polonistów. Kolejne minuty to sytuacje jednego i drugiego zespołu, spotkanie było otwarte i akcje przenosiły się z jednej na drugą połowę.

W 19. min ponownie Łukasz Staroń daje prowadzenie gospodarzom. A po siedmiu minutach zdobywamy po rzucie karnym Staroń podwyższa na 3:1 i kompletuje hat tricka.

Przyjezdni nie poddają się - już w 47. min zdobywają kontaktową bramkę. Zagranie pod pole karne kończy się wyjściem Daniela Magiera na 12 metr i golem na 3:2. Bierutowianie idą za ciosem, atakują,



Bierutowianie, mimo ambitnej walki, nie dali rady wiceliderowi

są stroną przeważającą i stwarzają groźne sytuacje strzeleckie, niestety, żadnej nie wykorzystują.

Za to w 82. min wejście w pole karne debiutującego w zespole seniorów Jedziniaka kończy się podcięciem rywala, arbiter pokazuje na jedenastkę którą pewnie wykorzystuje Rożek, dobijając gości.

28 kwietnia o godz. 16 Widawa zmierzy się w Bierutowie ze świetnie spisującym się wiosną Mechanikiem Brzezina.

(ds)

TAK GRALI INNI

Brzezina - Radwanice 2:1
Sobótka - Czarni Jelcz 2:1

Strzelin - Moto Jelcz 0:5
Pawłowice - Parasol Wr. 4:1
Podgaj - Kobierzyce 1:1

TABELA

1. Moto Jelcz	20	40	36-19
2. Środa	20	39	34-20
3. Sobótka	20	39	38-23
4. Pawłowice	20	37	40-27
5. Goszcz	20	36	49-29
6. Brzezina	20	35	40-32
7. Oleśnica	20	35	39-27
8. Czarni Jelcz	20	35	40-29
9. Żórawina	20	33	28-23
10. Kobierzyce	20	31	47-28
11. Parasol Wr.	20	24	24-34
12. Bierutów	20	21	33-52
13. Podgaj	20	20	39-52
14. Radwanice	20	17	28-43
15. Siechnice	20	10	18-45
16. Strzelin	20	4	11-61

Pan Wojtek uhonorowany



Pan Wojtek został kolejny raz uhonorowany za sportową ambicję

W uznaniu za zasługi starosta Jan Dżugaj wręczył sportowcowi dyplom oraz bon na zakup sprzętu sportowego.

58-letni Wojciech Simlat z Domu Pomocy Społecznej w Ostrowinie zdobył brązowy medal w skoku w dal podczas XV Światowych Letnich

Igrzysk Olimpiad Specjalnych w Abu Dhabi (Zjednoczone Emiraty Arabskie).

W uznaniu za zasługi starosta Jan Dżugaj wręczył mu na przedświątecznej sesji dyplom oraz bon na zakup sprzętu sportowego.

Na dyplomie dla lekkoatlety napisano m.in.: „Ten wielki lek-

koatletyczny sukces jest kolejnym potwierdzeniem pańskiego talentu w dyscyplinie, która nosi tytuł „królowej sportu”. To także świadectwo siły charakteru i waleczności oraz powód do dumy dla wszystkich mieszkańców powiatu oleśnickiego”.

(ws)

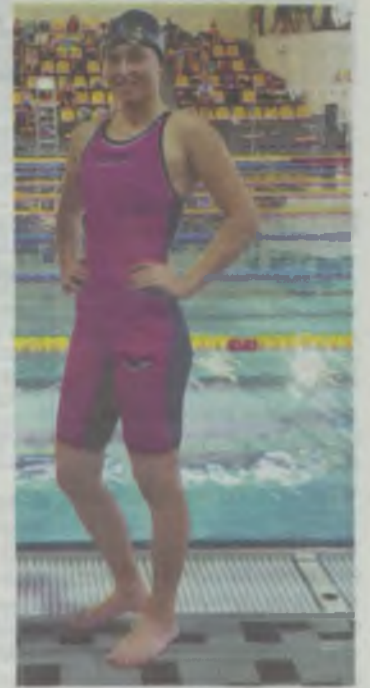
To Ada była numerem 1

W oficjalnych wynikach był błąd.

W poprzednim wydaniu *Panorama*, korzystając z oficjalnych danych Mitingu Pływackiego w Oleśnicy (megatiming.pl), podaliśmy, że Adrianna Szwaabińska, reprezentująca Torpedę Oleśnica w kategorii multimedalista zawodów zajęła trzecie miejsce. Okazało się, że wyniki podano błędnie.

Utalentowana pływaczka z Oleśnicy zdobyła 8, a nie 7, medali, w tym 6 złotych i dwa srebrne. Szymon Wrabec, który był klasyfikowany jako pierwszy, zdobył też 8 medali, ale 6 złotych, 1 srebrny i jeden brązowy. A to oznacza, że jest za zawodniczką Torpedy, bo ma mniej złotych medali.

(ws)



Adrianna multimedalistką

Sportowe echo gminy

Za nami XI kolejka Mistrzostw Gminy Oleśnica w piłce nożnej seniorów. Wyniki: Zarzysko - Ligota Polska 1:4, Poniatowice - Dąbrowa 5:2, Cieśle - Boguszyce Os. 2:3, Smardzów - Bogusławice 3:0, Nieciszów - Boguszyce 8:1.

TABELA

1. Nieciszów	11	30	56:10
2. Boguszyce Os	11	28	34:20
3. Ligota Polska	11	24	35:11
4. Cieśle	11	18	31:22
5. Smardzów	11	16	23:25
6. Dąbrowa	11	14	23:36
7. Poniatowice	11	13	19:25
8. Zarzysko	11	6	21:41
9. Bogusławice	11	5	13:38
10. Boguszyce	11	2	18:45

XII kolejka zostanie rozegrana w niedzielę 28 kwietnia. O godz. 11 grają: Ligota Polska - Nieciszów, Cieśle - Poniatowice, Dąbrowa - Zarzysko; a o godz. 14 Boguszyce - Smardzów, Bogusławice - Boguszyce Os.

W sobotę 27 kwietnia na gminnym orliku przy Wileńskiej w Oleśnicy odbędą się gminne turnieje piłki nożnej o Puchar Wójta Gminy Oleśnica - o godz. 11 młodzików, a o godz.12 - juniorów młodszych.

W sobotę 13 kwietnia o godz.16 na gminnym orliku w Oleśnicy, pomimo niesprzyjających warunków pogodowych, odbył się wielkanocny turniej w piłce nożnej seniorów. W świątecznej rywalizacji wystartowało 5 drużyn: Piszka, Świerzna, Nowoszyce, Cieśle oraz Wyszogrod.

Swoje zmagania drużyny rozegrały systemem „każdy z każdym”. Zwyciężyła Świerzna, miejsce drugie wywalczyli reprezentanci Piszki, a trzecie zdobył zespół z Wyszogrodu.

Do najlepszych trafiły puchary. Nad prawidłowym przebiegiem rozgrywek czuwali sędziowie Jerzy Maksymczak oraz Czesław Szczepaniak.

Wielkanocny turniej piłki siatkowej kobiet przeprowadzono 13 kwietnia w gminnej hali sportowej w Oleśnicy. W turnieju pań wystartowało sześć drużyn z gminy Oleśnica: Świerzna, Nowoszyce, Wszczęchświęte, Nieciszów, Cieśle oraz Smolna.

Po rozegraniu meczy grupowych o 1. miejsce rywalizowały reprezentacje Nieciszowa oraz Smolnej, a o brąz drużyny Świerznej i Cieśli.

Turniej wygrały panie z Nieciszowa, pokonując Smolną w finale 2:0. Miejsce trzecie wywalczyły reprezentantki Świerznej, wygrywając również 2:0 z drużyną Cieśli. Za podium zostały debiutujące w gminnych turniejach panie z Nowoszyca oraz Wszczęchświętego. Zwycięzcy nagrodzeni zostali pucharami. Sędziowali Jan Barański oraz Stanisław Koziara.

Wielkanocną rywalizację mężczyzn rozegrano w niedzielę 14 kwietnia. Wystartowało 5 drużyn walczących systemem „każdy z każdym”. Po bardzo wyrównanej i zaciętej rywalizacji najlepszy okazał się „Dream Team Milicz”, który wygrał wszystkie mecze. Tuż za nimi uplasowała się ekipa „Fajnie Było”. Miejsce trzecie wywalczyła drużyna „Breyt Brytan”, a tuż za podium znalazły się zespoły ze Świerznej oraz Cieśli. Zwycięskie drużyny otrzymały puchary. Sędziowali Magdalena Zdebska i Wojciech Jurkowski.

Artur Koziara

SPORT W SKRÓCIE

Jak pokonać Talent?

Młodzicy Pogoni Oleśnica powalczą dzisiaj o kolejne ligowe punkty. Drużyna Dariusza Szymańskiego pojedzie do Wisznie Małej na mecz z Talentem Trzebnica. Pierwszy gwizdek o 17:30.

APO wygrywa z APB

Kolejne zwycięstwo zanotowała reprezentacja rocznika 2006 Akademii Piłkarskiej Oleśnica, która po bramce Kuby Markowskiego pokonała AP z Brzegu Dolnego. Skład APO: Łuszczynski, Peniuk, Płonka, Witczak, Jabłoński, Bednarek, Wróblewski, Drzewicz, Markowski, Bielecki, Cichecki, Biernat.

Łuczniczki do łuków!

„Łucznicstwo z tradycją. Wznawiamy aktywność, bo organizatorzy turniejów łuczniczych z całej Polski czekają na zawodników z Sycowa. Pierwszy trening po przerwie – we wtorek 23 kwietnia o godz. 17. Nie możesz tego przegapić” - informuje Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sycowie.

DREPTAKI
12.05.2019
godz. 9.30

Zbiórka: 12.05.2019 godz. 9.30- OKR ATOL
Miejski Stadion Sportowy ul. Brzozowa 5

Zapisy: od 15.03 do 30.04.2019 - Sklep Sport
Styl Anna, Plac Zwycięstwa 2, Oleśnica

Wpisowe : 10 zł

Dystans: ok 9,4 km

Szczegóły na : www.miksjunior.eba.pl

Indywidualne rozdanie definitywowe re. imprezki Miasta Oleśnica

Firma z kapitałem zagranicznym, zlokalizowana w Oleśnicy, będąca jednym z liderów opakowań dla przemysłu spożywczego poszukuje osób na następujące stanowisko:
Magazynier/Operator wózka

Do obowiązków osoby na tym stanowisku należy

- Przygotowywanie towaru do wysyłek (kompletacja jednostek kartonowych)
- Przyjęcia / wydania produkcji
- Dokonywanie rozładunków i załadunków
- Obsługa wózka widłowego
- Kontrola zgodność stanu towaru w magazynie

Od zainteresowanych Kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenia min. zawodowego
- Doświadczenia w pracy w magazynie
- Dyspozycyjności, odpowiedzialności, sumiennosci
- Umiejętności pracy w zespole
- Gotowości do pracy w systemie trzymianowym
- Posiadania uprawnień do obsługi wózków widłowych (wymóg konieczny)
- Posiadanie doświadczenia w pracy ze skanerami i obsługą wózka wysokiego składowania będzie dodatkowym atutem

Oferujemy:

- Pracę w bardzo dynamicznie rozwijającej się firmie
- Miejsce pracy w Oleśnicy, w nowo otwartej, nowoczesnej hali magazynowej
- Przyjazną atmosferę, bardzo dobre środowisko pracy (zaplecze socjalne, nowy sprzęt)
- Zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę, motywacyjny system wynagrodzeń
- Szkolenia podnoszące kwalifikacje

Zainteresowanych prosimy o przesłanie listu motywacyjnego oraz CV wraz z nazwą stanowiska na adres:
GUILLIN POLSKA Sp. z o.o., ul. Przemysłowa 3, 56-400 Oleśnica tel. 071/ 399 21 42; tel. kom. 665 111 519
lub drogą mailową: aplikacje@guillinpolska.pl;

W aplikacji prosimy zawrzeć klauzulę: „Stosownie do art. 23 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie danych osobowych, wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Guillin Polska Sp. z o.o., z siedzibą przy ulicy Przemysłowej 3, 56-400 Oleśnica, moich danych osobowych w zakresie zawartym w niniejszym CV/liście motywacyjnym w celu przeprowadzenia rekrutacji”

Trener Nasiadek z nową licencją

Piotr Nasiadek, prowadzący grupę żaków Pogoni Oleśnica, ukończył niedawno kurs trenerski PZPN Grassroots C. Licencja ta uprawnia do prowadzenia jako pierwszy trener zespołów uczestniczących w rozgrywkach od klasy A do klas niższych oraz zespołów młodzieżowych od D1 do G2. To kolejny trener w Pogoni, który podniósł swoje kwalifikacje. (ws)



DAMY PRACĘ

Jednorazowy wpis do tej rubryki kosztuje 5 zł

■ **KUCHARKA** - 2 osoby ■ **POMOC KUCHENNA** - 2 osoby ■ **KELNERKI** - 2 osoby na weekend. ■ **PANIE DO SPRZĄTANIA** - 2 osoby ■ Krystalowy Dwór, Spalice ul. Warszawska 9. Tel. 602-459-919.

PRACA

■ Zatrudnimy RECEPTIONISTĘ. Praca lekka, łatwa, przyjemna i bardzo ciekawa. Oferujemy umowę o pracę oraz dobre wynagrodzenie. CV na adres: hotel@hotelamber.pl

■ Zatrudnię pracowników z Ukrainy - mężczyzn. Tel. 601-951-678.

■ Zatrudnię przy naprawie palet. Tel. 501-717-357.

■ Przyjmę do pracy brukarza i pomocnika. Tel. 699-858-698

■ Szukam opiekunki do chorej osoby. Tel. 699-858-698.

■ Przyjmę do pracy na stanowisku kasjer-sprzedawca w Oleśnicy. Sklep spożywczy. Tel. 667-991-106.

Zatrudnimy pracowników ochrony z orzeczeniem w Bykowie oraz w Smardzowie k/ Oleśnicy.
Tel. 609 484 879

■ Poszukuję mechanika samochodowego w Oleśnicy. Tel. 501-285-858, 516-192-467.

■ Przyjmę pracownika fizycznego do prac na budowie. Kontakt w godz. 7.00 do 15.00. Tel. 71 398 39 43, 605 246 269.

SPRZEDAM

■ Pralki, lodówki, zmywarki z Niemiec - 220 zł/szt. Tel. 790-883-249.

■ Sprzedam tanio kamień ogrodowy (granit) na skałkiak lub aranżację ogrodu. Tel. 601-785-163.

■ Sprzedam lub wynajmę tablicę reklamową przy ruchliwej trasie Oleśnica - Spalice. Tel. 606-874-272.

KUPIE

■ Kupię książki, płyty. Dojazd, gotówka 509-675-586, 508-245-450.

USŁUGI

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

■ Rozniosę każdą ilość ulotek reklamowych. Tylko poważne

oferty. Tel. 698-242-632.

SKUP ZŁOMU
WYWÓZ GRUZU
0-508 050 490
Tel. 71 788 91 50

■ Naprawa pralek Waldemar Planeta, ul. Chopina 7. Tel. 314-49-33, 0-601-78-86-87.

■ Nowoczesne instalacje grzewcze, gazowe i wodno-kanalizacyjne, montaż i serwis kolektorów słonecznych renomowanych firm. Klimatyzacja i wentylacja oraz roboty ziemne. Tel. 604-406-519.

STROJENIE NAPRAWA PIANIN
Tel. 662-046-560

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

■ Usługi budowlane: ocieplenia, elewacje, okna, elektryka, automatyka, wentylacja mechaniczna. www.ips-olenic.pl tel 509-488-166.

Deski tarasowe, podłogowe, listwy ozdobne, ceny producenta.
Tel. 601-973-247.

■ Okna PCV, żaluzje. RATY. Wykonujemy posadzki z mixokreta. Oleśnica, ul. Wrocławska 30B. Tel. 71/314-95-49, 606-874-272.

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowej. Tel. 604-511-683.

WESELA 18-TKI komunie, przyjęcia, noclegi.
Krystalowy Dwór
Tel. 602-459-919

■ Pranie dywanów, kanap, aut. Tel. 535-679-346.

■ ELEKTRYK. Tel. 537-393-225.

FINANSE

■ Biuro Rachunkowe

„Dekret”. Oleśnica, ul. Wiśniewa 5. Dla nowych firm 1. miesiąc gratis. Tel. 605-418-580.

KREDYTY
■ gotówkowe, konsolidacyjne,
■ bankowe i pozabankowe
■ bez BIK
Oleśnica, ul. Młynarska 7/7, parter
Tel. 71-721-81-67.

■ Chwilówki, kredyty. Oferta wielu firm. Kilińskiego 2/7. Tel. 793-688-083.

UBEZPIECZENIA OC/AC MAJĄTEK ŻYCIE
Oleśnica ul. Młynarska 7 lok. nr 7 parter

TURYSTYKA

■ Centrum Międzynarodowych Przewozów Autokarowych, wyjazdy codziennie z Oleśnicy, Sycowa, Wrocławia. BILETY LOTNICZE, PROMOWE-zniżki do 90%. OPAL-Rzemieślnicza 10, tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Egzotyka-przedprzedaż 2019. Rabat do 1000 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Wyspy Zielonego Przylądka 3700 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Lato 2019, 40% zniżki, parking za 1 zł, zaliczka 10%, dziecko 690 pln. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl

■ Codziennie last minute - tydzień 999 zł, wszystko w cenie. OPAL Oleśnica, Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.

olesnica.pl.

■ Gruzja 1999 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Rejs po Karaibach - Barbados, Dominikana, Martynika, Saint Lucia 4463 zł wszystko w cenie OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Pielgrzymka do Ziemi Świętej 1999 zł, bilety wstępu w cenie. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Albania, Chorwacja, Czarnogóra 12 dni z Oleśnicy, 1659 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71 398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Bułgaria-wszystko w cenie, 7 dni, 886 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoiu taksówek). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

MIESZKANIA**SPRZEDAM**

Ogłoszenia osób fizycznych o sprzedaży mieszkań kosztują 1 zł/słowo

■ Sprzedam mieszkanie 90 m² w pałacu w Bogusławicach, I p., 2 garaże, 2 piwnice, 108.000 zł do negocjacji. Tel. 608-116-023.

■ Sprzedam apartament 91 m², III p., 1 m² - 5.300 zł, 4 pokoje (w tym salon z kominkiem + aneks kuchenny), 2 balkony, 2 łazienki, 2 piwnice, klimatyzacja, bardzo wysoki standard, Oleśnica, ul. Otwartą 2E. Więcej informacji www.otodom.pl. Tel. 691-409-106, 608-085-002.

■ Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie, umeblowane, 11 Listopada. Tel. 601-587-811 lub 71-315-21-29.

WYNAJMĘ

■ Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie, umeblowane, 11 Listopada. Tel. 601-587-811 lub 71-315-21-29.

LOKALE

■ Do wynajęcia hala 150 m², Oleśnica, ul. Reymonta. Tel. 797-285-641.

■ Do wynajęcia stanowisko fryzjerskie. Salon Urody American Style. Oleśnica. Tel. 662-800-094.

■ Do wynajęcia lokal 62 m², ul. Traugutta w Oleśnicy. Tel. 693-072-957, 71-314-24-26.

DOMY

■ Sprzedam dom o pow. ok. 130 m² przy ul. Przyjaźni w Oleśnicy na działce 611 m², po generalnym remoncie w środku, podzielony na 2 mieszkania ze wspólnym wejściem, z możliwością połączenia w 1. Tel. 661-895-195.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Kupię działkę budowlaną w Oleśnicy. Tel. 603-848-915.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Oleśnicy przy ul. Przyjaźni/Krzywoustego o pow. 1008 m². Tel. 661-895-195.

■ Sprzedam działkę budowlaną 11,11 ara w Oleśnicy. Tel. 782-280-419.

GARAŻE

■ Kupię garaż murowany własnościowy w Oleśnicy, suchy, bez przeciekającego dachu. Tel. 601-785-165.

ROLNICZE

■ Sprzedam humus. Tel. 601-975-633.

■ Sprzedaż młodych kur niosek. Ferma Drobie Kolonia Strzelce. Tel. 601-934-459.

■ Sprzedam działkę ogrodową ROD ZNTK, ul. Ciepła, 590 zł. Tel. 793-917-765.

■ Sprzedam ziemniaki drobne odpadowe. Tel. 724-528-181.

■ Sprzedam kombajn do ziemniaków, cena do uzgodnienia. Tel. 785-204-559.

ZWIERZĘTA

■ Chcesz mieć czworonożnego przyjaciel? Zaadoptuj jednego z bezdomnych psów lub kotów wyłapanych z terenu powiatu oleśnickiego na zlecenie Urzędu Miasta. Tel. 71-798-21-90.

LEKARSKIE

■ **ZBIGNIEW OLEJNIK** specjalista chirurg ortopeda-traumatolog, Oleśnica, ul. Krzywoustego 3c, wtorek i czwartek 16-18, Twardogóra, ul. Krzywoustego 2, piątek 9-11. Rejestracja tel. 71-398-60-23.

KARDIO-DENTAL
SPECJALISTYCZNA STOMATOLOGIA I KARDIOLOGIA
PEŁNA DIAGNOSTYKA
KARDIOLOGICZNO-NACZYNIOWA
• ORTODONTA
• CHIRURG STOMATOLOGICZNY na NFZ
• PROTETYKA na NFZ
Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 56e/5
Tel. 888-148-930, www.kardio-dental.com.pl

NFZ, LUXMED - bezpłatnie oraz wizyty prywatne
Dermatolog bez kolejki
C.M. Hipokrates. Oleśnica,
ul. Wrocławska 41. Tel. 71-398-33-23.
hipokrates-olesnica.pl

FOTO-GORCZYCA
ZDJĘCIA NATYCHMIASTOWE
• ZDJĘCIA DO DOWODÓW, PASZPORTÓW, LEGITYMACJI
• ZDJĘCIA WESELNE
• ZDJĘCIA OKAZJONALNE
• PORCELANKI NAGROBKOWE:
- CZARNO-BIAŁA - 155 ZŁ
- KOLOROWA - 180 ZŁ
SUPER JAKOŚĆ, SUPER CENA
Oleśnica, ul. 3 Maja. Tel. 71-314-24-26

DOKTOR
Psychiatra Specjalista
REJESTRACJA - 71 314 3111
PN-PT 9:00-18:00
dr n. med. **Andrzej Janeczko** urog, chirurg, zabiegi
lek med. **Jacek Kowalski** ortopedia, traumatologia, zabiegi
lek med. **Zbigniew Pussak** chirurg, zabiegi
lek med. **Katarzyna Janeczko-Pussak** urog, medycyna rodzinna
lek med. **Lukasz Janeczko** urog, biopsje
MEDYCYNĄ RODZINNA
ULTRASONOGRAFIA
BIOPSJE CIEN KOIGŁOWE
TRAUMATOLOGIA
ORTOPEDIA
CHIURGIA
OLEŚNICA, ul. Łąkowa 15

■ Maria Tarnawska - pediatra, neonatolog, poniedziałek, czwartek 17-19. Ul. Ceglana 1b. Tel. 314-99-55, 601-459-308.

■ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - lekarz dentysta Grzegorz Masternak. Oleśnica, ul. Żytnia 28. Tel. 503-155-095.

■ **KATARZYNA HORNUNG** - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

Prywatny Gabinet Onkologiczny
Dr med. **Mariusz Krawczyk**
Specjalista chirurg-onkolog
- pełna diagnostyka gruczołu piersiowego, USG piersi, biopsje, zabiegi operacyjne
- USG tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianek, jąder-biopsje
- badanie znamion barwnikowych - dermatoskopia
- konsultacje onkologiczne i ogólnochirurgiczne
O-Med Oleśnica ul. Daszyńskiego 2A
Środy godz. 16-18. Rej tel. 71/396-21-70

■ Lek. med. **Andrzej Banaszak** - specjalista ginekolog-położnik, wtorki - piątki od godz. 16; USG - poniedziałki 16-17. Centrum Medyczne Qmed. Oleśnica, ul. Krzywoustego 2 a. Tel. 71-396-21-70, 602-131-992.

■ **UROLOG** - lek. Stanisław

SERWIS KOMPUTEROWY

Instalacja systemu, naprawa, wymiana ekranu laptopów w 24 godziny! Oleśnica, ul. Kopernika 10 G (teren byłego POM-u).
Tel. 602-771-432, 71-399-39-53, w godz. 8-16.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Oleśnicy
ZAPRASZA KANDYDATÓW, którzy chcą podjąć pracę na stanowisku
- OPIEKUN OSÓB STARSZYCH LUB NIEPEŁNOSPRAWNYCH do składania dokumentów aplikacyjnych. Pełna treść ogłoszenia o naborze dostępna na stronie
www.mops.olesnica.bip-e.pl/oso/ogloszenia

USŁUGI REKLAMOWE
- PIECZĄTKI od ręki
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.
AMFOL
am_fol@wp.pl
56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250
www.am-fol.pl
Grawerowanie i cięcie laserem CO₂
NA MATERIAŁACH I ARTYKUŁACH WŁASNYCH ORAZ POWIERZONYCH
- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych
Personalizowane prezenty na każdą okazję

HIEDLSBERG
drukarnia wik
Ligota Wielka 16a tel. 071 398 86 00
Wielobarwny druk offsetowy
Od projektu do druku

ALERGOLOG

Jolanta Holda
Oleśnica, Laboratorium
PROMED
ul. Krzywoustego 3C
Syców, ul. Daszyńskiego 4
rejestracja: 604 19 19 91
szczegóły:
www.alergolog-holda.pl

Pawlak, konsultacje, USG we wtorki i czwartki od godz. 17. Centrum Medyczne Daszyńskiego, Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2 A, tel. 71-396-21-70, kom. 603-953-465.

■ Lek. med. TADEUSZ MACIEJCZYK - prywatny gabinet internistyczny, wizyty domowe. Oleśnica, ul. Kopernika 12. Tel. 506-213-536.

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

**GABINET UROLOGICZNO-
-CHIRURGICZNY**

lek. med. Tomasz Piśkoszub
USG środy 15.30 - 18.30 USG
soboty 10.00 - 13.00

Oleśnica Bystre, ul. Wrzosowa 2.
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28,
www.urologolesnica.pl

Twardogóra, ul. Gdańska 16
(Przychodnia WAMED)
czwartki 15:30-17:30

**Zatrudnimy
akwizytora
reklam**

Tel. 601-78-51-63



Oleśnica,
ul. 3 Maja 22/II

OGŁOŚ SIĘ NA
CAŁY POWIAT!

BHP-Center

- uprawnienia
SEP,
palaczy CO,

- szkolenia
bhp

- kursy
operatorów
wózków
widłowych

Tel. 507-823-846

OPONY ZIMOWE

Oleśnica, ul. Łąkowa 2

Tel. 71-314-95-10, 693-395-448

AUTO-MOTO

**POMOC
DROGOWA**
Tel. 601-936-766.

KUPIĘ

■ Kupię seicento lub uno
w dobrym stanie. Tel. 531-
797-505.

**URZĘDOWE
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
AUTO-ZŁOM „CHEL”**

- wystawiamy zaświadczenia do wydziałów komunikacji oraz firm ubezpieczeniowych przy odbiorze pojazdu
- za każdy pojazd płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem - GRATIS

Stacja Demontażu Pojazdów Cieśle k. Oleśnicy.
Tel. 601-725-681, 726-202-020.

**PROFESJONALNY MONTAŻ
INSTALACJI GAZOWYCH**

- DO WSZYSTKICH TYPÓW POJAZDÓW
- SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
- DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
- CZĘŚCI DO INSTALACJI LPG
- AKCESORIA DO BUTLI PROPAN BUTAN
- BUTLE I KUCHENKI TURYSTYCZNE
- PRZERABIANIE POJAZDÓW CNG NA LPG



793 646 360
www.autogazolesnica.pl
OLEŚNICA ul. Wojska Polskiego 47A

**Centrum Kształcenia i Wychowania
OHP w Oleśnicy poszukuje
kandydatów/kandydatek na stanowisko:**

- Główny księgowy
- Wychowawca

Więcej informacji pod numerem tel. 71 314 20 12 oraz na naszej stronie internetowej

Kandydatów prosimy o składanie aplikacji (CV i list motywacyjny) mailem na adres:

ckiw-olesnica@ohp.pl kadry-olesnica@ohp.pl lub
osobiście ul. Zamkowa 4 56-400 Oleśnica

Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994. Nagroda Miasta Oleśnicy 1998. nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998. III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: panorama@dyskietka.pl, panoramaolesnica@poczta.onet.pl, www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dzie-dzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Agora Tychy.
Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, 15-17.

OLEŚNICKIE BIDY

MISIA - 4 letnia suczka. Trafiła pod opiekę po śmierci właściciela. Została wychowana w kojcu na ulicy Polnej w Oleśnicy. Na szyi zawsze zachowuje czystość. Zdrowa, wysterylizowana.
POSZUKUJEMY WŁAŚCICIELA - pies został wylapany na ulicy Polnej w Oleśnicy. Na szyi miał kolczatkę.
KROPKA - grzeczna, delikatna i subtelna te słowa idealnie opisują Kropeczkę. Kotka akceptuje inne zwierzęta. Wysterylizowana.
AZA - psia senior, która pokocha bezgranicznie. Cicha i spokojna, świetnie dogaduje się z innymi czworonogami. Jest zdrowa, zaszczepiona.
POLA - młoda 2,5 roczna sunia, nieufna wobec nieznanym. Dla Poli poszukujemy spokojnego domu. Suczka jest zdrowa, będzie poddana zabiegowi kastracji.
LIDLUS - grzeczny i cierpliwy pies. Zawsze w swoim boksie zachowuje czystość. Lidlus w najbliższym czasie będzie poddany zabiegowi kastracji.

KONTAKT W SPRAWIE ADOPCJI: 531-111-336, 517-076-620

oxygen Internet światłowodowy | radiowy | Telewizja HD

Internet
bez limitów

aktywacja
1zł

Lokalny
Serwis

Nawet
500
Mbit/s

Zadzwoń i zamów

☎ 71 715 68 78

Już za 39,90zł
miesięcznie

www.oxygen.pl



PIELGRZYMKI
LOTNICZE I AUTOKAROWE

ZIEMIA ŚWIĘTA
EUROPA
POLSKA

www.wtr.pl
tel. 71 372 73 59

50-231 Wrocław, ul. Słowiańska 8,
tel. 71 372 73 59

e-mail: biuro@wtr.pl

www.wtr.pl

**Biuro Podróży Wratlavia Travel
zaprasza na pielgrzymki,
wycieczki lotnicze i autokarowe**

- PIELGRZYMKA LOTNICZA DO FATIMY
27.04-4.05.2019 z wylotem z Wrocławia
- PIELGRZYMKA LOTNICZA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ
7-13.04.2019 z wylotem z Wrocławia
- WYCIECZKA LOTNICZA JORDANIA-IZRAEL
8-16.03.2019 z wylotem z Wrocławia
- WYCIECZKA LOTNICZA SYCYLIA
3-10.04.2019 z wylotem z Wrocławia
- PIELGRZYMKA AUTOKAROWA NA UKRAINĘ
27.04-4.05.2019 Lwów, Żółkiew, Stanisławów,
Kamieniec Podolski, Tarnopol, Chocim

KOSIARKA ELEKTRYCZNA

SZER. KOSZENIA: 33 cm
MOC: 1200 W,



248,-

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**

castorama



**KUPOJ ONLINE
RÓWNIEŻ W
WOLNE NIEDZIELE**
castorama.pl

i Castorama Wrocław Korona
51-421 Wrocław, ul. Krzywoustego 126A
tel.: 71 32 08 100, fax: 71 32 08 200

**Sklep czynny w godzinach:
Pon-sob: 6:30 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00***

* Tylko w niedziele handlowe. Zapraszamy do naszego sklepu internetowego czynnego 24/7